

Rozmowy ZSRR i USA

GENEWA — W czwartek odbyło się posiedzenie plenar-ne delegacji ZSRR i USA, kto-re zakończyło obecną rundę penóuv w sprawie ogranicze-ia zbrojeń nuklearnych w uropie. Strony uzgodnity, iż egocjącje zostana wznowione urześnia.
Tego samego dnia odbyło sie humież na Genewie spotkanie

rounież w Genewie spotkanie delegacji ZSRR i USA na roz mowu na temat ograniczenia redukcji zbrojeń strategiczych.

Swięto narodowe Francji

A PARYZ — Francia obchodzi tradycujne świeto narodowe 14 lipca, roczatce zdobucia Bastyli w roku 1789.
Przed południem prezydent FRANCOIS MITTERRAND wzyjał defiliade wojskową z trybuny zajnstalowanej wrzed obeliskiem na paruskim Placu Zgody. Przedtem przejechał trasa defiliady od Łuku Triumfalnego witanu przez tysiace osób zgromadzonych po obu stronach Pól Elizejskich.

Genscher w Bułgarii

A SOFIA — W Sofii odbulu ne rozmowy ministra Spraw Zagranicznych LRB PETYRA MŁADENOWA 2 przebywajacym w Bulgarii z wizuta oficialna ministrem Spraw Zagranicznych RFN HANSEM-DIETRICHEM GENSCHEREM. Omowiono bieżace problemy sytuach miedzynarodoweń, koncentrując uwage na zgadmieniach bezpieczeństwa w Europie:

Morderstwo dyplomaty tureckiego

ABRUKSELA — W czwartek rano w dzielnicy ambasad w Brukseli został zamordowanu 90-letni duptomata turecki. DURSUN AKSOY. Zastrzeji ao i rewolweru przechodzień w momencie, odu Aksou jechoż somochodem do ambasadu. Do zamachu przyznała się terrorystyczna oraanizacja hazwe "Tajna Armia Armeńska na rzecz wyzwolenia Armenti".

Napiecie na linii Waszyngton — Pekin

A WASZYNGTON — Rzecznik amerykańskiego Departamentu Stanu. JOHN HUGHES
poinformował w środe, że USA
zaostrza przepisy wtowe w
stosunku do obywateli chińsiich, którzy podróżuja tranzytem przez terytorium Stanów Zjednoczonych.

Rośnie konto Szpitala Matki-Polki

o budowy Pomnika Szpitala entrum Zdrowia Matki-Polrośnie z każdym dniem. zed kilkoma dniami zgroadzono już ponad 100 mln Poparcie dla tej szlachetorganizacje polityczne ocz pieniędzy. a także - deklaracje maczenia się do prac nad

Już 16.358 związków zawodowych

wposażeniem szpitala.

VARSZAWA (PAP) - Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości 10 bm. do Sądów Wojewódzkich na obszarze calego kraju wpłynęło 16.968 wniosków o rejestrację zakładowych organizacji związko-wych. W tym samym okresie sądy rozpoznały 16.597 vniosków (ponad 97 proc.) reestrując 16.358 nowych związ-kw. W 138 przypadkach sąo odmówiły rejestracji, a w przypadkach postępowanie zostało z różnych względów umorzone.

Do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynęło 7 wniosków o rejestrację ponadzakłaorganizacji związkowych. Dotychczas zarejestrowano 3 takie organizacje.

tam wjedzie, skoro jest tak załoczony autobusami odjeż-dżającymi. A przecież chodzi ram o bezpieczeństwo podróż-

Nych. Swiadomie więc łamie-

kosztem.

stužby drogowej karza nas mandatami. W dyrekcji, jak na razie, patrza na to bez-trosko i nie podejmują žadnej

y przepisy zakazu, lecz ja-

magazyn

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 161 (9937) Białystok — Łomża — Suwałki,

piątek, 15.VII.1983 r. Nakład: 181.000

Posiedzenie Sejm PRL

1982 r.-rokiem przełomu w naszej gospodarce

Izba udzieliła rządowi absolutorium Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie w Konstytucji

WARSZAWA (PAP) - Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmu PRL. Pierwszym punktem obrad było Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Fi-

sprawozdania rządu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do

sprawozdanie z wykonania planu kredytowego i bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności w 1982 r.,

sprawozdania o bilansie platniczym PRL wraz z oceną wykonania planu obrotów platniczych z zagranicą za rok 1982, - wniosek w przedmiocie absolutorium dla rządu za ten okres.

Dalsze punkty ogłoszonego porządku dziennego, to: sprawozdanie Komisji Nauki i Postępu Technicznego oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o materiałach archiwalnych i ar-

- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL - pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Radzie Ministrów,

- pierwsze czytanie rządowego projektu prawa prasowego,

Na sali obrad - Wojciech Jaruzelski i Henryk Jablon-

w porządku dziennym po-

Ciag dalszy na str. 2



W czasie wakacji Zaklady

Graficzne Wydawnictw Szkol-

nych i Pedagogicznych w

Lodzi myśla już o nowym ro-

ku szkowym. Z maszyn scho-

dzą pierwsze podręczniki. W

Łodzi z ogólnej liczby 44 mln

egzemplarzy wydrukuje się

około 13 mln. W druku są o-

becnie podręc niki do biolo-

gii i plastyki dla klasy VI

wg nowego programu, do chemii dla klas VII i VIII o-

raz do fizyki dla klasy VIII.

W I półroczu Zakłady wy-

drukowały już około 7 mln

podręczników. Nie dla wszy-

stkich uczniów starczy nowych

książek. W tym miejscu na-

leży zaapelować do wszystkich

użytkowników szkolnych pod-

ręczników o ich maksymalne

NA ZDJĘCIU: przy pako-

waniu arkuszy podręczników

CAF - ANDRZEJ

ZBRANIECKI

Wiesława Matiaszek,

W jutrzejszym wydaniu

Oprocz bieżącego serwisu informacyjnego z naszego regionu, kraju i ze świata

LUDZIE LISTY PISZA... — na naszej stałej coty-godniowej kolumnie "Czytelnicy—Redakcja", znajdzie-

MYTA NIE BĘDZIE - o różnych reakcjach dyrektorów na nasze publikacje.

• BĄDŻMY LUDZM! — dobrze i źle o kierow-

• STROJ NIE ZAKRYJE POSTURY — ciekawy list MIECZYSŁAWA KARŁUKA — rolnika ze wsi Brzozowa niedaleko Jaświł,

OJ ZYCIE, ZYCIE - a w tej rubryezce cieszącei sie duża popularnościa - mały konkurs. Ponadto inne stale rubryki o treści podpowiadanej nam przez Czytelników.

Zachęcamy również do sięgnięcia po nasz RE-LAKS na ostatniej stronie. Szpiegowskie tajemnice odsłania tam ALEKSANDER OMILJANOWICZ w kolejnym odcinku swej powieści.

Lato na jeziorach — to wypoczynek i spokój.

siedzenia Sejm dokonał zmiany, uzupełniając go o sprawozdanie komisji sejmowych dotyczące projektu ustawy o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. ostatnim czasie zmarli posłowie Wojciech Kętrzyń-ski i Zbigniew Dąbrowski. Izba uczciła ich pamięć chwi-

lą ciszy.

Przewodniczący obradom

Czekamy 🗮 Słuchamy 🗮 Notujemy

- już rozmawiał z Czytelnikami

Sprawy duże i małe 🎇 Troska o porządek w mieście Ospałość urzędów Studenccy wesolkowie Lamanie nóg na dworcu PKS

To tylko niektóre sprawy zgłoszone przez Czytelni-

O wszystkim, co ustyszeliśmy wczoraj w czasie dyżuru, DZIŚ na stronie 7.

> - CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17. - TELEFON 209-35.

gryźć po kawałku lata, któ-

re po wyjeździe z Łomży

rzucały nimi po świecie. Co

każe im tu wracać? Co ich wiąże ze sobą? Co się sta-

nie, gdy... Oni też tylko mie-

dzy wierszami zastanawiają

się nad przyszłością Towa-

rzystwa. Dlaczego? Czy bo-

ja sie starości? Czy może to

tylko lek przed nieznalezie-

niem odpowiedzi? A może

przed całym tym światem,

który mimo wszystko jest

przekonani, że Czytelnicy mają nam więcej do powiedzenia niż sami zdasobie sprawe. Nie kazdy też ma czas, aby z problemami, które przejść się do Redakcji "Gazety Współczesnej". Dlatego

Informujemy MAMY DLA WAS CZAS

duszy. Dziękuję z całego ser-

ca za przyznany mi dziś ty-

tul honorowego obywatela

Lomzy. Chce wam jednak

powiedzieć, że ja jestem nie

tylko obywatelem honoro-

wym. Ja tu jestem nawet

wówczas, gdy fizycznie mnie

tu nie ma. Kocham żyjących

tu ludzi, te Ziemie, jak wła-

- Jak operator machnie

ręką – mówi reżyser, – to

panowie zaczniecie iść w

kierunku kamery, oczywiście

rozmawiając ze sobą. Dobrze byloby, gdybyście żywo

gestykulowali. Rozmawiać

będziecie oczywiście o swojej

działalności w Towarzystwie

i czekających was zada-

Tłumek gapiów koło "De-

likatesów" przy Pl. Kościu-

szki na razie stara się dociec co to za ważne wyda-

rzenie sprowadziło do Łom-

ży telewizję. Maluchy wier-

nie towarzyszą pięciu miłoś-

nikom tej Ziemf, nienatural-

nie prężącym się przed bly-

szczącym na tle zielonego

wozu tv obiektywem kame-

ry. Klatka - stop! Teraz po-

prosimy pana przewodnicza-

cego o kilka słów, tylko że-

by to bylo tak na luzie, jak-

by kamery nie było. Może

tu, kolo tego glazu ku czci

sne dzieci...

niach.

Codziennie od godziny 7.30 czekają Reporterzy na zamówienie

CAF - Roman Sieńko

red. ROMAN BAKA i red. MAREK SMOLEC

MOZNA

Dzisiaj dyżurują:

przyjść do nas - do pokoju nr 29, I piętro zadzwonić i przekazać

informacje — 209-35 amówić reportera, który

- przyjedzie,

- wysłucha,

- pomoże w kłopocie, - skontaktuje z kompetentnymi ludźmi,

w uzasadnionych przy padkach podejmie natychmiastową interwencję.

Przypominamy - telefon 209-35, godz. 7.30-17, a jeśli będzie potrzeba to i

> Ciąg dalszy str. 7

Testament Chomeiniego

TEHERAN (PAP) — Przywódca rewolucji irańskiej, ajatollah Chomeini, powierzył w czwartek sześciostronicowy testament polityczny zgromadzeniu ekspertów, którzy wyznacza w przyszlości jego następce. Ajatollah zastrzegł, że sześciostronicowy dokument ma być ogłoszony po jego śmierci.

ci.

Zgromadzenie rozpoczęło ofic-jalną działalność w czwartek w siedzibie parlamentu irańskiego. Skład zgromadzenia ekspertów został ustalony 10 grudnia 1982 r. w głosowaniu powszechnym.



D218 - achmurzenie uniar kowane. okresami duże z przetotnymi opadami deszczu. Temperatura maks. 22-24 stop. C.
min. 10-12 stop. Wiatry stabe.
okresami umiarkowane z kierunków zachodnich.
JUTRO — nadał możliwość prze.
lotnych opadów deszczu. Temperatura bez większych zmian.
IMIENINY: Henryka, Włodzimierza, (rb)

ELZBIETA LISOWA przeprasza w imieniu HANKI BIELICKIEJ i WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO, że nie stawili się w Łomży. Ich plany artystyczne koliduja z terminami zaproponowanymi przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Zresztą Bielicka była kilkanaście dni wcześniej, zaś Lutosławski obiecał przyjechać jeszcze w tym roku. Nie przyjechał też honorowy obywatel Łomży — JÓZEF STOMPOR, ale jak zapewniał ustami pani Lisowej - sercem i myślami na te trzy dni czerwca przenosi sie na nadnarwiańską skarpę.

Drzyjechali tu dosłownie z całego kraju. Kilku nich starania o przyjazd do Łomży rozpoczęlo parę tygodni wcześniej, tak, by z Anglii, Kanady czy Francji dotrzeć w samą porę. Zdażyli. Nikt im wezwan nie wysylal, nie gonil, nie obiecał nagród ni luksu-. Sami powpłacali po tyiac złotówek z hakiem za trzydniowy pobyt nad Nar-wią, skromne zakwaterowanie w jednej z burs, bardzo przeciętne wyżywienie. Niektórzy zaraz po przejściu progu Kościuszkowskiego Gimnazjum siadali na chłodnych betonowych schodach. opierali głowy o ściany i z oczami utkwionymi w suficie, jeszcze często ze stukotem kól pociągu w uszach, oddawali się błogiej radości. co gdzieś "w dolku" przycupnęła, ku gardłu szla, do głowy - by wreszcie z ciężkim oddechem wyrzucić z siebie cale zmęczenie, poder-wać się na obolałe jeszcze nogi i wrzasnać bez wstydu: - Cześka to ty? O Jezu. Jezu — co się z Clebie zro-biło?! Gadaj no szybko co tam u cieble, czy to prawda, żeś już sama? Słyszalam,

Obie panie już wkrótce giną w przepastnych kory-

właśnie. Trudno każdego z nas to czeka No. mówże

nas to czeka No. mówże prędzej ty "Brukiewko"

stwa. Wszystkie późniejsze nieszczęścia - wojna, śmier-ci bliskich, nie zdołały mnie załamać. Sądzę, że z innymi jest podobnie, bo gdy spotykamy się w gronie lomżyniaków, zawsze wspominamy tamte lata. Wtedy wszystkie zmarszczki rozsuwają się. twarze rozjaśniają uśmiechem. Dobrze jest mieć takie małe miasto w glębi serca. Danuta i Aleksander Wroniszewscy zamieścili te

dla nich - jak sami twiersłowa w pierwszym numerze

tarzach ogólniaka, przylepione do siebie, zagadane, że przerywać nie da rady i nie

ypada nawet. Hanka Bielicka związana z Łomżą z dziada pradziada powiedziała: Są takie wspomnienia, które mają smaczek czegoś, co już nie wróci. Konie, chodzenie na piechote, bliski kontakt z natura. To było tak, jak się czyta w bajkach A tak się przecież żyto W sumie była to jednak straszna prowincju Te sielskie anielskie wspomnienia są jednak wiel-kim skarbem. Mój integralny optymizm wypływa właś-nie ze szczęśliwego dzieciń"Kontaktów" przed trzema

Gwar, uśmiechy, Izy ocierane wierzchem dłoni, uściski, przyjacielskie krzyżowanie ramion. Uszy świdrują monotonnym harmidrem, wąskim korytarzem trudno Wszędzie jest ich pelno: sledzą w ławkach, snują się hallem, w kiblu kurzą "klubowe". Zartują. wspominają prof. Skiwskiego, co "palaczy" ganiał z dębową lagą i po krzyżu po-trafił zdrowo przyłożyć. Ku pamięci. Tu też wrzawa,

Chciałoby się wieźć w pamięć ich wszystkich, roz-

satysfakcją, największą radością, prawdziwa dumą. Prof. Stanisław Dębowski z właściwym sobie poczuciem wyśmienitego wręcz humoru mówi: — Zaraziliśmy się wszyscy tą Ziemią. I będzie-my jej wierni do końca swoich dni, a kto wie czy na-

Sala składa się do oklas-

wet i nie po śmierci...

ków, roziskrzone oczy wpatrzone są w skromną postać Profesora. - Może w swej 25-letniej pracy w Towarzystwie nie zrobiliśmy dużo, ale zrobiliśmy, tyle na ile starczało nam krwi, siły i

- Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, mimo regionalnego charakteru, tak jak każde dobrowolne i le-

Tadeusza Kościuszki...

Ciag dalszy na str. 4

Z wczorajszych listów MANDATEM GO decyzji ażeby problem rozwiązać. My, kierowcy białostockie-Pod listem szesnaście

96 Oddziału Osobowego PKS podpisów mamy pretensję zarówno do swojej dyrekcji, jak i do mi-licji. Otóż na ul. Jurowieckiej od strony ul. Sienkiewicza ustawiono znak zakazu za-trzymywania się. Gdzie ma-OD REDAKCJI: Wiadomo, że mandat uderza po kieszeni nie dyrektora lecz kierowce. trzymywania się Gdzie ma-my wiec przystawać aby wy-Na placu BUTELKOWE UDREKI sadzić pasażerów? Na placu dworcowym? Owszem, ale kto

Widzialem cyrk ale takich numerów tam nie było. To jest już nie do zniesienia. lipea br. cheralem sprzedać butciki Udalem się do sklepu monopolowego przy ulicy Lipowej z opakowaniami po alkoholu, occie i herbavicie, które niczym się między sobą nie różnią. Pani zza lady wy-

Ciag dalszy na str. 2

osiagnieto porozumienie? MADRYT (PAP) — Kores-pondent PAP, Jan Dziedzic

Na wniosek delegata Szwajcarii, uczestnicy madryckiego spotkania KBWE postanowili, że następne posiedzenie odbędzie się 15 bm. w dużej sali posiedzeń i będzie miało charakter uroczysty. Pozwala to przewidywać, że wszystkie problemy sporne miedzy Wschodem, a Zachodem zostały już usunięte, bądź zostaną usunięte; utoruje to drogę do przyjęcia obszernego, istotnego merytorycznie. zrównoważonego dokumentu końcowego. Nie oznacza jednak, że posiedzenie piątkowe będzie ostatnim posiedzeniem fazy roboczej

20-21 bm. kolejne obrady Sejmu PRL posiedzenie Sejmu Obrady Sejmu PRL

Sejm postanowił, że 39 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbędzie się w dniach 20 i 21 lipca

Początek posiedzenia w dniu 20 lipca 1983 r. o godz.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

sprawozdanie Komisti Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;

- sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o przedstawionym przez Rade Państwa projekcie ustawy o radach narodowych i samorządzie teryto-

 sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresje przezwyciężania kryzysu społecznoekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw;

wystąpienie prezesa Ramy na str. 2.) dy Ministrów gen. armii Woj-

Udział mieszkańców w rozwoju społeczno-gospodarczym

Inf. wł. Wczorajsze, 14 bm. wspólne posiedzenie prezydiów: Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Woiewódzkiej Patriotycznego Ruchu Odro. dzenia Narodowego w Bialymstoku poświęcone naniu z działalnością w bieżącej kadencji, zapoznaniu strukturze i kierunkom działania PRON, ustaleniu zasad współpracy przy poszukiwaniu najwłaściwszych rozwiakwestiach będących przedmiotem zainteresowania rad narodowych i Ruchu a także wypracowaniu nowych właczania szerokich rzesz społeczeństwa do współdecydowania o kierunkach rozwoju społeczno-gospodarczego województwa i zaspakajaniu potrzeb mieszkańców. Zwrócono uwagę na konieczność wyeliminowania trzebnego dublowania działalności oddzielnego omawiania tych samych zagadnień. Stąd też akcentowano pilna potrze. bę nawiązania ścisłej współpracy podstawowych ogniw rad narodowych i Ruchu, urzadzania wspólnych posiedzeń i wspólnego podejmowania różnorodnych inicjatyw

Posiedzenie

dzenie WKO w Suwałkach

poświecone było ocenie stanu

bezpieczeństwa, ładu i porzad-

ku publicznego oraz zwalcza-

przejawom patologii społecz-

nych w pierwszym półroczu br. w porównaniu z analogicz-

nym okresem roku ubieglego.

Z ogólnej ilości, przestępstwa

kryminalne stanowią 71,4

proc. W omawianym okresie

zatrzymano i zlikwidowano 19

Ciag dalszy ze str. 1

brala jednak tylko te z ety-

kietami po wódce oraz te zu-

pełnie bez naklejek po czym

stwierdziła, że pozostałe mo-

gę zabrać z powrotem. Zapy-

talem dlaczego. Okazało się,

że butelek z innymi etykieta-

mi po prostu się nie przyj-muje... "bo nie chcą odbie-

rać". Wróciłem do domu, zer-

wałem etykietki z napisem

nie zaniosłem do sklepu. Tym

razem przujeto je bez zastrze-

żeń. Zaputuje wiec dlaczego

"herbavit" i ponow-

Stwierdzono, że zarysowuje

przestępstw popełnio-

groźniejszej przestępczości

się tendencja spadkowa

Mówiąc o pracy radnych w bieżącej kadencji, zwrócono uwagę na spadek frekwencji na sesjach. Podkreślano, że wyborcy oczekują od swych radnych konkretnych odpowiedzi na zgłoszon wnioski, postulaty i pytania.

PRON w swym dążeniu do społecznego pojednania, kierując się metodą dialogu i porozumienia, może spełnić istotną rolę w kształtowaniu opinii publicznej oraz aktywizamiast i wsi a także przy podejmowaniu prac społecznych na rzecz środowiska. Istniejące obecnie w woj. białostoc kim już 383 ogniwa PRON. z których 73 powstały po Kongresie Ruchu, mają pełne możliwości podejmowania, rozwijania i popularyzowania różnorodnych inicjatyw. Dowodem rosnacego autorytetu PRON jest zwracanie się do ogniw przedstawicieli

Również i ze swej strony w oparciu o uzyskiwane spo-

udowodniono łącznie 106 wy-

kroczeń kryminalnych. Były

to naicześciej włamania i kra-

dzieże do różnych obiektów

oraz kradzieże samochodów.

Ilość przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu utrzymuje się

nadal na poziomie lat ubieg-

łych. Niepokojące jest zjawi-

sko wzrostu przestępstw do-

konywanych przez dzieci

Natomiast podejmowane

pierwszym półroczu przedsię-

wzięcia antyspekulacyjne zmierzały do ochrony rynku

wewnętrznego i koncentrowa-

ly sie głównie na rozeznaniu

utrudnia się nam życie? Czy

w ramach oszczędności papie-

ru wódka w gorzelniach jest

nalewana do butelek ze sta-

rymi etykietkami? A może chodzi o nabijanie klientów

OD REDAKCJI: Razem z

naszym Czytelnikiem oczeku-jemy stosownych wyjaśnień.

Z poważaniem

Eugeniusz Konończuk

15-459 Białystok

Częstochowska 6/11

młodzież.

w butelki?

Z wczorajszych listów

wielu środowisk a także osób

indywidualnych o pomoc i in.

terwencie w rozwiazywaniu

wielu problemów.

dejmuje liczne inicjatywy m. in. zwalczania zjawisk patolo gii społecznych, sygnalizuje sytuacie w lasach jeśli chodzi o skutki wiosennej wichury

Uczestnicy posiedzenia z du_ zvm zainteresowaniem przy-Leopolda Rybakiewicza o podeimowanych działaniach na rzecz utworzenia Uniwersyte tu w Białymstoku. Wychodząc z założenia, że uczelnia spełniać bedzie istotną role w rozwoju regionu, postanowiono zwrócić się do Rad Wojewódzkich PRON w Łemży, Ostrolęce i Suwalkach – aby, wspólnie z RW PRON w Białymstoku -- objeły patronat nad Uniwersytetem. Zdecydo-Społecznego Funduszu Organizacii Uniwersytetu.

Kierujący obradami, prze-wodniczący WRN – Marian Kukla i przewodniczacy RW PRON - prof. Pietr Bereń, uznali wspólne posiedzenie za niezmiernie pożyteczne, które przyczyni się do zacieśnienia współpracy wzajemnej. (h)

spekulacją, jak też przestęp-

czego działania w przedsię-

biorstwach handlowych, pro-

dukcyjnych, gastronomii i in-

to 21 postępowań przygoto-

wawczych, skierowano 91

wniosków do kolegiów 373

osoby ukarano mandatami na

Mimo zauważalnego zmniej-

szenia się ilości przestępstw w niektórych ich kategoriach

zagrożenie jest wciąż poważ-

ne. Dlatego też istnieje pilna

potrzeba podejmowania zde-

cydowanych działań. W związ-

ku z tym WKO zobowiązał

odpowiedzialne jednostki do

nasilenia swojej pracy w środowiskach i grupach sku-

piajacych element przestępczy

oraz do skutecznego egzekwo-

wania powinności ochrony o-

kradzieżami mienia, a także do

poprawy bezpieczeństwa na

drogach. Skuteczniej też nale-

ży zwalczać spekulacje, mar-

notrawstwo i niegospodarność

Zalecono również nasilenie kontroli w rejonach najwięk-

W CIĄGU KILKUNASTU GODZIN MILICJA USTALIŁA SPRAWCĘ ZABOJSTWA W SOKOŁCE

Inf. wl. Jak informowalismy

Inf. wł. Jak informowaliśmy we wczorajszym numerze "Gazety", w ubiegły wtorek, 12 lipca ok. godz. 17 do Szpitala Rejonowego w Sokółce został przywieziony, ze stwierdzoną raną klutą serca mieszkaniec wsł Szeszki (gmina Sokółka) 48-letni Zbigniew M. Zmarł on w szpitalu bezpośrednio po przywiezieniu.

bezposrednio po przywiezieniu.

W wyniku wszczętych natychmiast przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej MO i miejscowego Komisariatu Rejonowego
intensywnych działań ustalono
sprawcę, a dókładniej mówiąc
sprawczynię. Jest to 34-ietnia
mieszkanka Sokóki, która została zatrzymana. Zabezpieczone też
zostały dowody przestępstwa.

W toku wstępnych wyjaśnień wszystkich okoliczności ustalono, że zabójstwo zostało poprzedzone wspólnym spożywaniem alkoholu sprawczyni i ofiary, a także wzajemna awantura. Nie pierwszy to przypadek, że alkohol stał się przyczyną wielu nieszcześć i tragedii.

O szczegółach sprawy posta-ramy się poinformować czytelni-rów natychmiast po zakończe-

szego ruchu turystycznego.

Kronika

milicyjno-

-sadowa

biektów przed włamaniami

kwote 184 tys. zł.

W wyniku tego wszczę-

Ciąg dalszy ze str. 1

wicemarszałek Sejmu Zbigniew Gertych udzielił głosu Janowi Kamińskiemu sprawozdawcy Komisji Planu w sprawach dotyczacych absolutorium dla rządu za ub.r. (Skrót wystąpienia zamieszcza-

Dokonaną przez Najwyższą Izbę Kontroli analizę wykonania budżetu państwa w r. 1982 omówił prezes NIK, gen. dvw. Tadeusz Hupalowski. (Tezy wystąpienia zamieszcza-

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR pos. Jerzy Gołaczyński (okr. wyb. Jelenia Góra) podkreślił, dzięki konsekwentnej realizacji celów określonych przez IX Zjazd partii, konkretyzo-wanych na kolejnych plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego potrafiliśmy w ub.r. odwrócić spadkowy trend w produkcji i zapoczątkować proces wychodzenia z kryzysu gospodarczego. Dbając o złagodzenie skutków kryzysu w stosunku do ludności o najniższych dochodach, podjęto szereg przedsięwzięć w sferze pomocy socjalnej państwa. Podwyższone renty i emerytury. Rekompensowano podwyżki cen detali-

Uwzględniając szeroką społeczną konsultację uchwalony został NPSG na lata 1983/85 wraz z programami przeciwuziałania inflacji i oszczędnościowym. Teraz przed nami wytrwała praca i konsekwencja w działanju dla zrealizowania tego planu. Musimy pobudzać ogólnospołeczny ruch działań antyinflacyjnych i oszczędnościowych. Ważnym etapem przebudowy gospodarki i przywracania jej zdolności do dynamicznego rozwoju jest porządkowanie i modyfikacja niektórych rozwiązań reformy gospodarczej.

Biorac pod uwagę znane uwarunkowania i trudności oraz pozytywne efekty realizacji ubiegłorocznych zadań, Klub Poselski PZPR glosować będzie za przyjęciem przedłożonych Seimowi sprawozdań oraz udzieleniem rządowi absolutorium za 1982 rok.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Władysława Obidoska wyb. Piła) podkreśliła, że w ub.r. nastąpiła określona poprawa sytuacji finansowej państwa oraz istotne ograniczenie deficytu budżetowego. W wielu dziedzinach realizacja budżetu miała duży wpływ na zahamowanie regresu gospodarki i zapoczątkowanie projej ożywienia. Pozytywcesu nym zjawiskom nie towarzyszyła jednak istotniejsza poprawa efektywności gospodarowania w sferze produkcji Nawiązując do spraw rolnictwa posłanka stwierdziła, że miało ono znaczacy udział w dochodach i wydatkach budżetowych. siągnięte wyniki w tej dziedzinie gospodarczej organiczyła jednak susza i niedobór środków do produkcji.

Realizacja budżetu odbywała sie w trudnych warunkach. Rząd mimo różnych przeciwności zdołał wyprowadzić naród na drogę spokoju i normalizacji. Nie stracił z pola widzenia celu zasadniczego -ochrony bytu społeczeństwa. Wielce odpowiedzialna postawa i konsekwencja w działaniu w pełni uzasadniają głosowanie za wnioskiem o przyjęcie rzadowego sprawozdania i udzielenie rządowi absolutorium. Zgłaszam - stwierdziła mówczyni – poparcie dla tego wniosku przez Klub Poselski ZSL.

Przemawiająca w imieniu Klubu Poselskiego SD pos. Zdzisława Sudyka (okr. wyb. Rzeszów) stwierdziła, że o skuteczności podejmowanych przez rząd działań na rzecz budżetu państwa świadczy przede wszystkim zahamowanie regresu gospodarki, symptomy jej ożywienia, uwidaczniający się proces przywracania równowagi ekonomicznej. W kryzysowych warunkach

ub.r. stosunkowo naisprawniej radzila sobie drobna wytwórczość. Korzystne jej rezultaty w sprzedaży wyrobów i usług nie mogą jednak przesłaniać zagrożeń, jakie wystę-pują w tej dziedzinie. Są nimi bariery zaopatrzeniowe.

Poslanka opowiedziała się za kontynuacją polityki ochrony grup ludności szczególnie dotknietych kryzysem. Uznała za konieczne powiązanie systemów płacowych z efektami

Ciężar gatunkowy działań rządu, a także ich rezultaty stwierdziła w konkluzji posłanka - uzasadniają głosowanie za wnioskiem o udzielenie rządowi absolutorium za 1982 r. Takie jest stanowisko Klubu Poselskiego SD.

Po przerwie przewodnictwo objal wicemarszałek obrad Seimu - Piotr Stefański.

Jako pierwsza głos zabrała os. Halina Daniszewska pos. Halina (bezp. okr. wyb. w Częstochowie). Ustosunkowując się do wykonania budżetu państwa za 1982 r. podkreśliła m.in., że chociaż był to rok trudny dla gospodarki, nastąpiła poprawa sytuacji budżetowej, wyraża-jąca się w odtworzeniu akumulacji finansowej i zysków bilansowych przedsiębiorstw uspołecznionych oraz w zmniejszeniu obciążenia wydatków budżetowych dotacjami dla przedsiębiorstw.

Załogi przemysłu lekkiego stwierdziła - na czołowe miejsce wysuwają sprawę zwiększenia produkcji i poprawy jej jakości.

Koleiny mówca pos. Janusz Stefanowicz (bezp. PAX okr. wyb. Białystok) wskazał na trudne okoliczności wykonywania planu i budżetu. Złożyły się na nie takie czynniki jak wysoki stopień dezorganizacji życia gospodarczego odziedziczony po poprzednich latach, wygasające dopiero pod koniec ubieglego roku niepokoje społeczne, co w sumie oddziaływało negatywnie na wydajność pracy. Wpłynęly na to również zastosowane przez Stany Zjednoczone i ich sojuszników restrykcje, które dotkliwie ograniczyły nasz dostęp do niezbędnych surowców i materiałów. W takich ciężkich warunkach upadek gospodarki został powstrzy-

imieniu koła posłów PAX stwierdził, że rząd zasłużył na absolutorium i członkowie koła głosować będą za jego udzieleniem przez Sejm. Pos. Władysław Janik (ZSL, okr. wyb. Bydgoszcz) stwier-dził, że ubiegły rok był trudny ale zapoczątkował stabilizację i dał nadzieję na lepsze jutro. Odczuła to wieś, która mogła realizować swoje zadania w sytuacji lepszego zao-patrzenia w środki produkcji rolnej. Mówca podkreślił potrzebę poprawy zaopatrzenia przedsiębiorstw melioracyjnych w materialy i sprzet

Pos. Karol Weglarzy (PZPR okr. wvb. Bielsko-Biała) powiedział, że na ubiegłoroczne wy niki rolnictwa wpłynęło wieniekorzystnych ziawisk. Plony w większości ziemiopłodów obniżyła długotrwała su sza. Szereg barier i utrudnień dla gospodarki żywnościowej wynikło z niedoceniania rolnictwa w poprzednich okresach, a znalazło wyraz w niedostatkach podstawowych

środków do produkcji. Pos. Jan Dihm (SD – okr. wyb. Andrychów) skoncentrował sie na problematyce bumieszkaniowego. Przypomniał, że w 1982 r. wybudowano 185,3 tys. mieszkań, w tym 129,3 tys. w budow nictwie uspołecznionym. Ilość ta była niższa niż w 1981 r. o 8,2 proc. ale wyższa od o-cen przeprowadzonych w październiku 1982, które przewidywały 105 tys. mieszkań.

W budownictwie szpitalnym orzekazano 5.5 tys. lóżek, tj. o 19,8 proc. wiecej niż w 1981 więcej też wybudowano obiektów szkolnych, przedszkoli i żłobków. Mimo starań nie udało się jednak usunąć man-kamentów takich jak m.in. wzrost ceny budynków przekraczających znacznie 20 tys. zł za m kw., opóźnienia w uzbrojeniu nowych terenów budowlanych, czy też wad wiel-

Kwestie warunków ksztaltowania się pożądanej aktywności społecznej i wodowej poruszył pos. Bogdan Gawroński (PZPR, okr. wyb. Rzeszów). Podkreślił, że dla osiagania takiego celu doniosle znaczenie ma otwarte działanie rządu wobec społeczeńetwa, przedstawianie mu wszystkich istotnych, nawet gorzkich prawd, stworzenie każdemu obywatelowi możliwości uczestniczenia w rozstrzyganiu i rozwiązywaniu spraw kraju, województwa, miasta, wsi i zakładu pracy. Niezwykle ważne przesłanki osiągania lepszych wyników gospodarczych tkwią w sferze świadomości społecznej. Walka o ich wykorzystanie - to

szczególny obowiązek szeroko

rozumianej kultury. Pos. Bolesław Doktór (ZSL. okr. wyb. Bielsko-Biała) podkreślił, że rozpatrując wykonanie budżetu państwa 1982 r. trzeba uwzglednić wyjatkowy charakter okoliczności, w których ten budżet był uchwalany, a następnie reali-zowany. Uważam — powiedział - że zrobiono wiele, zwiaszcza w wyniku konsekwentnego wdrażania reformy gospodarczej, by tworzyć warunki do podnoszenia efektywności gospodarowania Działalność rządu w tej sterze była właściwa. Poglębionei analizy i oceny wymaga jednak nadal niska efektywność pracy, niezadowalająca jej wydajność i jakość. Jestem przekonany, że stać na-szą gospodarkę nie tylko na znacznie wyższe wpiaty do budżetu, ale również na wiele większe rzeczowe efekty produkcyjne oraz na niższe koszty i wyższe wynik finansowe. Końcowa wystąpienia mówca poświęcił problemom oświaty rolniczej sposobom ich rozwiązywa-

Leslaw Laskowski (PZPR okr. wyb. w Toruniu) stwier-dził m.in., że miniony rok przyniósł istotną poprawę w gospodarce finansowej państwa. Zasadniczym jej czynnikiem był wzrost cen, wyprzedzający wzrost wynagrodzeń za pracę. Do pozytyw-nych zjawisk zaliczyć należy przerwanie anarchizacji życia społecznego i gospodarczego kraju oraz rozpoczęcie procesu wprowadzania reformy go-

Następnie postowie zatwierdzili w głosowaniu sprawozdanie rządu s wykonania budżetu, planu kredytowego i bilansu płatniczego w ub.r. i udzielili jednogłośnie rządowi

Ogłoszono przerwę w obradach.

Po przerwie Sejm wznowił Przewodnictwo objął mar-szałek Sejmu Stanisław Gue-

wa. W kolejnym punkcie rzadku dziennego Sejm rozpatrzył rządowy projekt u-stawy o Utzedzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych raz Spraw Wewnetrznych Wymiaru Sprawiedliwości przedstawił pos. Henryk Kos-

tecki (PZPR, okr. wyb. No-

wy Sacz).

Projekt ustawy -kreślił poseł - rozwija i konkretyzuje te postanowienia Konstytucji, które dotycza kompetencji, obowiązków zadań władz w zakresie ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Kompleksowe określenie zadań środków działania Spraw Wewnetrznych tym pilniejsze, iż dotychczasowe przepisy, na których opiera sie działanie MSW pochodzą niekiedy sprzed wielu lat, sa eześciowo nieaktualne i nie odpowiadają w pel-

ni obecnym potrzebom. Projekt ustawy określa pozycję ministra Spraw Weworganów, ich zadania i na prawnienia, jak i przysługu-jące im środki działania. Projektowana ustawa zakłada przy tym nową koncepcję systemu terenowych organów ministra Spraw Wewnetrznych. Organami tymi będą: szefowie wojewódzkich, rejocowych urzędów spraw wewnetrznych oraz komendanci komisariatów i posterunków MO. W projekcie określono iednocześnie | uprawnienia funkcjonariuszy tych organów podczas wykonywania zadań służbowych, a także wyposażono ich w odpowiednie środki działania.

Sejm uchwalił ustawę o Urzędzie Ministra Spraw Wewnetrznych i zakresie działania podleglych mu organów wraz z poprawkami proponowanyprzez komisje: Wewnetrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Prac Ustawodawczych - przy 3 głosach przeciwnych i

Sprawozdanie Komisji Nauki i Postepu Technicznego oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o materialach archiwalnych i archiwach przed-stawił pos. Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS, wyb. Legnica).

Projekt ustawy -- wprowadza szereg nowych pojęć i instytucjonalnych rozwiązań, których naczelnym celem jest odpowiednie zabezpieczenie i zachowanie materialów archiwalnych powstających obećnie oraz powstałych w prze-szłości. Ponadto zawiera on regulacje - po raz pierwszy w dziejach porzadku prawnego w naszym kraju – vjmu-jace całościowo archiwalia i archiwa, państwowe oraz niepaństwowe. Zasadniczą innowacja tej ustawy jest pojecie "narodowego zasobu archiwalnego" i dlatego komisje zdecydowały się wymienić go w tytule ustawy. dowy zasóh archiwalny obejmuje wszelką dokumentację informacyjną o dziejach działalności państwa polskiego i jego organów, niezależnie od sposobu jej utrwalenia i miejsca jej przechowywa-nia, niezależnie też od tego, czyją jest własnością czvim znaiduie się posiada-

Sejm jednogłośnie uchwalil ustawe o narodowym za-sobie archiwalnym i archiwach.

WYSTAPIENIE ST. GUCWY

W imieniu klubów PZPR, ZSL i SD marszałek Sejmu Stanisław Guewa przedstawił poselski projekt zmian Konstytucji PRL. Stwierdził, że proponowana nowelizacja wynika z nagromadzonych doświadczeń poszczególnych klas społecznych dążących do kontynuowania procesu odnowy poprzez poszerzenie społecznej bazy wsparcia dla działań socjalistycznej władzy i roz-szerzania wpływu obywateli, organizacji społecznych oraz stowarzyszeń na rozwój na-

stowarzyszen na rozwoj na-szego ludowego państwa. Proponowane zmiany w Konstytucji dotyczą czterech problemów. Pierwszy z nich to nowe sformulowanie artykulu Przypominam, że artykuł ten dotyczy zasad ustrojowych. Proponuje się następujace brzmienie ustępu 2 tego artykulu: "Sojusz i współpraca PZPR z ZSL i SD w budowie socjalizmu oraz współdziałanie ze stojącymi na gruncie zasad ustrojowych PRL organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi stanowią podstawę Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego". To sformulowanie określa pozycję PRON w systemie politycznym Polski.

Otóż proponowana nowa treść ustepu 3 tegoż artykulu: Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego jest plaszczyzną jednoczenia patriotycznych sil parodu dla dobra PRL, a także współdziałania partii politycznych, organizacji i stowarzyszeń społecznych i obywateli - niegależnie od ich światopoglądu — w sprawach funkcjonowania socjalistycznego państwa oraz wszechstronnego rozwoju kra-

Nastepna kwestia - to dodanie w art. 4 Konstytucji, który określa cele PRL, ustę-pu 2. Treść tego artykulu podkreśla klasowy charakter państwa poprzez wskazanie iż

robotniczej, czerpiąc z jejd robku. Dalej – rozszerza dział robotników w rozwiąz waniu spraw państwa, spole czeństwa i gospodarki. Wrest. cie podkreśla, że zasadą funk. ejonowania państwa jest so. jusz robotników i chłopów. Trzecia kwestia dotyczy an

15. W tym artykule zgodnie KC PZPR i NK ZSL oraz powszechnymi żadaniami chło pów i ich organizacji społecz no-zawodowych proponuje się zmianę w treści w ustępie Mówi ona, że indywidualni gospodarstwa rodzinne praeujących chłopów nie tylk korzystają z opieki i pomo w ich rozwoju ze strony pa stwa, lecz, że państwo gw rantuje ich trwałość.

Czwarta kwestia dotyczy i zupełnienia art. 33 Konstytu cii nowymi ustepami 3 i Chodzi o odróżnienie zagro żenia państwa na skutek czyn ników zewnętrznych i wew netrznych. W wypadku zagro żenia zewnętrznego, w zależ ności od stopnia zagrożenia może to być — wprowadzeni stanu wojny bądź stanu w jennego oraz ogłoszenie cz ściowej lub powszechnej m bilizacji. W przypadku zagr żenia wewnętrznego środkie przeciwdziałania może być głoszenie stanu wyjątkoweg

WYSTAPIENIE M. RAKOWSKIEGO W następnym punkcie po

rządku obrad łączne uzasad

nienie do projektu ustawy

Radzie Ministrów, a także projektu ustawy - prav prasowe, przedstawił wicepr mier Mieczysław F. Rakowski. Mówca podkreślił, że rzą traktuje oba projekty ważny fragment doskonaleni podstaw pod nowoczesne sprawnie funkcjonujące socjalistyczne państwo polskie. sytuowanie rządu na obeo nym etapie umacniania par stwa i jednocześnie rozwoj demokracji socialistycznej w znaczają przede wszystkim r formy typu demokratyzacji oʻ gólnei lub ściślej — politycz-nej, reformy w systemie go-spodarczym oraz w sferze so cjalnej. Dażenie do prawneg uregulowania funkcji Rad Ministrów wynika z ogólne tendencji do umacniania ro prawa i praworządności naszym państwie i społeczeń stwie Chodzi m. in o bardziej szczegółowe określen obowiązków rządu, wynikaj cych z iego podległości Se mowi. W projekcie ustaw znalazło się szereg postani Rady Ministrów i jej organy w zakresie konsultowania po współpracy z ciałami społem

Charakteryzując projekt p

stawy - prawo prasowe, w cepremier Rakowski przypon

nial, że stanowi on wykone

nie rezolucji Sejmu 31 lipca 1981 r. Projekt usta wy zapowiada nadanie ra prawnych działalności prasy systemie socjalistycznym, kreśla granice wolności wa w środkach masowego przekazu oraz tworzy prawn gwarancje dla funkcjonowani opinii społecznej na łamach Przewiduje się, wszystkie instytucje państwo we, a w zróżnicowanym za kresie także niepaństwow beda ustawowo zobowiązane udzielania informacji redak cjom i dziennikarzom. Propo nuje się utworzenie przy Pre-zesie Rady Ministrów Rady Prasowej jako organu opinio i wnioskującego Projekt ustawy określa, że kie runek programowy środka przekazu ustala jego dysponent. W ten spos środki masowego przekazu wyrażają interesy, myśl programowa i poglady wielorak stwa. Można założyć - stwierdził wicepremier - że dyskusja nad projektem tej usta-

kontrowersyjna. Sejm postanowił skierowa projekty ustawy o Radzie M nistrów oraz ustawy - pr wo prasowe do komisji

wy będzie żywa i zapewne

O godz. 18.15 Sejm zakt. ezyl obrady.

対 SPORT えた

Przed meczem Widzew-Elfsborg

Kolejny "zwiad" Widzewa w Białymstoku

W czwartek po raz drugi gościliśmy w Białymstoku przedstawicieli Zarządu RTS Widzew. Była to robocza wizyta przed meczem piłkarskim o Puchar UEFA pomiędzy Widzewem Łódź a Elfsborg Boras, który rozegrany zostanie w dniu 14 września na stadionie Gwardii w Białymstoku.

Działacze Widzewa spotkali się z kierownictwem Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW i Zarządem Gwardii. Odwiedzili stadion na Nowym Mieście i hotel "Leśny", który będzie kwaterą piłkarzy Szwecji.

Zainteresowanych meczem informujemy, że cena biletu wstepu na mecz wynosić bedzie 300 zł i wszelkie karty wstępu wydane przez władze lokalne nie będą honorowane.

DONIESIENIAB BAGENCYJNES

KADRA OLIMPIJSKA PIŁKARZY WYJEŻDŻA ZA OCEAN

najbliższy poniedziałek, 18 piłkarska kadra olimpijska ki uda się na dwutygodbm., piłkarska kada Polski uda sie na dwutygod-niowe tournee po kontynencie amerykańskim. Pobyt ten. który Kolumbil. amerykanskim. Podyt ten, ktory rozpocznie się w Kolumbii, przewiduje rozegranie czterech lub pięciu spotkań i jest cał-kowicie finansowany przez zagra-nicznego menadżera.

MISTRZOSTWA EUROPY MŁODYCH KOSZYKAREK

We włoskich miejscowościach Pescara i Vasto trwają nadał rozgrywki w grupach mistrzostw Europy juniorek w koszyków-

występuje w grupie grającej w Pescarze, w kolejnym swym me-czu wygrała z Francją 72:58

(36:29).
MISTRZOSTWA POLSKI
OLDBOYÓW W KOLARSTWIE

w Legnicy beda I mistrzostwa
Polski oldboyów w kolarstwie
szosowym, które rozegrane zostana w dniach 6 i 7 sierpnia. Inicjatywa zorganizowania tej imprezy wyszła od działaczy legnicjatywa vyszka od działaczy legnic-prezy wyszka od działaczy legnic-kiego OZKO! w imprezie mogą uczestni-czyć wyłącznie kolarze, którzy u-kończyli 30 rok życia i przez trzy ostatnie lata nie uprawiali wy-czynowo tej dyscypliny sportu, (Opr. b) PIENIĄDZE I BIZUTERIA – ODZYSKANE

Do jednego z mieszkań przy uł. Kopernika w Blałymstoku dokonano włamania. Sprawca wyłamał zaszczepke zabezpieczającą okno i po wejściu do mieszkamia, zabrał pieniądze w kwocie 100 tys. zł. sporą ilość biżuterii oraz garderobę. Ogólna suma strat — 700 tys. zł.

ma strat — 700 tys. 21.

Funkcjonariusze z KM MO po ustaleniu rysopisu podejrzanego, już po sześciu godzinach od chwili dokonania przestępstwa odzyskali pieniądze w sumie 100 tys. zł oraz część pozostałych przedmiotów. Sprawca znalazi się pód kluczem. Był nim 42-letni Tadeusz W. z Białegostoku, kawaler, nigdzie nie pracujący, karany w przeszłości za przestępstwa kryminalne. Wspomnianego czynu przestępczego dokonał w warunkach recydywy.

Wystąpienie prezesa NIK, T. Hupałowskiego

W r. 1982 w wielu grupach dochodów i wydatków budżetowych wystąpiły znaczne odchylenia od założeń ustawy budżetowej. Warunki do właściwego planowania dochodów i wydatków budżetowych były szczególnie niesprzyjające; konieczne jest zwiększenie precyzji przewidywań, precyzji rozliczeń z budżetem.

- Resorty, urzędy centralne, związki spółdzielcze i uwojewódzkie powinny rozwinać własne prace ana-lityczne i prognostyczne nad zjawiskami kształtującymi

sługują co najmniej na równie szczegółową prezentację i analizę, co wydatki. Wykształcone w latach 70-tych optymistyczne mniemanie o automatyzmie dochodów budżetowych jest złudne i nie może być tolerowane.

procesy finansowe. Dochody budżetowe za-

- O równowadze finansowej kraju i sile nabywczej złotego zadecydują stosunki

między planem kredytowym, budżetem państwa i centralnym planem rocznym.

W znacznej części skontrolowanych przez NIK jednostek stwierdzono wykorzystywanie przyznanych im uprawnień cenotwórczych do osiagania wyników finansowych przekraczających nawet kilkakrotnie poziom planowany, mimo niepełnej realizacji zadań produkcyjnych, niedostatecznego spożytkowania środków produkcji, ponoszenia nieuzasadnionych kosztów

- Konieczne jest, aby dyrektorzy przedsiębiorstw, samorządy pracownicze, związki zawodowe, organa założyciel-skie podjęły energiczne i skuteczne środki przeciwdziałania hamującym rozwój zjawiskom. Wiele można oczekiwać od pracy aparatu bankowego, a także resortów funkcjonalnych.

- Akumulacja dodatnia rośnie w br. szybciej, niż ujemna, występowanie znacznych l

cji ujemnej świadczy, że dokonane w r. 1982 zmiany cen, taryf i opłat nie usunely do końca historycznie naroslej niespójności z warunkami produkcji w kraju i wymiany z zagranica.

- Ze względów społecznych a czasem i gospodarczych wskazane jest utrzymywanie pewnych odpłatności poniżej poziomu kosztów. Poziom nie których cen, taryf i opłat jest jednak nadal jeszcze pozostałościa wieloletniej, krótkowzrocznej polityki społeczno--gospodarczej, która prowadziła nas w świat iluzji ekonomicznej.

- Dysponujemy autentycznymi możliwościami zmniejszenia rozmiarów i zakresu ujemnej akumulacji finansowej również bez podnoszenia poziomu cen lub jedynie przy ich umiarkowanym wzroście. Trzeba jednak stworzyć w przedsiębiorstwach uspołecznionych silny ekonomiczny przymus obniżania kosztów do poziomu uzasadnionych.

- Dotacje budżetowe dla przedsiębiorstw są najczęściej zlem koniecznym. Dopóki jednak musimy się nimi poslugiwać, powinniśmy usilnie zmierzać do tego, aby ograniczać ich zakres i rozmiary, zapobiegać nieuzasadnionemu pojawianiu się nowych, dotowanych dóbr i usług.

- W ub. roku nastapil po-

każny wzrost wydatków budżetowych na finansowanie sfery niematerialnej, czemu towarzyszyło niepokojące zjawisko uszczuplenia w wielu dziedzinach przemysłu środków finansowych i nakładów na odtworzenie i modernizację majątku produkcyjnego Prowadzi to do szybkiej dekapitalizacji i grozi poważnym spadkiem produkcji w bliskiej przyszłości. Uleganie dalszej presji na wzrost wydatków na sferę niematerialną bez ich pokrycia w produkcji zahamowałoby procesy wytwa-

rzania i w konsekwencji zchwiało ekonomiczną podsta wa świadczeń realizowany już obecnie.

- Skuteczne przeciwstawi nie się naciskom na wzro wydatków budżetowych na będzie możliwe bez zahamo wania wzrostu płac i innych dochodów, nie uzasadnione zwiększeniem produkcji i b fektywności gospodarowania Grozi nam żywiołowe uruchomienie spirali plac i cen " calej gospodarce.

- Niezależnie od istniejacych jeszcze problemów, dokonany został postęp w dziedzinie uzdrawiania gospodarki budżetowej. Wyrazem tego jest m.in. względne ogranicanie dotacji budżetowych sferze gospodarczej, wzrost wydatków na cele soo jalno-kulturalne przy równo czesnym ograniczeniu bieżach go niedoboru budżetowego.

- Istotna role w pomys nym rozwiązaniu proble mów ekonomicznych odegra niewatpliwie postępująca i " trwalająca się stabilizacja społeczna i polityczna.

Wystąpienie J. Kamińskiego w Sejmie

Rozpatrujemy dzisiaj wykonanie budżetu państwa za rok 1982. Jest on odbiciem skomplikowanej sytuacji społecznej i gospodarczej kraju, Ustawa żetowa na rok 1982 uchwalona została przez Sejm 6 lipca z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1982 r. Gospodarka budżetowa w I półroczu ub.r. prowadzona była na podsta. wie prowizorium budżetowego,

przerwania w grudniu 1981 r. zgubnego procesu anarchizacji życia kraju - w I półroczu 1982 r. trudno bylo jeszcze wyhamować spaprodukcji materialnej. Dopiero w okresie II półrocza powoli, ale systematycznie następował przyrost produkcji. W 1982 r. rozpoczęło się wdra. anie reformy gospodarczej. Przeprowadzona zostala głęboka zmiana cen zaopatrzeniowych i detalicznych Nastapiobciążenie budżetu relatywwysokimi wydatkami na de socjalne, będące konsekrencją decyzji w znacznej tierze podjętych jeszcze w laach 1980 i 1981.

Nastapil nadmierny w stosunku do wzrostu produkcji i wydajności pracy – wzrost plac głównie w sferze działa! ności gospodarczej. Tym zjawiskom towarzyszyła niedostateczna poprawa efektywności gospodarowania, a w wczególności obniżki kosztów przedsiębiorstw. lastosowanie przez państwa rachodnie wobec naszego krarestrykcii handlowych i kredytowych ograniczyło import, zahamowało wzrost produkcji przemysłowej oraz eks-portu. W tych realiach plazarówno dochodów lak i wydatków budżetowych obciążone było wysokim stop. vem niepewności. Było to innymi przyczyna Przedłużającego sie prowizo-num budżetowego w I półrozu, oraz małej precyzii odniesieniu do przewidywa-tych dochodów i rozchodów w uchwalonej przez Sejm ustawie budżetowej na 1982 r. 1982 rok przyniósł radykalna zmiane w sytuacii fiprzedsiębiorstw. adwyżka wpływów nienieżvch ze sprzedaży wytwarzawyrobów w stosunku poniesionych kosztów wyw przedsiebiorstwech mld zł. Po odjęciu zysku podatku dochodowego Stabilizacyjnego i dodaniu

mortyzacji dysponowały one

środkami finansowymi w wy-

okości 733 mld zl. Zostały

viec stworzone warunki do

amofinansowania przedsię-

Podstawową slabościa sy-

wysoki przyrost zasobów

ciństwo przypadło na

as wojny, okres dorastania

atomiast na lata odbudowy

raju ze zniszczeń oraz planu

Najpelniejszą charakterysty-kę tej młodzieży i jej organi-

acji znajdujemy w opracowa-

niach opartych na materia-

uch pamietnikarskich. Wich

wietle wyłania się obraz po-

olenia, na którego tożsamość

ajsilniejszy wpływ wywar-

a ośmioletnia (lata 1948—

lić) działalność Związku Modzieży Polskiej. Organiza-

ta łączyła zadania poli-

yczne (pozyskanie jak naj-

zerszego poparcia społeczne-10 dla ideologii socjalistycz-

do prawdziwej eksplozji mi-

w okresie od 1946

lenie w zawodach nierolni-

ch wzrosło o 60 procent.

lipca 1949 roku - Sejm

hwalil Ustawe o planie 6-

eścioletniego.

35 lecie ZMP

21 lipca 1948 roku na obradującym we Wrocławiu kong-

resie powstał Związek Młodzieży Polskiej ze zjednoczenia

Związku Walki Młodych, organizacji młodzieżowej TUR.

Zwiazku Młodzieży Wiejskiej RP "Wici" oraz Zwiazku

Młodzieży Demokratycznej. Dziś, podczas egzaminów wstęp-

nych kandydaci na studentów mają trudności z popraw-

o znaczeniu wyjatkowym. W dziejach polskiego ruchu mło-

dzieżowego i ważacy w całej naszej najnowszej historii.

etempowskie pokolenie, ły kombinaty chemiczne w to młodzież, której dzie- Kędzierzynie i w Oświęci-

nazwaniem tych organizacji. A przecież był to fakt

enieżnych ludności, bo aż o

9,3 proc. W porównaniu

wacji finansowej w 1982 r.

1931 r. zostało to spowodowane przede wszystkim zbyt niskimi - w porównaniu do wzrostu dochodów - dostawami na rynek towarów i usług. Dodać przy tym należy, że dochody te były niewspółmierne do wzrostu produkcji i wydajności pracy. Oznacza to, że w ub.r. nie udało się uniknać inflacyjnej jeszcze pieniądza. Nastąpiła jednak zasadnicza poprawa w sytuacji finansowej, głównie w wyniku wzrostu cen przewyższającego wzrost wynagrodów ludności

Słabością sytuacji finanso-wej w 1982 r. było też niezrównoważenie budżetu pań-Ubiegłoroczna ustawa budżetowa zakładała deficyt wysokości blisko 155 mld zł. W przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budžetu w 1982 r deficvt jest niższy i wynosi 80,7 mld zł. O takim wyniku zadecydowało uksztaltowanie się dochodów budżetowych o blisko 3 proc. poniżej założeń planowych oraz niższymi od planowanego o 4,7 proc. poziomu wydatków

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to ich zmniejszenie jest głównie wynikiem realizacji rzadowego programu oszczędnościowego, a także w jednostkach finansowych z budżetu. Mimo niewykorzystania planowanej kwoty wy. datków, ub.r. charakteryzował się wysoką dynamiką ich wzrostu. Wynikało to z konieczności sfinansowania skutków zmian cen i płac rzutujących na koszty inwestycji, remontów oraz różnego typu uslug np. socjalnych i kultumieszkaniowych. mowaniem przez państwo, mimo ostrego kryzysu gospodar. czego, wielu przedsięwzięć w dziedzinie ochrony socjalnei najuboższych grup społecznych, z podwyżkami rent emerytur oraz realizacja podjetych uprzednio zobowiązań płacowych. Poważnie wzrosty wydatki na działy socjalnozwiązku pewnym przyrostem bazy uzadzeń oraz zatrudnienia. Budžet państwa był i jest nadal obciażony wysokimi dopłatami do działalności pro-dukcyjno-usługowej. Utrzymywanie cen urzędowych na podstawowe artykuły żywnościowe i niektóre usługi oraz inne artykuły - ze względów społecznych - na poziomie niższym od kosztów, spowodokonieczność stopniowegograniczania doplat budżetowych do towarów i usług konsumpcyjnych. Należy również zapobiegać powstawaniu nowych przedmiotów i podmiotów dotowania budżetowe-

być prowadzona odpowiednia analiza i kontrola zasad i skali dotowania, aby ta droga oddziaływać na poprawę gospodarności w przedsiębiorstwach. Równocześnie trzeba prowadzić nadal aktywną politykę cenową i w odpowiednim czasie dostosowywać ceny, taryfy i opłaty do uzasadnionych kosztów własnych, z uwzględnieniem normatywnego

zysku przedsiębiorstwa. W sytuacji gdy budżet pań... stwa w 1982 r. był deficytowy, rady narodowe zakończydziałalność omawianego roku nadwyżką finansowa kwocie ponad 65 mld zl. Nadwyżka ta jest wynikiem przekroczenia planowanych dochodów o 38,4 mld zł oraz niewykorzystaniem planowanych kredytów budżetowych

w wysokości 27.3 mld zł. Istnieje potrzeba takiej w przyszłości regulacji stosunków wzajemnych między budżetem centralnym, a budżetami terenowymi, aby ciężar utrzymania działalności państwa objęty planem terenowym w należytym stopniu obył na własnych zasobach finansowych rad narodowych.

Prowadzona polityka budżetowa w 1982 r. zdeterminowana była szeregiem skomplikowanych i trudnych uwarunkowań gospodarczych, społecznych i politycznych.

W tej sytuacji należy uznać ja za uzasadnioną obiektywnymi warunkami 1982 r.

Zachodzi jednakże potrzeba zwrócenia uwagi na takie fakty jak:

występujące nadal naciski różnych partykularnych interesów na wzrost wydatków budżetu, a cześciowo takna ograniczenie jego do-

- dostateczne uwzględnianie dlugofalowych negatywnadmiernych nych skutków. wydatków budżetowych stosunku do aktualnie osiaganych dochodów. Wpływa to negatywnie zarówno na równowage finansowa kraju, jak i na sile nabywcza złotego. Potrzebne jest zatem wzmo-

żenie dyscypliny budżetowet bardziej stanowcze wdrażanie w ramach reformy meekonomicznych chanizmów stymulujących efektywność gospodarowania

Zgodnie z ustawą o planospołeczno-gospodarczym Sejmowi przedkładane są obecnie do uchwalenia plany finansowe, a wiec nie tylko budžet, ale takže plan krebilans pienieżnych przychodów i wydatków ludności oraz bilans płatniczy

państwa. Przyrost kredytów był dużo niższy, niż przewidywano głównie w wyniku osiagniecia wysokiej akumulacji finansow przedsiebiorstwach

budzenie entuzjazmu młodego pokolenia, które uznało się bez-pośrednio odpowiedzialne za po-myślna realizację niezmiernie trudnych zadań planu sześciolet-niego. Złożyło się na to kilka

Po pierwsze, ukazanie dotych-

Po pierwsze, ukazanie dotych-czas upośledzonym grupom spo-lecznym perspektyw awansu oraz uruchomienie mechanizmów, rea-izujących ten awans. Dotyczyło to zwłaszcza młodzieży wiejskiej, która masowo zasilała place bu-dów ówczesnych wielkich inwe-stycii, zdobywając tam wiedzę, zawód i nowe perspektywy ży-ciowe.

Możliwości szybkiego awan-

su społecznego przyczyniły się do aktywizacji działaczy ZMP,

którzy mieli ..(...) czesto poczu-

planu byly wypłacane kredyty dla gospodarki nieuspołecznionej i ludności.

Poważną pozycję po stro-nie wydatków stanowią roz-liczenia z budżetem, zarówno z tytułu kredytów zagranicznych jak i z tytułu umorzenia kredytów dla rolnictwa i na spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Wreszcie kredyt na pokrycie deficytu budetowego wprawdzie mniejszy niż planowano, ale wynoszacy 146 mld zł. Po stronie dochodowej planu kredytowego także nastąpiły zmiany. Znacznie wzrosły środki na rachunkach organizacji gospodarczych, a także gospodarki nie-uspołecznionej i ludności. Nieznacznie zwiększyły się środki

zmniejszył się natomiast udział środków budżetowych. wiec w 1982 r. w istotny sposób zmienila sie struktura źródeł dochodów planu, kredytowego. W 1982 r. przycho-dy ludności wzrosły w stosunku do 1981 r o 62,9 proc., w stosunku do planu na 1982 r. o 9,9 proc. przy czym głównie wzrosły wynagrodzenia za prace i przychody ze sprzedaży produktów rolnych. Zmniejszyły się tylko stosunku do planu - wypłakredytów. Natomiast wydatki pieniężne ludności wzrosły w stosunku do planu o 3,9 proc Efektem tej nierównowagi jest przyrost zasobów pienieżnych ludności z planowanveh 200 mld do 394.8 mld

Bank poddaje ocenie te wyniki stwierdzając, że zachęty do zwiekszenia produkcji okazały się mało skuteczne, a wysoka przewaga popytu nad spowodowana była nadmiernym wzrostem dochodów nominalnych – zwłasz-cza wysokich wyplat w listo padzie i grudniu 1982 r. W efekcie ocenia sie, że tzw. nawis inflacyjny uległ dalszemu powiekszeniu

Mówiac o bilansie płatniczym naszego kraju w 1982 r. trzeba poza złożonymi problemami wewnetrznymi na uwadze fakt. kształtował się on w wyjatkowo niekorzystnych warun zewnetrznych W handlu bezwzgledny spadek obrotów w rozmiarach fizycznych, oraz poglebil sie spadek cen Światowa recesja gospodarcza spowodowała w handlu miedzynarodowym dalszy wzrost protekcjonizmu, limitowania portu ito restrykcji, które z gorliwościa stosowały niektóre państwa zachodnie w stosun-

ku do naszego kraju. 1982 r. przyniósł ożywienie w naszych stosunkach ekonomicznych z krajami socjalistycznymi, co znalazło wyraz we wzroście wzalemnych obrotów handlowych

Poseł stwierdził, że w wvniku relatywnie wyższego

dla osiagniecia tych celów należy zrobić. Dopiero potem -następo-

wały wyliczenia statystyczne.

zronc. Dopiero potem - następowały wyliczenia statystyczne.
O entuzjazmie pokolenia zadecydowała atrakcyjność i świeżość
ideologii, ulepokalanej jeszcze
wówczas nadużycłami związanymi z błędami i wypaczeniami w
praktycznej realizacji. Szczególnie
oceniono idee sprawiedliwości i
równości społecznej. Akceptacja
ideologii, traktowanie jej zasad
w sposób bezkompromisowy prowadziło działaczy ZMP do pasji
politycznej, o której piewca tego
pokolenia - Bronisław Golębiowski -- pisze: "Zapał niekiedy zastępował odpowiedzialność, intensywna działalność -- refleksję,
wiara w cel generalny -- wybór

wiara w cel generalny - wybór

środków prowadzących do ce-

Następnym czynnikiem było poczucie podmiotowości miodych ludzi działających w organizacji. Mieli oni poczucie, że wielkie

wów z eksportu niż planu wyplat importowych ujemne saldo było mniejsze od założonego o jedna trzecia i osiagneło wysokość 47,1 mld. zł. Dodatsaldo obrotów usługowych i przekazów pienięż nych wyniosło w 1982 r. 19.6 mld. zł i było wyższe w sto-

sunku do planu o 44,2 proc. Zadłużenie w obszarze walutowym krajów socjalistycznych wzrosło o 42,3 mld zł i vyniosio na koniec 1982 254,8 mld. zł. W 1982 r. wymianie z państwami II obszaru płatniczego osiągnieto dodatnie saldo obrotów towarowych i budownictwa w wysokości 30,3 mld. zł.

Łączne zobowiązania wobec krajów kapitalistycznych długo, średnio i krótkoterminowyniosły na koniec 1982 kwote 2147 mld. zł.

Rzad polski - kontynuował mówca - podeimował 1982 r szereg kroków zmierzających do prawidłowego w stosunku do naszych możliwo ści - ukształtowania obsługi długów. W kwietniu zawarto odpowiednia umowe z bankami komercyjnymi we Frankfurcie n/Menem, a w listopadzie 1982 r. z tymi samymi bankami w Wiedniu. Nie doszło natomiast do oficjalnych rozmów i porozumienia sprawie zrefinansowania kredytów z rządami krajów wierzycielskich. Sprawa ta jest nadal otwarta.

Tak z debaty poselskiej na posiedzeniach komisji sejmowych, jak też z materialów NIK wynikają wnioski, że nasię odnieść z uznaniem dla podejmowanych przez rząd premiera Jaruzelskiego wysilków i poczynań zmierzających do ożywienia społecznogospodarczego kraju, do postepu w stabilizacji gospodarczej, do przywracania równowagi ekonomicznej i rynko-wei, a także poprawy bilansu płatniczego państwa. W warunkach w jakich znalazł sie kraj w 1982 r osiągniete rerultaty gospodarcze uznać należy za optymalne

Dlatego też z upoważnienia komisii planu gospodarczego budżetu finansów mam zazczyt przedstawić Wysokiej Izbie wniosek o zatwierdzenie - sprawozdania rzadu z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1982 -

- sprawozdania z wykonania planu kredvtowego i bipienieżnych przychodów i wydatków ludności w

- sprawozdania o bilansie platniczym PRL wraz z ocena wykonania planu obrotów ntatniezych z zagranica za rok 1082, oraz udzielenie rzadowi absolutorium za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1982 PAPI

W schyłkowym okresie po

raz pierwszy w tym pokole-

grywać glos mlodej inteli-

geneji. Stało się to za sprawa

tygodnika "Po Prostu", który

poprzez demaskatorskie repor-

taże i ostrą publicystyke od-

zwierciedlał niepokoje tam-

tych czasów. Można powie-

dzieć, że gazeta ta przygoto-

wała świadomość pokolenia

Trudno jednak za spadek

aktywności, bojowości obar-czać winą jedynie Związek Młodzieży Polskiej Chorowal

on na te sama chorobe, co

cały ówczesny system - zbyt-

nia centralizacja, dyrektywne

masowych akcji dla realizacji

zadań politycznych i gospo-

darczych oraz nadużycia zwia-

zane z tezą o zaostrzającej się

dów i wyraźnego kryzysu or-

ganizacyjnego w roku 1956,

w pamiętnikach mówiących o

tamtych czasach, bardzo rzad-

ko spotyka się opinie pote-

Często wyrażane jest wręcz

przekonanie, że blędem było

rozwiązanie tej organizacji. W świadomości byłych akty-

wistów zrodził się żal o wie-

loletnią ciszę i jednostronnie

piające działalność

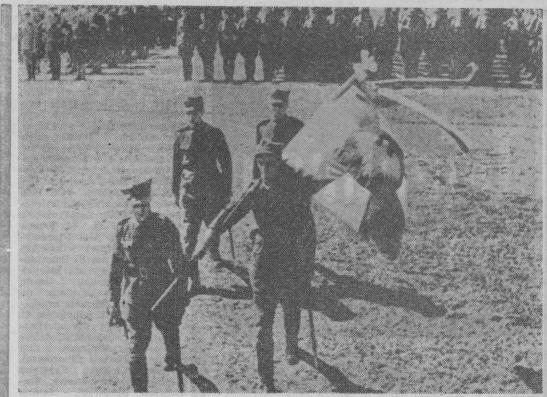
Niemniej jednak, mimo ble-

organizowanie

zarzadzanie.

walce klasowei.

do nadchodzących zmian.



NA ZDJECIU: Porzet sztan darowy 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki przed frontem dywizji podczas uroczyst ości przysiegi.

Przed 40 latv w Sielcach nad Oka

...Przysiegam ziemi polskiej"

Przed 40 laty, w czwartek, 15 lipca 1943 r., w obozie wojskowym w Sielcach nad Oką żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki — pierwszej polskiej jednostki regularnych ludowych sił zbrojnych - złożyli przysięgę na wierność sprawie wyzwalenia Ojczyzny. Data przysięgi, jakkolwiek oznaczała zakończenie pierwszego okresu szkolenia, trwającego od 15 czerwca do 15 lipca, nie była przypadkowa. Łączyła się z 533 rocznicą bitwy pod Grunwaldem, w której jednym z ważniejszych czynników zwycięstwa było współdziałanie wojsk polsko-litewskich i pułków smoleńskich.

runwaldzka viktoria onad Krzyżakami w obozie sieleckim 15 lipca 1943 r. urastala do rangi symbolu i wskazania, że edyna droga o zwycięstwa tkwi w sojuszu i współdziałaniu z Armią Radziecką. Ceremoniał zaprzysiężenia odbiegał znacznie od wszyskładanych dotąd żołnierskich ślubowań. Swą symbolika nawiazywał do okresu grunwaldzkiej viktorii oraz czasów powstań naro-

Uroczystość zaprzysiężenia poprzedziła msza polowa, po której, specjalnie przygoto do tej uroczystości, wany chór 3 pułku piechoty odśpiewał dawną pieśń rycerstwa polskiego - "Boguronawiązując w ten sposób do ceremoniału, jaki odbył się przed bitwa pod

dowych.

O godzinie 9.00 na olbrzymim błoniu, pomiędzy budowaniami sztabu a Oka. formowały się w czworobok działy dywizji. Bylo ich dużo. Trzy pułki piechoty, pułk artylerii, brygada pancerna, oddziały pomocnicze pierwsza eskadra własnego lotnictwa. Szkoła oficerska. batalion fizylierek. Mijało właśnie dwa miesięce od dnia, kiedy do Siele przybyła pierwsza 150-osobowa grupa Polaków. Teraz na placu ćwiczeń udekorowanym flagami narodowymi o barwach Polski i państw koalicji antyfaszystowskiej stanęło ich już kilkanaście tysięcy. Przybyli przedstawiciele władz radzieckich i państw sojuszniczych: USA, Wielkiej Brytanii i Francji, miejscowa ludność oraz liczni korespondenci prasowi.

O godzinie 9.30 odegrano "Sygnał Wojska Polskiego", po czym płk Bolesław Kieniewicz, zastepca dowódcy dywizji, dokonał przegladu wojsk. Nastepnie przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego wprowadzono poczet sztandarowy z otrzymanym od Zarządu nego Związku Patriotów Polskich znakiem bojowym Sztandar biało--amarantowy, z piastowskim orłem, podobizna patrona i napisem ...Hohor i Ojczyzna" oraz ...Za naszą wolność i Wasza" wykona-

według wzoru Zenona Wasilewskiego, sprawne rece kobiet radzieckich.

Zamarła dywizja w pradawnym. najpiekniejszym geście szacunku dla swego sztandaru Na plac wyszedł dvol Zygmunt Berling, w towarzystwie przewodnicza-cei ZPP: Wandy Wasilewskiej. Plk B Kieniewicz meldował oddziały 1 DP gotowe do złożenia przysiegi. Powtórzył się ceremoniał powitania oddzi low i pododdziałów. Tym razem witał dowódca. W takt sygna-łu Wojska Polskiego blut: dchoraży Zygmunt Stok--Stecki wciagnal bialo-czerwona flage na maszt stepnie przemawiała W. Wasilewska Zarliwe słowa jej przemówienia trafiły do żoł-

"Zołnierze! W dniu dzisiejszym składacie uroczysta przysięgę Ojczyźnie, ziemi polskiej i narodowi polskiemu, który tam daleko czeka na wasz karabin, na wasz czyn. (...) Spiewacie w "Rocie", że gdy zagrzmi zloty róg, pójdziecie do boju. Złoty róg już zagrzmiał. Wszyscy słyszymy jego zew... Wierzę, że niezadługo nasz sztandar, który lopocze dziś na i pierwszą dywizją, załopocze nad uwolniona, zmartwychwstałą

Po sygnale Wojska Polskiego, przed sztandarem dywizji, jako pierwszy złożył przysięgę dowódca 1 DP - plk Z. Berling, a nastepnie odebrał ją od całego stanu osobowego dywizji. Wol-no, donośnie powtarzali kościuszkowcy słowa roty przysięgi: "Składam uroczystą przysięgę ziemi polskiej, broczącej we krwi, narodowi polskiemu umęczonemu w niemieckim jarzmie, że nie skalam imienia Polaka, że wiernie będę służył Ojczyźnie..." W dalszej części żołnierze ślubowali rzetelnie wykonywać swe obowiązki, wypełniać rozkazy przełożonych, dochować wierności sojuszniczej Zwiazkowi Radzieckiemu, który dał im broń do reki, wierność sztandarowi dywizji, na którym widnieje hasło ojców - "Za Waszą wolność i nasza" oraz być gotowym do ostatniej kropli krwi walczyć o wyzwolenie

Tradycyjnie polska uroczystość zaprzysiężenia zakończona została wspólnym odśpiewaniem Roty i defiladą wojskową. Przeprowadzona w obecności przedstadyplomatycznych Francji, Czechosłowacji i innych państw, defilada była przeglądem i dowodem konkretnej silv hojowej dywizji i postawy żołnierzy, którzy już wkrótce mieli u boku swych radzieckich sojuszników wstąpić w swój pierwszy bój pod benino. W przecingu przeszło trzech godzin przedefilowala realna siła nowoczesnej, doskonale uzbrojonej jednostki wojskowej. To utwierdzało w przekonaniu że może się ziścić naigoretsze pragnienie przywrócenia Ojezyźnie wolności i niepodległości, byle było

Przedstawiając przebieg uroczystości tamtego lipcowego dnia, gdy padaly słowa żołnierskiej przysiegi, nie sposób nie wspomnieć o żołnierskim wzruszeniu. Ezy mieli w oczach prawie wszyscy. Mówiły one o dotychczasowych przeżyciach, tulaczce, pragnieniach i oezywiście – o nadziei. Chciano jak najprędzej trafić na ten prawdziwy front, pokazać Niemcom, że tak, jak nie zginęła Polska, tak nie zginęło również jej wojsko. W sereach ogarnietych miłością do Ojczyzny i nienawiścia do wroga marzono o nowym, zwycięskim Grun-

ościuszkowcy dotrzy-mali wiern ści złożonej przysiędze. Swym męstwem wsławili się w bitwie pod Lenino i we współdziałniu z wojskami radzieckimi wyzwolili kraj spod hitlerowskiej okupacji, zatrzymując-się na gruzach Berlina. Na polach bitew od Mierei do Łaby pokazali, iż są godnymi spadkobiercami sławy bojowej rycerzy, którzy w 1410 r. pod Grunwaldem zadali druzgocącą klęskę agresorowi krzyżackie-

IRENA KOSZTYŁA

Romantyzm i bohaterstwo pracy

mej i programu reform) z mobilizacją młodzieży do reaizacii zadań gospodarczych waz działalnością kulturalnodowle planu 6-letniego, po dzień dzisiejszy łączą się w naszej świadomości z boha-ZMP był organizacja wielkiej aktywności mas młodzieterstwem pracy mlodego po-Takiej organizacji wymagal pierwszy etap industriali-zacji kraju. Uprzemysłowienie

Kędzierzynie i w Oświęci-

miu, fabryka sody w Jani-

Takie obiekty przemysłowe,

jak Nowa Huta, Nowe Tychy,

Kędzierzyn, Wizów i inne bu-

W większości swej młodzi robotnicy, chłopi, technicy i inźynierowie budowali nowe fabryki, kopalnie i stocznie, nowe
dzielnice mieszkaniowe i szkoty.
Najbardziej znamiennym symbolem romantyzmu i bohaterstwa
pracy, jakie cechowało pokolenie ZMP-owskie, są zbudowane
wysiłkiem i trudem młodych młasto Nowa Huta i Huta im. Lenina. stalo się wielkim impulsem gracyjnej. W ciągu dziesięciu 1956 roku przyszło ze wsi do miast około 3.5 miliona osób. W latach 1949-1955 zatrud-

Niemała role w równomiernym rozwoju gospodarczym kraju achwalił Ustawę o planie 6chnim. Potem etapy uprzemysłowienia Polski wytyczaja
lakie daty, jak: 20 sierpnia
1949 roku rozpoczęto budowe
Nowej Huty na terenie wsi
Mogila pod Krakowem, w 1951
toku — pierwszy "Marten"

" Częstochowie, pierwszy mobcykl WFM i pierwszy mobcykl WFM i pierwszy polki samochód osobowy "Wartzawa". w 1952 roku ruszyła
mementownia w Wierzbiev. w
toczni Szczecińskiej woduja
merwszy statek W 1954 roku
ddano pierwszy piec w Nowiej Hucie Były to również
ata, w których rodziła się
wielka chemia — powstawaodegrały zaciagi pionierskie ZMP,

rielka chemia — powstawacy, odbudowa Warszawy. Tylko w latach 1953 i 54 z woj biało-

stwa, zaciągniętego z racji wykształcenia zdobycia nowej pozycji społecznej, o której w dawnym ustroju nie mogliby zwykle nawet marzyć. Z drugiej zaś strony - długu wobec własnej klasy i środowiska, z której wyjście zobowiązywało do pomocy w wydźwignięciu się jej tradycyjnego zacofania."1)

Z awansem społecznym wiązały się inne, niż w poprzednim pokoleniu kryteria podziałów wewnętrznych. ile dla "Kolumbów" najważniejsze były afiliacje polity ne o tyle dla ZMP-owców przynależność środowiskowa, miejsce w strukturze

Po pierwsze, ukazanie atrakcyj-Po pierwsze, ukazanie atrakcyjnej, przemawiającej do wyobrażni młodych ludzi wizji rozwoju kraju. Wizji, która wydawała się realna do osiągniecia w stosunkowo krótkim czasie. Sformułowanie w Ustawie o planie sześcioletnim, że fest on "(...) płanem wielkiego rozwoju sił wytwórczych, wzrostu dobrobytu mas praeujących, rozkwitu kultumas praeujących praeuj twóczych, wzrostu dobrobytu mas pracujących, rozkwitu kultury, planem budowy podstaw socializmu, w Polsce" nie byto wówczas traktowane jako wyświechtany slogan. Tym bardziej że dalej w punktach byto jasno napisane, co oznacza zbudowanie podstaw socjalizmu i cr sprawy dziejące się w kraju, realizacja ogromnego pianu zależy od nich. Widzieli związek swojej codziennej pracy z przemianami w skali makro. ZMP potrafii przeksztalcić piac budowy. zakład pracy w teren romantycznej przygody. W teren, na którym toczy się walka polityczna, walka o realizację celów gospodarczych, o nowe, lepsze jutro. Cechą charakterystyczną poczucia podmiotowości tego pokolenja. był jej grupowy charakter. Wynikał on z pewnej prawiddowości procesu dziejowego, w którym rewolucji dokonuje się uruchamiając masowe ruchy społeczne, aktywizując wlelkje. zbiorowości lednostki osiągane jest wówczas, przez sam fakt bycia członkiem takiej zbiorowości (klasy, narodu) działającej poprzez swoja zwengarde. Podmiotowośc pokolemia ZMP była właśnie tego rodzaju Powyższa charakterystyka

Powyższa charakterystyka odzwierciedla sytuację z po-czątków działalności ZMP realizacji planu sześcioletniego. Pod konjec tego okresu wiele spraw zaczeło się zalamywać Z rożnych. zreszta. przyczyn, Zadania planu kazalv się niemożliwe do wykonania (zwłaszcza w cferze konsumpejil i wymagal korekty Praktyki politycz-ne, w których brał udzial związek, budziły coraz więcej zastrzeżeń, fórmy pracy organizacji również

krytyczne oceny działalnośc Opinie takie świadczą o poczuciu więzi pokoleniowej, c potrzebie ochrony w pamię ci spolecznej wartości i zdarzeń, wyznaczajacych tożsa-mość generacji. Cecha wyznaczajaca tożsamość, ethos pokolenia ZMP byl masowy awans społeczny młodzieży środowisk dotychczas upoślezwłaszcza awans mantyzm wielkiei budowy rodzacego sie miasta. które hyly dotvodem zhliżającej się ery dobrohytu

ców jest nadal w pełni zaan gażowane w działalność spoleczno-nolityczna, gospodarcza i kulturalna kraju, wielu spośród byłych ZMP-oweów nelni dziś odpowiedzialne funkcje nacione i naństwowe, kiemie ważnymi dziedrinami naszego życia gos

> KONSTANTY LESZCZYNSKI



Przysięga żolnierzy I DP im. T. Kościuszki.

"Neste" Giżycko postanowiło również stworzyć taką grupę dywersyjn į. Znaleziono kilku dezerterów ców z armii polskiej, którzy uciekli do Prus Wschodnich. Dołączono do nich trzech ochotników zniemczonych Mazurów mówiących po polsku, i tak powstała dziesięciocsobowa grupa dywersyjna Ubrano ich w mundurý polskiego Związku "Strzelec". uzbrejono w polskiego to jak też zaopatrzono w polskie dokumenty. A wszystko to pochodziło z rabunków Olechny. On też został wyznacz-ny na dowódcę tej grupy. Była ona zakwalerowana w Giżycku i w okolicznych lasach przechodzila intensywne ćwiczenia dywersyjne pod czujnym okiem specjalistów z Abwehry Ludzi tych uczono minowania torów, wysadzania w powietrze mostów, niszczenia linii telefonicznych, podpaień, atakowania mniejszych oddziałów wojska.

Schimmel i Falkenbusch planowali, że szajka Olechny przedostanie się przed wybuchem wojny w rejon Augustowa i bedzie działać nad Kanalem Augustowskim oraz w rejonie Biebrzy i Narwi. Na razie solidnie przygotowywała do pczykladnego wykonania zadań dywersyjno-sabotażowych.

Także bojówka Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów w Płocicznie, dowodzona przez Wiktora Usenkę, wiernie wykonywała rozkazy Abwehry. Systematycznie napływaniej informacje o wynikach obserwacji ćwiczeń suwalskich pułków na poligonie pod Płocicznem, gdzie ostatnio intensywnie szkolono żołnierzy w zwalczaniu broni pancernej. Były od nich meldunki o częstotliwości przejazdu pociągów, szczególnie wojskowych, na linii Augustów – Suwałki. Usenko meldował, że zgodnie z dawnym rozkazem Abwehry, bojówka jest gotowa na wypadek wojny przejść na strone nielegalna, jako grupa dywersyjna. Informował "Neste", że jest ona przygotowana do zniszczenia tartaku w Płocicznie. Ponadto była gotowa wysadzić w powietrze most kolejowy na Czarnej Hańczy w Suwałkach i zniszczyć długi odcinek toru między Suwałkami i Augustowem, jedynej linii lączącej to miasto z resztą kraju. Materiał wybuchowy zgromadziła we własnym zakresie, jak też miała kilka jednostek broni. O większą ilość środków dywersji i broni, prosi Abwehrę.

Oczekiwanie

Był czwartek, ostatni dzień sierpnia 1939 roku. I był to ostatni dzień pokoju Wszyscy oficerowie szpiegow-skiego gniazda "Neste" w Giżycku, byli na miejscu, gdyż od kilku dni obowiązywało ostre pogotowie Bezpośrednie kontakty ze szpiegami w Polsce, zostały na razie przerwane, bo wzdłuż granicy rozlokowano polskie oddziały, jak też dniami i nocami snuly się tam gesto patrole. Po-zostawala tylko łączność radiowa z niektórymi szpiegami, a który uruchomiono na rozkaz "Aste-I" w Królewcu.

Nawiązano więc lączność dwustronną z radiostacją w Suwalkach, którą od kilku lat przechowywał u siebie zamieszkaly tu Niemiec, Rudolf Jausch, niepozorny rzemieślnik mieszkający na Zarzeczu. Z Abwehrą był zwią-zany od lat, ale nie działał wywiadowczo, by nie wzbudzać podejrzeń, a tym samym nie "spalić" punktu łączności radiowej na wypadek wojny.

Do niego to wiosną 1939 roku przybył niby "kuzyn" z Pomorza, monter-elektryk. Był to szpieg Abwehry o pseudonimie "Drut". On to miał obsługiwać radiostację.

Tego dnia kapitan Schimmel, szef "Neste" Giżycko, w swoim gabinecie odbierał polecenia telefoniczne z "Aste-I" w Królewcu Właśnie odebrał rozkaz, żeby bojówka Usenki w Płocicznie poniechała wszelkiej dywersji i w pełnym składzie przeszła do Prus Wschodnich, do dyspozycji Abwehry Zaszyfrowaną depeszę w tej sprawie, radiostacja "Neste" przekazała do Suwałk. Agent "Drut", obsługujący radiostację, miał natychmiast się przedostać do Płociczna i przekazać Usence ten rozkaz Abwehry, co też solennie wykonał

Przez Giżycko nieustannie przeciągały oddziały wojskowe W mieście czuło się atmosferę podniecenia i oczekiwania tego, co nieuchronnie się zbliżało.

Kapitan Schimmel, zmęczony i nie wyspany, ociężale spacerowal po swoim gabinecie, oczekując co chwila dal-szych rozkazów z "Aste-I" w Królewcu. Wieczorem zatelefonował do niego major Notzny, zapytał zdawkowo, co słychać nowego, a potem krótko oznajmił, że rano prze-

A więc wojna? — zapytał Schimmel.
 Nieodwołalnie! — rzekł Notzny i odłożył słuchaw-

Szef "Neste" zamówił kawę, nalał sobie lampkę koniaku i zmęczony usiadł w wygodnym fotelu. Wzrok jego zatrzymał się na półotwartej kasie pancernej wypełnio-nej teczkami, segregatorami i mapami z tajnym, szpie-zowskim materiałem, który przez lata pracy "Neste" zgromadzili jego oficerowie i agenci z Suwalszczyzny i sąsiednich rejonów Wyczerpujące informacje o Suwalskiej Brygadzie Kawalerii, Dowództwie Okręgu Korpusu III grodzieńskim garnizonie, plany polskich linii umocnień nad Kanalem Augustowskim, Biebrzą i Narwią, miejsca okopów, zapór przeciwczolgowych, obiektów wojskowych i innych wytypowanych do bombardowań. Teki pęczniały meldunków licznych szpiegów, którzy pracowali dla

Schimmel patrząc na wnętrze kasy, sądził, że w dzie-dzinie wywiadowczej wykonali wszystko, co było w ich mocy A wiec on i jego oficerowie mają swój udział w przygotowaniu planów agresji na Polskę. No i będą mieli swój udział w zwycięstwie nad znienawidzonym wrogiem rozmyślał A w zwycięstwo Schimmel nie watpił. Zbyt dobrze znał siłę Wehrmachtu, który rano miał zmierzyć się z Armią Polską, której tajniki jego placówka szpiegowska, rozpracowywała od lat, na określonym terenie operacyjnym. I był rad z siebie, że zadania powierzone mu przez przełożonych - wykonał dobrze.

Ale w tym rozmyślaniu i samozadowoleniu z pracy szpiegowskiej, nawiedziła go gorzka myśl. Przywódcy Trzeciej Rzeszy, jakby nie dowierzali kadrowemu wywiadowi Abwehry, a co za tym idzie, różne instytucje i organizacje miały także rozkaz prowadzić wywiad na terenie Polski. Uzyskiwały w tym rzemiośle równie dobre rezultaty, o czym mówiło się często na odprawach w "Aste-I" w Królewcu.

Szczególną zawiścią darzył ośrodek szpiegowski SS w Żytkiejmach, kierowany przez SS-Obersturmfuehrera Hermana Dylbę. A Schimmel nie lubił konkurentów, nie chciał z nikim dzielić sławy wywiadowczej w rozpracowywaniu Suwalszczyzny

Ciąg dalszy na str. 5

c. d. ze str. 1

galne stowarzyszenie w PRL przyczynia się do rozwiązywania spraw obywatelskich. choć realizuje jedynie swe skromne cele społeczne. Jego początków należy szukać w towarzyskich zebraniach łomżyniaków żyjących w Warszawie i w przedwojennym Stowarzyszeniu Wycho-wanków Szkół Średnich Ziemi Łomżyńskiej. roku odbywały się miesięczne spotkania łomźyniaków w kawiarni na pl. Trzech Krzyży, róg Alei Ujazdowskich, a później w kawiar-ni "Europa" na Pl. Powstańców Warszawy, na których to spotkaniach snuto wspomnienia i plany na przyszłość. Zebranie organizacyjne TPZŁ odbyło się 21 kwietnia 1958 r. w mieszkaniu prof. Edwarda Ciborowskiego. Uczestniczyli w nim m.in. Edward Ciborowski, Henryk Cieśluk, Krystyna Jezierska-Chrobakowa, Stanisław Debowski, Kalinowska, Franciszek Kamiński, Jan Kisiel, Halina Miroszowa. Robert Prusiński, Wacław Saciłowski, Włodzimierz Sokorski. Przyjęto wówczas 114 członków. 3 listopada 1958 r. prezydent miasta stolecznego Warszawy zarejestrował Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

Pierwszy przewodniczący TPZŁ - Jan Kisiel powiedział wówczas: "Nic z co w Ziemi Łomżyńskiej było, jest i będzie – nie było nie jest i nigdy nie będzie nam obojetne"

W olbrzymim korytarzu ogólniaka robi się coraz ciaśniej Nie kończą się cdnowione przed godzina znajomości. Po betonowych schodach ku górze, przy po-mocy bardzo unowocześnionej poręczy, pnie się powoli ksiądz Dobkowski. Wywoluje to poruszenie wśród zebranych. - Niemożliwe? Dobkowiak jest tutaj? Serwus! Co słychać? Alez ty wyglądasz, bracie - nic się nie zmieniasz!

Ksiądz śmieje się, niby to żartem dziękuje za komplementy - Oj, wskoczyło pare latek na kołnierz, wskoczyło Ani się człowiek obejrzał. A tu i chodzić coraz trudniej i prędkość już nie ta To tylko wy zawsze takie same, jakbyście wczoraj z tych ławek wyszły.

Koło księdza coraz tłoczniej Wyjmowane z przep stnych kieszeni sutanny obrazki z wizerunkami świętych i dedykacją księdza Dobkowskiego giną w wyciagnietych ponad glowami

- No. masz Marysia szczęść Boże?

- Proszę księdza, dla

mnie jeszcze...

- Dość już, dajcie spokój, dia chłopaków nie ma: Nic się nie zmienili. Stale takie pazerne..

Bracia - Stanislaw i Tadeusz Samplawscy na tegoroczny zjazd przyjechali z One, owszem o żonami. Łomży słyszały wiele, głównie z ust swych wybranków, którzy - nie ma dnia by o tym mieście im nie prawili. I faktycznie - nie zawiodły się. Śliczne to miamożna takie sto, rzadko spotkać — pięknie położone i zamieszkałe przez tak goś-cinnych i serdecznych ludzi. No, ale my warszawianki niepotrzebnie głos zabieramy, mówcie wy - to wasze

No więc mówią. Nikt ich za język nie ciągnie, słowa same układają się w wart-

Co kilka lat we wsi dziczeje jakiś opusz-

czony ogród, zarasta pokrzywą i łopianem. Łuplanka Stara, jak to zostało zapisane w

pamięci najstarszych, jest najsędziwszą wsią

w całej okolicy. Dziadek Borys chętnie opowia-

da jak to dawno, dawno temu przysyłano w te

strony, tych z najcięższym grzechem na su-

mieniu i tych mniej winnych, żeby odpo-

kutowali za popełnione winy na bagiennym

odludziu. To oni karczowali lasy, wchodzli na bagna, siali i orali, wznosili pierwsze za-

Przez lata wieś obeschła, ziemia zżółk-ła, ale łąki pozostały jak kiedyś, mo-kre i błotniste. Z czasem i tutaj do-

tarło "nowe" W roku 1957 doprowadzono

do wsi elektryczność. Na początku lat sześć-dziesiątych Łuplanka Stara przeżywała swój "złoty okres". Szło ku lepszemu i widać to

było gołym okiem, "Na entuzjazmie" ludzi

BUDUJEMY SZKLANY DOM ...

W sierpniu 1962 roku w fundamenty budynku wmurowano akt erekcyjny o nastę-pującej treści: "Szkoła ma służyć wycho-

waniu młodego pokolenia na pełnowartoś-ciowych obywateli Ojczyzny, budowniczych

socjalistycznego ładu w naszym kraju i być

ogniskiem pracy kulturalno-oświatowej z

Na budowie pracowała cała wieś – dzieci znosiły z pól kamienie, rodzice dowozili żwir

i kładli cegłę. "W ostatnich dniach - zanotowano w kronice szkolnej — gorliwie pra-cowali robotnicy, nauczyciele, dzieci i ro-dzice. Czas naglił, Zbliżał się 3 września, po-

Budowę szkoły zakończono w ustalonym terminie. 2 września, "przyjechała z Białe-gostoku wieloosobowa komisja w celu prze-

we wsi zbudowano nową szkołę.

czatek roku szkolnego 1963/64".

sprawy...

grody.

ki potok spraw i dziejów które dla każdego z nich mają jednaki sens i wydźwiek. Stanisław - matura w łomżyńskim gimnazjum w 1932 roku, potem studia w Warszawskiej Szkole Inżynierskiej im. Michała Halenberga. Jeszcze potem wiele radości, uniesień i marzeń. Jednak z największym sentymentem do tej pory pan Stanisław wspomina la-ta spędzone w Łomży i w jej szkołach. Tego się nie da zapomnieć. Jednaczewska Grobla i rozpoczynająca się tu przed wojną Kurpiowska Puszcza... Niezapomniane biwaki w Morgownikach pod namiotami ustawionymi na wonnych ziołach porastaja-cych torfowe łąki. Całymi kiściami zrywane goździki, niezapominajki, zawilce, kaczeńce i stokrotki dla pierwszych wybranek... Radość z osiagnięć maleńkiego, bardzo prowincjonalnego wówczas

miasteczka... Niejeden ocie-

rał lzy, gdy otwierano

Pan Stanisław cały czas uśmiechnięty, zdaje się przebywać myślami w bardzo odleglych latach. Przebudza się z tej niby-zadumy, znów się uśmiecha, mówi: — Co ja? Człowiek by serce oddał, ale co to zmieni? W Łomży jestem przy każdej okazji. Rodziny tu żadnej nie mamy, jak się przyjeżdża, to po to, by spotkać kolegów i koleżanki, pogadać, pocieszyć się tymi spotkaniami. Fakt, że jest ich już mało. Ostatnio, wspólnie z pracownikami podleglej mi pracowni opracowaliśmy kumentację na budowę Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Łomży. Roboty by-ło sporo, ale jeszcze więcej radości... Tylko, że miejscowi budowlani kuleją...

Tadeusz Butler zabierał głos podczas VI Walnego Zjazdu TPZŁ. Mówił spokojnie o osiągnięciach stowarzyszenia, o jego niektórych planach. Z troską w głosie

Działaczem nież emerytowany nauczyciel - Czesław Mierzejewski, którego losy ostatniej wojny rzuciły do Gdyni. Skończył seminarium nauci Przeszedł niemal wszystnauczycielskiej - do dyrekstwa Polskiego.

mieszkają i samo miasto, któremu położenia może pozazdrościć bodajże każda stolica w Europie. Obserwuje swoje reakcje i zauważam coś niespotykanego: z jedcje staram się zawrzeć w

TPZŁ w Sopocie jest rówczycielskie w Łomży, potem edukował kurpiowskie dziekie stanowiska w hierarchii tora jednego z gdyńskich liceów włącznie. Teraz spo-łecznie pracuje w Zbowi-dzie i Związku Nauczyciel-

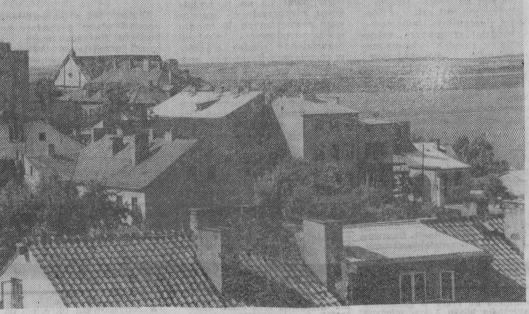
— Co mnie ciągnie do Łomży? I ludzie, którzy tu nakową przyjemnością pa-trzę na stare miasto i na super-nowoczesne nowe lomżyńskie osiedla. Te obserwa-

Łomży przystań nad Narwią. Niby nic, ale oni wówczas tam byli.

Tadeusz przezywał gorączke maturalnych egzaminów w sześć lat po swoim bra cie Potem studia na SGGW przerwane przez malarza Adolfa Walki pod Nowogro-dem w 1939 r., które nie zakończyły się - mimo wszystko - w tym samym roku. - Byly to trudne lata, nie lubię jednak patosu, a o tym

podkreślał konieczność przyciagniecia do prac ludzi młodych, absolwentów wojennych szkół łomżyńskich. którzy w tej - jak to nazwał sztafecie – powinni stanowić jedną z bardzo stanowić jedna z bardzo silnych zmian W tym miej scu otworzył napisany na maszynie, choć oprawiony w sztywne okładki, zatytułowany "Dla ciebie Łomżo" zbiorek swych wierszy i przeczytał:

przygotowywanym mnie albumie pt. "Łomża i Ziemia Łomzyńska w obra-zach". Na jego treść złożą sie m.in. wycinki prasowe dotyczące Łomży, pochodzące z przeróżnych pism polskich Pytają mnie nieraz młodzi i starzy o opinie na temat dzisiejszej młodzieży Nie jestem szczególnym znawcą tematu, ale swoje zdanie na ten temat mam Otóż uważam, że młodzież mamy bardzo dobrą, patrio-



inaczej się już mówić nie da. Każde słowo wyświechtane, wygładzone. Kto wierzy pojmie i tak, a kto nie chce wierzyć - i kijem go nie przekonasz. I o czym tu mówić? O wagarach na skarpie na Rybakach? Czy może o ślizgawkach na Pulwach, które zwykle poprzedzały "modly" o to, by Narew z koryta wystąpiła i gruntownie zamarzła... A może by parę słów powiedzieć o uroczystym otwarciu stadionu nad Narwią z czym wszyscy wiązali tyle nadziei? Nie nie będę mówił. Spotkalem ludzi, choć nie wszystkich, którym zamierzałem uścisnać reke - jutro pospacerujemy po mieście. To jest sprawa. Bo i o czym mogę mówić? Staszek, to co inne-

Kruszeją tryby, hej kruszeją. a my żyjemy wciąż nadzieją, że młodość pójdzie w nasze ślady ojców i dziadów - bez

I choć mu przerywały kil-krotnie gromkie brawa uczestników obrad, wystąpienie swoje zakończył fragmentem własnego poematu pt. "Powroty":

Dziś powracamy w swe łomżyńskie mury, gdzie młodość – sny nasze - żyją w krąg swej ziemi wierni synowie i córy, splotem złączeni przyjacielskich rak.

kazania budynku do użytku. Stwierdzono

że wszystko wykonano należycie. Pachniało farbą, świeciło blaskiem i świeżością" —

We wrześniu następnego roku do szkoły

Szkoła powoli stawała się centrum

zakupiono telewizor, pierwszy "szklany ek-

ran" nie tylko w Łuplance, ale i całej oko-

kulturalnym wsi. Potem wszystko potoczy-ło się jak w setkach innych szkół. Dzieci

o rozbudzonych ambicjach wyjeżdżały do

miasta na dalszą naukę i przeważnie pozo-

stawały już tam na zawsze. Człowiek ciąg-

le piął się ku lepszemu, tyle tylko, że to "lepsze" dojrzeć gołym okiem było mu jak-

by coraz trudniej. Ale za to ruch między

wsią i miastem z roku na rok wzrastał.

Uczył się chłop nowego stosunku do życia.

HISTORIA Z UKRYTYM MORAŁEM:

kroku, žeby zwierzęta mogły dojeść, czego na pastwisku nie dojadły. Aż tu nagle z piskiem opon zatrzywia.

piskiem opon zatrzymuje się samochód, z

tumanów kurzu wyskakuje gość w krawa-

cie, białej koszuli i marynarce, i od razu z

pyskiem do gospodarza: "Kto mu pozwolił!

– krzyczy – prywatna krowa a państwo-wą trawę je". Zaskoczony chłop tłumaczy,

że puścił żywine wzdłuż rowu, bo mu żal się zrobiło, że tyle dobra się marnuje. "Mar-

nuje się, to nie twoje" - odparował roz-

Był to czas, kiedy dzieci na wsi rodziły się

dosyć niechętnie (o czym pisano swego czasu

w prasie, również lokalnej), co zaszkodziło

przede wszystkim wiejskim szkołom, które

nie miały kogo uczyć. Nagłe zmniejszanie

potem przyszły lata siedemdziesiąte.

relacjonował kronikarz.

Taka na przykład

wścieczony inteligent.

Pewnie - sa to ludzie inni, niż moje pokolenie, wycho-wani w diametralnie innych czasach. Ale jeśli zechcą skorzystać z naszych wzorców i nadać im nowych wartości - z ufnością możemy patrzeć w przyszłość. Czyż potrzeba nam lepszych prognoz? — Patrz, Zochna, poznaj-szesz? To ta Miroszowa, co

tyczną, umiejącą odnaleźć

sprawa, że młodzi łatwo u-

legają przeróżnym naciskom

namowom. Ale do czasu.

w telewizji "Bank Miast" prowadziła. Wyszkoliła się kobietka, ja jej zawsze wró-żyłam, że daleko zajdzie, wygadana strasznie była. A tego faceta w ciemnych okularach poznajesz? Nie? No nie - tego ci wybaczyć nie mo-

gę! Toż to moja pierwsza miłość — Ziutek, co ciągle z matmą miał kłopoty i na maturze ledwo trójczyne dostal. Pisarz on teraz, nie czytałaś? Matko Boska! - Ty masz pojęcie, że

nikt mnie z naszych nie poznał? Wszyscy mnie za Dziemińską biorą Czy oni powariowali? - Kazik, przyznaj się

wreszcie, gdzieś ten dzwonek woźnemu schował? Chyba go do tej pory nie zna-

Józka? Niemożliwe?!

— A tyś była lepsza? Kto sobie czwórkę z geografii dostawił? Jeszczem się musiał za ciebie tłumaczyć! Oj, Stefa. Stefa...

Filigranowa, przyodziana w szarą garsonkę figurka w brunatnym kapeluszu. Z korytarza wypada komendant hufca ZHP — **Ziutek Ba-**biel. Pręży się jak na defiladzie, salutuje. — Dzień dobry pani! Serdecznie witamy! Jak zdrowie?! Uśmiechnięta pani macha z rezygnacją ręką. Harcerz poprawia przytwierdzony do klapy znaczek. Fotoreporter dotyka plecami podłogi, błyska

- Wspaniała kobieta mówi Ziutek Pisze monografię harcerstwa. Potem przewodniczącemu TPZŁ ręcznie wykaligrafowany na czerpanym papie-rze dyplom z życzeniami sukcesów w dalszej jego

Stanisław Ogrodnik na-

rzeka na nauczycieli. Zwraca uwagę kuratora i zaproszonych władz na fakt, że w przygotowaniu VI Zjazdu Wychowanków Szkół Łomżyńskich nie uczestniczył żaden z nauczycieli. - Żeby "zapewnić" werblistów do odsłonięcia obeliska ku czci żołnierzy 33 pułku piechoty "obdzwonilem" wszystkie szkoly i z trudem dostałem chłopaków. Co jest grane? Sam bylem nauczycielem myśmy przykładali się naprawde do swojej pracy, bo wiedzieliśmy, że tacy będą uczniowie jacy ich nauczyciele. Teraz jest inaczej Warto się nad tym zastano-wić Bo historia Łomży, to po prostu historia naszego życia Ot i cały sentyment do komży Znana aktorka – Tola Mankiewiczówna tej ziemi pozostala wierna na zawsze Gdy wróciła wy stepów w slynnej La Scali, indagowana przez żurnalistów bez namysłu odpacia. Wra'enia? Ludzie, przecież na pięknie sze w świe-cie jest Bronowo!

Spręż się i wspomnij choć słowem o fascynującym kon-cercie Zespołu Pieśni i Tańca "Lomża", o odsłanianiu tabliczek ze starymi nazwami ulie miasta, o niezapomnianym ognisku harcerskim u stóp nadnarwiańskiej skarpy pod hotelem "Polonez", o pełnym wzruszających momentów raucie w salach ogólniaka. Nie zapompij o wzrystościach na D nij o uroczystościach na Pl. Sienkiewicza, gdzie odsłonię-to obelisk ku czci żolnierzy 33 pp A odznaczenia i me-dale? A pełna nadziei dyskusja na walnym zjeździe? A nadzieje i obietnice doczekania następnego zjazdu?

Niektórzy swój pobyt w Łomży przedłużyli do na-stępnych kilku dni. Zwie-Łomżycę, "Poładnie", Rybaki, Remebelin, Skowronki i Pociejewo Wpadli na "Bonę" i... "Bony". I będą tu wracali. Choćby po to, by zobaczyć czego już w Łomży nie ma a co znów przybyło. To miasto zawsze zachwycało, przyciągało, radowało. I choć - już dziś jako stolica regionu — ciągle zaskakuje wielością kontrastów — zawsze pozostanie tym malym miastem w głębi serca...

> WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Dokad jechać dalej? Fot. R. SIEŃKO

To i owo MIKRONEZJA KRAJEM SAMOBÓJCÓW

Powszechnie znaną rzeczą było, że najwięcej przypad-ków samobójstw zdarzało się w Japonii i Danii. Obecnie kraje te zostały wyprzedzone, w tym względzie, przez Wyspy Mikronezyj-skie na Pacyfiku, gdzie corocznie 40 osób na 100 tysięcy odbiera sobie życie. Początkowo przypuszczano, że to bezpośredni rezultat nagłego wtargnięcia cywilizacji na wysepki. Obecnie, nie odrzucając tego wyjaśnienia, sądzi się, że przyczyny tkwią w nieporozumieniach między rodzicami dziećmi. Samobójcami są głównie osoby w wieku 15-30 lat.

MIEDZ A OWULACJA

Okazuje się, że miedź jest bardzo potrzebna organizmowi kobiety. Do procesu owulacji Dotychczas wiedziano, że miedź była elementem konjecznym tworzenia się molekuł hemoglobiny Ostatnio stwierdzono, że pierwiastek ów reguluje również działalność newnych gruczołów, a nadwolvwa korzystnie komórki zaatakowane aliem. Badania nad ta problematyla prowadza nau-lowcy 2 Uniwersytetu Dal-las w Telsasie (USA).

()he enie Wanelu

3000 turystów zwiedza codziennie wawelskie kom-naty Zgodny z wymogami conserwatorskimi. dla zabytków .zdrowy" dzienny przeplyw turystów bowinien się zamykać licz-ba 1600 osób. Pocznie od 800 tys. do miliona ludzi odwiedza tviko królewskie komnaty do czego dochodza ie-szcze Skarbiec. Zbrojownia, Katedra groby królewskie, Kaplica Zygmuntowska, wystawy . Wschod w zbiorach wawelskich" i ... Wawel zaginiony" gdzie liczba zwiedzających jest w sumie niewiele niższa. Dla porównania: przed II woina światowa tylko 30-40 tvs. osób w ciagu roku odwiedzało Waweł. Jednak zamek był wówczas rezydencia prezydenta i to powodowało ograniczenia turvstvczne. Państwowych Dyrekcja Zbiorów Sztuki na Wawelu i teraz myśli o pewnych ograniczeniach, ponieważ w orzeciwnym przypadku Wzgórze Wawelskie zostanie po prostu rozdeptane i nie będą mogły podziwiać iego piekna przyszłe poko-

się liczby dzieci zmusiło władze oświatowe najpierw do obniżenia poziomu organiza-cyjnego szkoły w Łuplance do klas I—III, a następnie – w roku 1976 – do jej calkowitego zlikwidowania.

CO Z TYM FANTEM ZROBIĆ...

Na skraju wsi pozostał opustoszały budynek. Przez pewien okres w piętrowym skrzydle mieszkał nauczyciel, natomiast parterowy łącznik niszczał. W nocy znikały szyby i równie deficytowe żeliwne drzwiczki do pieca - reszty dokonał czas.

W roku 1979 budynek przeszedł własność Kombinatu Rolnego w Michało-Na zdeptanym placu latem (bardzo rzadko) garażowały ciągniki pegeeru. Projektów wykorzystania szkoły było ponoć kilka — planowano zorganizowanie spół-dzielni krawieckiej, kiedy indziej zaś, domu opieki społecznej, ale żaden się nie ziścił. Wreszcie właściciel obiektu wymyślił, że budynek może spełniać rolę zaplecza biurowego zakładu rolnego, który w latach 1980—81 miał powstać w odległych o dwa kilometry Szymkach. Jednak dalszy bieg wypadków przekreślił plany. Przedsiębiorstwo przeszło na samofinansowanie, w stępstwie czego zabrakło mu pieniędzy na budowę zakładu. W tej sytuacji również zaplecze biurowe okazało się niepotrzebne Stary problem — co z tym fantem zrobit — odżył na nowo. Wreszcie w maju br. dy-rekcja Kombinatu przekazała cały balast Zakładowi Weterynarii. Wcześniej jednak, przedsiębiorstwo rolne na własny koszt w kona remont obiektu. Prace mają być 102poczęte jeszcze w tym miesiącu. W odno-wionym budynku nowy właściciel urządzi lecznice zwierząt i mieszkania służhowedla personelu.

Dzisiaj, po ścianach domu pełza grzyb w czasie deszczu woda sączy się przez dziurawy dach do środka, z sufitu sypie się tynk, a pod nogami trzeszczy wybrzuszej parkiet. Smetny widok rodzi pytania. tanie pierwsze do starego właściciela ramach samofinansowania): Ile milion pochłonie remont zrujnowanego obiektu?

Rozmaitośći

ILE JEST PLANET W GALAKTYCE?

Wychodząc z założenia, że co czwarte, piąte ciało nie-bieskie posiada satelity, naukowcy z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu do 33 Charkowskiego doszli Charkowskiego doszli do wniosku, że w promieniu 33 lat świetlnych od Ziemi istnieje około 130 systemów planetarnych, podobnych do Słonecznego. Zdjęcia tych dalekich światów otrzymuje się przy pomocy największego na świecie sześciometrowego teleskopu optycznego. Badanie tych obiektów pomoże odkryć nowe dane o pochodzeniu, budowie i ewolucji planet i życia we wszechświ AMAZONKA ZE STEPÓW

UKRAINY We wsi Nowoługańsk w pobliżu Doniecka archeologowie kurhan kryjący szczątki mieszkanki jednego z plemion sarmackich mieszkujących te tereny. Była nią wojowniczka – sarmacka amazonka, która zgi-nęła przed ok. 2 tys. lat od uderzenia miecza. Archeologowie łączą jej śmierć ze starym zwyczajem, który kazał wojowniczkom przed za-mążpójściem zabić trzech wrogów. Tej się to nie uda-

FILM O CYGANACH

W lasach woj. gorzowskiego kręcone są zdjęcia do ponad godzinnego telewizyjnego filmu ukazującego folklor cygański. Reżyseruje Grzegorz Dubowski, zaś scenariusz zaczerpnięty został z widowiska "Papusza" wystawianego przez zespół cygański "Terno" z Gorzowa Wlkp., który przybrał nazwę cygańskiego te-atru muzycznego. Jego członkowie beda aktorami cygańskiego filmu. Część rekwizytów, a wśród nich prawdziwy tabor sprowadzono na plan z Muzeum Kultury Cygańskiej w Tarnowie. Jednocześnie wytwórnia "Interpress" przygotowuje film o folklorze cygańskim dla odbiorców zagranicznych

SZUKSZYN NA PŁYTACH

radzieckiej wytwórni "Melodia" zakończono prace nad albumem poświęconym Wasilijowi Szukszyno-wi. Na dwu płytach nagrano, udostępnione przez wytwórnię filmową, wszystkie odnalezione materialy dźwiękowe ilustrujące jego pracę aktorską i reżyserską. Te fragmenty roboczych nagrań filmowych uzupełniają materiały dźwiękowe ze spotkań z czytelnikami i wieczorów autorskich. Na płytach znaleźć będzie można też opowieść matki Szukszyna o dzieciństwie Wasilija, a także wspomnienia przedstawicieli radzieckiei kultury takich, jak Sergiusz Gierasimow, Georgij Towstonogow, Eugeniusz Lebiediew. Nagrania będzie przedstawiać i komentować Michał Ulja-

OBRAZY RATUJA ORKIESTRĘ

Szkocka orkiestra Narodo-wa w Edynburgu zapewniła sobie dalszą egzystencję dzię-ki sprzedaży 55 obrazów i akwarel. W 1977 r. zespół orkiestrowy odziedziczył prace szkockiego pejzażysty Wiliama Gilliesa "na wypadek fi-nansowych trudności". Ten wypadek zdarzył się teraz, gdy orkiestra na skutek znacznie zmniejszonych subwencji zmuszona była walczyć rosnącym deficytem. Także i w następnym roku oczekiwa-ne są finansowe trudności.

"ULTIMATUM"

Na tle głośnego napadu terrorystycznego na ambasadę polską w Bernie, osnuty jest najnowszy scenariusz filmowy Jerzego Janickiego pt. "Ultimatum", którego realizację rozpocznie wkrótce reż. Ja-nusz Kidawa. Część zdjęć wy-konywana będzie w plenerach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Austrii i Berlina

Spojrzenie z ogródka

Nie lekceważyć chwastów

wary z suszonych liści malin turcja. Jest piękną dekostosuje się przy przewlekłych biegunkach. Jednak, uwaga! To zdanie przepisuję z książki, dokładnie – "Twierdzenie, że maliny nie wywierają żad-nego działania fizjologicznejest mylne, ponieważ u niektórych osób maliny wywołują wykwity skórne i na-

wet objawy wstrząsu". Owoce jarzębiny, dojrzałe i wysuszone to nie tylko przyprawa do wódki, której sama nazwa "jarzębiak" na to wskazuje. To również lek stosowany w cierpieniach wątroby i woreczka żółciowego. Przy kamicy żółciowej pije się dwie szklanki dziennie odwaru gotowanego przez pół godziny, sporządzonego z łyżki suszonych owoców i dwóch

Mało jest ogródków, w których nie raduje oka kwitnąca

racją, a jednocześnie może służyć jako świeży sok stosowany przy bronchitach i rozedmie płuc. Napar z nasturcji używany jest także w kamicy żółciowej i kolce watrobowej. Marynaty z niedojrza-łych owoców, mogą zastąpić kapary, sprzedawane niegdyś w Pewexach i podawane na snobistycznych raczej przyjęciach. Nie wiem, czy można w to wierzyć czy nie, ale istnieje przepis na środek przeciw wypadaniu włosów. Lek ten pobudzający wzrost cebulek włosowych sporządza się następująco — "świeżego zie-le nasturcji 100,0 — świeżych liści pokrzywy 100,0 - spirytusu 90 proc. 500,0. Macerować w ciągu 2 tygodni, wycisnać i przecedzić. Nacierać skórę głowy dwa razy dzien-

nie". Ot i wszystko. O tym, że napary z po-



krzywy służą do nacierania skóry na głowie przy wypadaniu włosów czytamy też w mądrej książce – pod ha-słem "pokrzywa". Ta bardzo pospolita roślina ma również wiele innych właściwości. Z młodych liści gotuje się zu-py, sporządza sałatkę bogatą w sole mineralne. Ugotowane młode pędy smakują jak szpa-ragi. Spróbować można. Po-nadto, suszone liście pokrzywy podawane są zimową po-rą kurom, żeby się lepiej niosły i żeby żółtka były ciemne, ponieważ pokrzywa bogata jest w karoteny. No i jeszcze jedna rada cierpiącym na reumatyzm, artretyzm, zapalenie nerwu kulszowego i postrzał. Kto zdobędzie się na odwage, niech się biczuje świeżą pokrzywą. Przyjemne to nie jest na pewno, ale podobno pomaga.

Nie trzeba też gardzić i wyrzucać łupin strąkowych fasoli hodowanej we wszystkich ogródkach. Wysuszone straki stosowane są jako lek przeciwcukrzycowy. Stosuje się je w postaci zagęszczonych odwarów: strąki zalać 6 szklankami wody i wygoto-wać do połowy, odwar wypiw ciągu 24 godzin.

Nie wiem czy odbijanie się po jedzeniu jest choroba, ale aby temu zapobiec stosuje się wysuszone ziele lebiodki, tej właśnie rośliny, która bujnie porasta nasze grządki

Nie zdajemy sobie sprawy, że rośliny, uznawane przez nas za nic nie znaczący ehwast mają tak wiele właś ciwości leczniczych. Na przykład łopiany tepimy w zarodku, ledwo wyjdą ziemi. A tymczasem korzenie łopianu są uznawane od bardzo dawna jako środek stosowany przy wszelkiego rodzaju owrzodzeniach i wykwitach skóry. Przy uporczywych egzemach zaleca się świeży sok z korzenia łopia-

No, ale dosvé o chorobach. Dbajmy o zdrowie należycie. przebywajmy jak najdłużej w swoich ogródkach na świeżym powietrzu i spożywajmy jak najwiecej owoców, warzyw i "zieleniny".

ANNA ZAREMBINA

KRONIKI PRZEDMIEŚCIA

Te dwa dawne spotkania utkwiiy mi na dlugo w pamięci, a to przede wszystkim ze względu na postać opo-wiadającej. Do dziś wydaje mi się, że panią Annę zna-tem zawsze. Mieszkala, 60 prawda, dalcko nas przychodziła a i ja z mama chodziliśmy do niej wte-dy, kiedy trzeba było coś uszyć. Ach, jak lubitem stuchać świedowieści. Puty nie tylko ciekawe, ale co bardzo waż-ne, śmieszne. Wszystko umiała wykpić, wszystko zamienić w śmiech. Wydawało się, że ta samotna kobieta nie ma w ogóle żadnych trosk.

jednak miała. Przyszła kiedyś do redakcji prosić o interwencję. I to bylo to pierwsze po latach

- Tylko nie przerywaj. Wiesz, że i tak niewiele styszę. Musisz mi pomóc. Ty enasz mnie, a oni ciebie znają. Co to, jakiś wróg jestem, że mnie nie chcą do brata wypuścić? Aha! Jeszcze ci nie powiedziałam, że mam brata w Ameryce. Twoja matka go chyba znata. Ostatni raz widziałam go, kiedy odchodził na wojnę w 39 roku. Pisał listy, przysylał paczki, a ja mu odpisalam, że zamiast paczek wolałabym go zobaczyć. Zapłacił za drogę. Złożyłam lokumenty do milicji a oni mi ciągle każą czekać. Byłam już ze trzy razy i nic. Ja chce tulko na trzy miesiące, no może na pół roku. To granda, żeby starej ba-bie nie pozwolić zobaczyć brata. Nie widziałam go przecież 25 lat. No, co po-

Pomoc okazała się zbyteczna. Poinformowano mnie, że wszystko już załatwione i wysłano nawet zawiadomienie, aby petentka odebrała swój paszport.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy zobaczyłem panią Anne na ulicy Dzierżyńskiego ze trzy tygodnie temu. Zatrzymałem ją, aby zapytać, jakie to nowe trudności ma z otrzymaniem paszportu, jeżeli dotychczas nie wyjachała jeszcze do Stanow Zjednoczonych.

- Jak to nie wyjechala? Ja już wróciłam!

- Przecież miała pani być tam pół roku! - krzyknatem jej do ucha w chwili, kiedy usiedliśmy na parko-

Chcesz wiedzieć, jak to było, to posłuchaj, tylko nie przerywaj, bo ja, jak wiesz i tak niewiele styszę. Otóż

bylo tak. Jak wróciłam od ciebie z redakcji, w domu bylo już zawiadomienie, że paszport gotowy. Nie musialam brać urlopu, bo jak wiesz jestem krawczycha, a teraz pracuję jako chałupnica. W trzy dni byłam go-towa. Tak mi było śpieszno do brata. Bilet wykupił mi na samolot, ale z przesiadką w Londynie. Napisał mi, że w Anglii będzie ktoś czekał na lotnisku. Pomoże mi panienka, co o-piekuje się pasażerami, a nazywają ją chyba stewar-

W ogrodach przydomowych na działkach wszystko nagle

zaczęlo dojrzewać i ze zbio-

rami porzeczek, agrestu, ma-

lin, wisien mamy pełne rece roboty. Stoły i kuchenki w

naszych domach zastawione

są słojami, słoikami, rondla-mi. Wybieramy wśród sta-rych wieczek do twistów, te

które się jeszcze nadają, bie-gamy po sklepach szukając

gumek do weków, oczywiście

A tu trzeba się śpieszyć, bo sezon owocowy nie

dzać kompoty, dżemy i soki gospodynie wiedzą, zresztą są-

siadki i koleżanki poratują

niezawodnymi przepisami. W

jeszcze wiele darów natury,

które mogą nam służyć, aż

do następnego roku jako śro-

dek dla poratowania zdrowia.

książki traktującej o ziołolecz-

nictwie, które zdobywa coraz

większe uznanie - wynoto-

wałam kilka przepisów. Na

przykład pietruszka. Ni-

gdy jej w pożywieniu nie za

dużo. Sypać zieloną nać pie-

truszki na ziemniaki, do zup,

rosołów, na chleb z masłem,

a także jeść wprost całymi

gałązkami. Nie żałować sobie,

bo to ogromne źródło witami-

ny C. Ponadto napary z pie-

truszki zaleca się jako środek

moczopędny przy niedomo-

Nawet perz, ten złośliwy

chwast, zakała naszych grzą-

dek, ma właściwości lecznicze,

I kto by to pomyślał, że wy-

przynieść ulgę w chorobach

nerek, watroby i cierpieniach

skrofulicznych. Jak podają w

przepisach "garść ziół goto-

pół godziny, odwar wypijać w ciągu dnia". A więc wyrywa-jąc z grządek perz, nie zło-rzeczmy, tylko odkładajmy

kłącza, które jako odwar są

lekiem "czyszczącym krew". Maliny to nie tylko soki

konfitury. Od dawien daw-

na w lecznictwie ludowym,

używane są suszone owoce

malin jako lek napotny, prze-

ciwgorączkowy, przy przezię-

bieniach, grypie, anginie. Od-

w litrze wody w ciągu

suszone kłącza perzu

bardzo madrych i

Z bardzo madrej i starej

ogrodach

trwa długo. Jak przyrzą-

tymczasem

bez pożądanych rezultatów.

drobnych na drogę, więc dałam. On wrzucił ten pieniążek w jakaś szparę i zapatem zrobilo się cieplo i kiedy zdejmowałam palto, przypomniałam, że nie zabralam ze soba nocnej koszuli. Niedoczekanie wasze, pomyślałam, ż.byście zobaczyli, że Polka bez nocnej koszuli wybiera się w podróż. Szybko się rozebra-łam i hys pod kołdrę. Zakrylam się pod samą bro-dę i leżę cichutko. A w

Pani Anny opowieść o podróży do Ameryki

desa. Taki i bylo, jak na- co a ja nie wiem, jak zgamnie opiekunowi. Z początku nie chcialam z nim jechać. Balam się, bo byt czarny i błyszczący, jakby go kto wypastował. I miel takie wielkie białe zeby. Zaryzykowałam, bo uśmiechał się sympatycznie i ciągle coś gadał po angiel-sku. Piękną limuzyną za-wióżł mnie do hotelu i zaprowadził do pokoju. Potem się pięknie uklonił i wyszedl. Nie wiedziałam, co mam ze soba zrobić. Usiadłam na krzesełku, nawet płaszcza nie zdjęłam, bo byto zimno. Po godzinie przyszedł ten czarny i pokazał mi na migi, aby dala pieniadz. Wypłacili mi trochę

Boga i czekam, i proszę aby ranek prędzej nadszedł. Jeść się chce, że aż kiszki marsza grają. I co powiesz, jakby kelnerka moje myśli wyczuła. Wchodzi do pokoju i niesie bułeczki z szynką i szklankę herbaty. Uśmiecha się i zaprasza, abym jadła. A ja nic. Wstydze się wy-leźć spod koldry, bo by zobaczyła, że ja w dziennej koszuli. Dopiero kiedy wy-

szła, najadłam się do syta. Rano ten sam Negier odwiózł mnie na lotnisko. Pare godzin potem z drżeniem serca wysiadalam w Nowym Jorku. Brat postarzał się, ale poznałam go z daleka. Lecę jak szalona. Rzucam

tzy jak groch płyną tak, że prawie nic nie widze. A wiesz co on wtedy zrobił? Odsunal mnie od siebie i po co te czułości. Chciałaś przyjechać, więc jesteś. Chodźmy do samochodu. Pojedziemy do do-

Po co te czułości? Wypieściłam go jak był maleńki, na rekach go nosiłam. Nie widziałam 25 lat. Po co te czułości? – Zamyśliła się przez chwilę i kontynuowa-

- Dom ma ładny i miłą żonę, tylko Angielkę i dogadać się z nia nie można. Oboje rano wychodzą do pracy, a wracają przed zmierzchem. Już w pierwszym dniu powiedział mi, że jak będę coś chciała zjeść, to wszystko co trzeba, jest w lodówce. Catymi dniami siedziałam sama i rozmawiałam tylko do psa. A wiesz, on mnie chuba rozumiał, choć mówiłam po polsku. Nawet wieczorem nie moglam z bratem porozmawiać, bo albo ogladał telewizję albo czytał gazetę.

Nie wiedziałam, co ze sobą zrobić. Aż któregoś dnia przemówił wreszcie. — Wiesz co, Anna — po-wiada. Może byś ugotowała

coś naszego, polskiego. Uradowałam się. No. nareszcie nastapilo to, na co czekałam. To ja ci na jutro obiadek zrobię – pomyśla-łam, że paluszki będziesz lizać. Rano poszłam po zakupy, bo z tych konserw. co w lodówce to tylko ame-

rykański obiad można zrobić. Niedaleko były polskie sklepy, nawet szyldy z polskimi napisami. Kupilam co trzeba i zrobiłam bigosik taki, że ci mówię, łza się w oku kręci. Nie moglam się ich doczekać, a kiedy wrócili z pracy, nakrylam już do stołu. On zjadł parę łyżek i wiesz, co powie-

- Nie rozumiem, jak mo-żna jeść takie tłuste świństwo. Nic nie odpowiedziałam.

Długo potem w łóżku plakalam, a rano powiedzialam, że wracam do Białegostoku. Nie zatrzymywał. Nastepnego dnia odwiózł mnie na lotnisko. Wracałam także przez Londyn. Z Anglii już polskim samolotem. Kiedy stewardesa powiedziała przez głośnik, że przekroczyliśmy granice "Ukochany sno zaspiewać kraj, umitowany kraj...", a jak jechalam tramwajem na "Wileński" i stojący obok budowlaniec chuchnął mi w nos naszą polską harą, chciałam go z radości pocałować, za to że jestem już w domu. Ale to nic, nie ma się czym przejmować. Mam siostre we Lwowie. Jak do niej pojade, to się chyba lepiej dogadamy.

Od tej pory nie widzia-lem pani Anny, choć minę-lo już prawie 20 lat. A szkoda. Opowiedziałaby mi chyba o swoim z siostrą spotkaniu.

EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

DODEN

drugie, wybiegające w przyszłość: Co zadecydowało o lokalizacji lecznicy we wsi poożonej z dala od innych osad, nie posiadającej z nimi połączenia autobusowego? leżeli oznacza to początek wzbogacania wsi niezbędne do codziennego życia obiekty, może być pięknie. W ciągu ostatnich lat lowiem, wszystko toczyło się tak, jak gdyy w planach rozwoju gminy, Łuplanka gurowała w rubryce "spisane na straty". puszczona szkoła rozsypywała się na czach ludzi i pod pieczą właściciela, proekty jej wykorzystania okazywały się ko-einymi "niewypałami". Przed rokiem zlikvidowano we wsi również klub.

RETROSPEKCJA, KTÓRA COS TŁUMACZY.

W sierpniu 1981 roku, Anna Apiecionek. statnia gospodyni klubu ulegla wypadkosamochodowemu. Podczas jej pobytu w zpitalu w klubie zastępował ją mąż. Jeszcze na kilka miesięcy przed wy-adkiem otrzymałam z RSW "Prasa-Książpismo z wnioskiem o rozwiązanie umowy o pracę — opowiada Anna Apie-cionek. — Wówczas Koło Gospodyń z na-szej wsi wystąpiło z protestem do dyrektora "Ruchu" i po pewnym czasie wymówienie anulowano.

- Starałam się o rentę inwalidzką, musiałam więc zrezygnować z pracy. W czerwcu ubiegłego roku złożyłam rezygnację. dwóch tygodniach we wsi zjawili się przedstawiciele RSW...

Pomimo upływu czasu historia ciągle bu-

Maria Bura, przewodnicząca Kola Gospodyń Wiejskich: - Patrzę, że ruch się przy klubie zrobił. Podchodzę, pytam dlaczego tak od razu wszystko likwidują, czy nie można zebrać ludzi i naradzić się wspólnie. A oni mi na to że nie, bo mają u nas mały utarg, a jeszcze i dom się wali, i żeby go doprowadzić do porządku trzeba by dużo pieniędzy władować.

Sześćdziesięcioletni mężczyzna: - Chcieli jak najszybciej mieć nas z głowy. Przyjeżdżali nawet wcześniej z gminy, oszaco-

wali budynek i mieli go sprzedać za marnych kilka tysięcy. A i klubowa zaniedbała sprawę. Mogła zwołać ludzi, kiedy wiedziała. jak sprawy stoją Dyrektor II Oddziału RSW "Prasa-Książ-

ka-Ruch" w Białymstoku, Czesław Moroz oświadczył, że klub zlikwidowano względu na zły stan techniczny budynku". Naczelnik Urzędu Miasta i Gminy w Michałowie, Zenon Bezubik, tłumaczył swoją decyzję brakiem środków na kapitalny remont klopotami ze znalezieniem następczyni klubowej. Wieś utrzymuje natomiast, że powodem zamknięcia placówki nie mógł być brak personelu. W lutym bowiem, jedna z miesz-kanek wsi złożyła do Przedsiębiorstwa RSW podanie z prośbą o zatrudnienie w klubie. Pismo pozostało bez odpowiedzi.

Remont domu miał ponoć kosztować 200 tysięcy. "Dwieście tysięcy? – dziwi się wychylający się zza płotu mężczyzna - Toż na oko widać, że "góra" siedemdziesiąt. środku wszystko w porządku. Trzeba tylko

dach naprawić i piec przerobić."
Wieś się uparla. Z Łuplanki do Urzędu Gminy i Komitetu Gminnego PZPR w Michałowie wędrowały pisma, które miały zachecić władze do odwiedzenia wsi. Po kilmiesiącach monitowania, naczelnik przybył do Łuplanki (na początku czerwca tego roku, żeby usłyszeć, że rolnicy domagają się ponownego uruchomienia klubu, który zlikwidowano bez zasięgnięcia ich opinii. Mieszkańcy wystąpili również z wnioskiem o naprawę prowadzącej na łąki drogi błoto, że nie sposób przejechać, a tu sianokosy, czas nagli. Zebranie odbyło się na stojąco, w ogołoconym ze sprzętu pomieszczeniu. Uradzono, że droga zostanie wykonana w czynie społecznym (Urząd dostarczy jedynie potrzebny sprzęt). Naczelnik przystał również na wyremontowanie klu-

bu. Obiecał ułatwić zdobycie drewna i dachówki. Inicjatywe przejęli mieszkańcy wsi. W jak najkrótszym czasie muszą zorgani-"siłę roboczą", zduna i dekarza. Urząd Gminy sfinansuje remont, opłaci robo-Nad doprowadzeniem sprawy szczęśliwego zakończenia czuwać będą: przewodnicząca kola ZSMP, Maria Gryc (czytaj młodzież) i Mikołaj Kuźmicki, listo-

DO CZEGO WRACAĆ?

Pytanie to nadal pozostaje aktualne. Wieś posuwa się w latach. Młodzież wyjeżdża do miasta i najczęściej nie wraca. Bo i kogo może znęcić rzeczywistość z marną ziemią (V klasa), którą "omijają" traktory - rolnicy dotąd pracują "koniem i kosą", żaden gospodarz nie posiada ani traktora, ani snopowiązałki; wieś ze strupieszałym wrakiem szkoly, z zamkniętym na kłódkę

Ludzie narzekają: - "Maszyn nie można dostać, a za usługi płaci się słono. Godzina koszenia trawy — 1000 zł, godzina orki — 700 zł. Gdyby przynajmniej człowiek miał swój traktor, to jeszcze pół biedy, sobie by zrobił, innym wynajął, zawsze to jakiś pieniadz.

- Narzędzi nie ma, ziemia marna, a podatki ciągną, że strach. Płaci rolnik na emeryture, na PZU, a od nowego roku ma jeszcze dojść podatek gruntowy'

M ieszkańcy Łuplanki nie przyjęli na-rzuconej im wersji losu, kojarzącej się ze starą japońską legendą o starcach żywcem wyprowadzanych na cmentarz. Ale lepsze, godne życie, za którym wieś tęskni ciagle jest gdzie indziei.

OLGA PACEWICZ

Aleksander Omiljanowicz Taiennicze gniazdo

Ciag dalszy ze str. 4

Wieczór i noc dłużyły się kapitanowi Schimmelowi. Do jego gabinetu przyszli: Falkenbusch, Spitzenpfeil, Lienger inni oficerowie, z którymi długo rozmawiał o wynikach wspólnej pracy szpiegowskiej, o wszystkich ciekawych akcjach, i o tym, co miało nastapić rano

Telefony umilkły. Radiostacja czuwała. Szyfrant odebrał dwie depesze: jedną od radiostacji szpiegowskiej w Suwalkach, a drugą z Grodna. Szpieg "Drut" meldował, że lesie Krzywe pod Suwałkami przeprowadza się nagłą mobilizację ludzi i koni dla kawalerii, a na stacji zaladowuje się do wagonów wojsko Z kolei Emil Lawka z Grodna informował, że od 28 sierpnia 1939 roku ze sta-cji w Grodnie odchodzą transporty z wojskiem w gląb Polski, i że koszary po opustoszałych oddziałach zajmują nowe jednostki z mobilizacji. Podkreślał w depeszy, że węzel kolejowy w Grodnie jest zatłoczony transportami wojskowymi, które przejeżdżają tędy z Wilna i wschod-

Depesze szpiegów zostały natychmiast przekazane do "Aste-I" w Królewcu, a stamtąd do dowództwa Wehr-

Cała noc przewalały się przez Giżycko kolumny wojska, czolgów, wozów bojowych i armat, kierując się na południe, ku granicy, na pozycje wyjściowe, skąd rano miały uderzyć na Polskę.

Wstał wczesny ranek 1 września 1939 roku. Kapitan Schimmel zapalił fajkę i wyszedł do ogrodu okalającego budynek "Neste". Wschodziło słońce. W uśpionym mieście panowała cisza. Pies — wilczur podbiegł do niego i lasił się przymilnie. Schimmel pogłaskał zwierzę i zapatrzył się w pogodne niebo, po którym płynęły majestatycznie i ciężko klucze bombowców. Leciały nad Polskę. Dłuższą chwile patrzył na samoloty i pomyślał sobie, że piloci nie domyślają się nawet, że będą bombardować cele, które wskazała im praca jego szpiegów.

Wrócił do gabinetu Z kamienną twarzą wysłuchał komunikatu radiowego o wojnie z Polską i zapowiedzi mowy Hitlera w Reichstagu. Wynik wojny z Polską, był dla niego przesądzony. Uspokojony tą myślą, Schimmel zlecił dyżurującemu oficerowi czuwanie przy telefonach, a sam udał się na spoczynek, bo ten dzień nie zapowiadał dla niego pracy...

Uroczystość w "Aste-l"

Nadszedł początek października 1939 roku. Skapitulowała Warszawa, padły ostatnie punkty oporu Armii Polskiej Wojna z Polską została zakończona. Tego dnia w "Aste-I" w Królewcu, odbywała się szczególna uroczystość, na którą przybyli z "Neste" w Giżycku Schimmel, Fal-kenbusch, Lienger i Spitzenpfeil. W sali narad zgroma-dziło się wielu oficerów z "Aste-I" i licznych placówek wywiadowczych w Prusach Wschodnich. Wszyscy zgodnie z rozkazem, byli ubrani galowo i oczekiwali na to, co miało nastąpić za chwilę.

Do sali wszedł major Netzny i podał komendę: Achtung! Oficerowie powstali z miejsc i wszystkie oczy zwróciły się na wchodzących. Byli to Hindenburg dowódca okręgu wojskowego I i admirał Wilhelm Canaris szef Abwehry. Zebrani przyglądali się im w milczeniu, a szczególnie admirałowi Canarisowi, którego szpiegowskie wyczyny, były owiane legendą.

General Hindenburg odczytał nowe nominacje oficerskie. Szef "Aste-I" awansował na pułkownika, Schimmel na majora, Falkenbusch na kapitana, Spitzenpfeil na oberleutnanta, a Lienger na leutnanta. Potem admiral Canaris zakomunikował zebranym nazwiska oficerów Abwehry w Prusach Wschodnich, odznaczonych "żelaznym krzyżem" różnych stopni. Przypadł on w udziale również Schimmelowi, Falkenbuschowi i Liengerowi.

Po wręczeniu nominacji i odznaczeń, admirał Canaris wygłosił do zebranych krótkie przemówienie, dziękując za wspaniałe wykonanie rozkazów w rozpracowaniu wywiadowczym Polski. Stwierdził chelpliwie, że Wehrmacht. lotnictwo i marynarka przypieczętowały tylko to zwycięstwo, które najpierw oni odnieśli na cichym froncie w

Gauleiter Erich Koch pogratulował awansów, odznaczeń i wyników pracy szpiegowskiej, a potem bez osłonek przedstawił politykę eksterminacyjną w stosunku do podbitego, polskiego narodu, który Hitler postanowił raz na zawsze zniszczyć.

Po uroczystości odbył się huczny bankiet. Na drugi dzień była odprawa admirała Canarisa z oficerami Abwehry. Nakreślił on plan dalszej pracy szpiegowskiej placówek wywiadowczych w Prusach Wschodnich. Rozpracowanie wywiadowcze Polski – zakończyło się. Teraz cały ich wysiłek miał iść na rozpracowanie sily militarnej i obronnej ZSRR W tych nowych, szpiegowskich poczynaniach, "Neste" Giżycko miała znowu odegrać niepoślednią rolę...

Losy zdrajców

Opowieść o działalności szpiegowskiego gniazda Abwehry "Neste" w Giżycku nie byłaby zakończona gdybys my nie poznali dalszych losów niektórych zdrajców. A by-

3 września 1939 roku oficerowie "Dwójki" w Suwałkach złokalizowali szpiegowską radiostację w domku Rudolfa Jauscha; ujęto tam również wysiannika Abwe hry posługującego się pseudonimem "Drut" Obydwa. szpiedzy zostali rozstrzelani.

Szajka OUN Wiktora Usenki z Płociczna, zgodnie rozkazem Abwehry, na drugi dzień wojny, w pełnym składzie przeszła do Prus Wschodnich. Skoszarowano ją w Ełku i kazano czekać na dalsze rozkazy. Ze względu na szybki postęp ofensywy wojsk hitlerowskich w Pol-sce, grupy tej nie użyto do działań dywersyjnych za fron-tem. Przeszkolono ją więc w zakresie służby policyjnej. umundurowano i przydzielono do pomocy żandarmerii.

Ciąg dalszy w sobotę

występ tego zespołu powodo-

wał wzrost gorącej temperatu-

ry na sali, muszę wyjaśnić, że działo się to za sprawą fa-

nów tego zespołu, którzy przy-

byli tu w ślad za "Nocnym Patrolem S", aż z Suwałk. Czas chyba" na omówienie

najlepszych wykonawców "Musicoramy". Były nimi trzy

Blues Band", "North Pole And Jazz Band" i "Siódme Olśnie-

są już znane nie tylko w na-

szym regionie. Grupe "Browar Blues Band" znają już biało-

stoccy sympatycy ubieglorocz-

"Jesieni z Bluesem". Zes-istnieje od 1981 roku i

st uczestnikiem Festiwalu

Młodych Muzyków w Jaroci-

nie. Swego czasu o niebanal-

nych poczynaniach członków "Browaru" wyrażał się Ry-szard Skibiński, z którego rad

niejednokrotnie zespół korzy-stał. Tegoroczna "Musicorama"

potwierdziła, że suwalscy blu-

esmani "czują" swoją muzykę.

Dwa pierwsze zespoły

..Browar

W tegorocznym Przeglądzie Amatorskich Zespołów Muzycznych i Solistów w Giżycku dominowała muzyka

rockowa. Aż przez trzy dni sala widowiskowa miejscowego Domu Kultury okupowana była przez młodzież, przybyłą z całego woj. suwalskiego. Byli też tacy wykonawcy, którym wiernie towarzyszyli ich fani — ale o nich nieco później. Jury, pod przewodnictwem WŁO-DZIMIERZA JARMOŁOWICZA, muzyka z Olsztyna, wysłuchało kilkunastu zespotów i tylko dwoje solistów.

iestety, impreza ta od-słoniła jak małym zain-publiczności stwierdzeniem, że

nailepszych

zespoly suwalskie:

słoniła jak małym zain-

w ostatnim czasie indywidu-

alne muzykowanie. A i wspo-

mniani soliści nie prezentowali

czego. Elżbieta Skura z Nowej

Wsi, śpiewając teksty Marii Konopnickiej nie potrafiła

swoją interpretacją stworzyć

właściwego klimatu w skąd-

inad pieknych wierszach poet-

ki z Suwalk Widowni nie za-

chwycił też Adam Andrysz-

ezyk z Olecka. Choć chciałbym

wyróżnić go za odwage, i

chęć rywalizacji. Adam pod

nieobecność kolegów z zespo-

łu "Paranoja", którzy nie mogli wziąć udziału w gi-

życkiej imprezie, sam posta-

zentując swoje umiejętności

Myślę, że członkowie "Para-

noi" powinni docenić wysiłki

Wśród kilku zespołów, któ-

akustycznej.

gry na gitarze

swojego kolegi

teresowaniem cieszy się

Repertuar jakiego pragniemy

"Repertuar jakiego pragniemy" — pod tym hastem ogłosiliśmy, wspólnie z Teatrem Dramatycznym im. Al. Węgierki ankietę mającą na celu wytonienie sztuk teatralnych, których obejrzenie dałoby publiczności najwięcej satystakcji. A oto jej wyniki.

Wankiecie wzięło udział prawie 250 osób, a więc tylko niewielka część widzów przewijających rocznie przez salę Teatru im. Al. Węgierki. Przeważała młodzież szkół średnich, w dalszej kolejności - uczniowie szkół podstawowych i... tylko dziewięciu studentów. kawe, że w ankiecie uczestniczyło tylko 39 osób w wieku powyżej 30 lat.

Czy wyniki ankiety można zatem uznać za miarodajne? Na pewno nie, chociaż, jak sądzę, są one jakimś skrawkiem pojęcia o tym czego oczekuje widownia, zwłaszcza ta mloda.

Okazuje się bowiem, iż publiczność pragnie przedstawień poważnych, intelektualnych. Czyli zupełnie inaczej, niż w roku ubiegłym. Przypomniimy. iż wówczas też ogłoszono ankietę (chociaż o mniejszym zasięgu) i w jej rezultacie większość widzów opowiedziala sie za repertuarem rozrywkowym, ubarwionym dodatkowo muzyką. Mówiono wówczas o ogólnym zmęczeniu, szukaniu w teatrze relaksu, a nie zajmowaniu się problemami, jakie dokuczają nam na każdym kroku.

Czyżbyśmy więc już teraz tą rozrywką zostali dostatecz-

Z ankiety wynika, że tak. Bo oto na prawie 80 pozycji repertuarowych zaproponowa_ nych przez teatr. I miejsce za-jęły "DZIADY" Adama Mickiewicza W dalszej kolejnoś-"KOMU BIJE DZWON" Hemingwaya ... WIERNA RZE-Zeromskiego, "SEN NO-LETNIEJ" Shakespeare, DEKAMERON" Boccacia, NIKIFORMY" Redlińskiego, SZWEJK"" Haszka, "CHORY UROJENIA" Moliera OPE-RETKA" Gombrowicza i "LI-LLA WENEDA" Słowackiego.

Najwięcej głosów sprzeciwu otrzymala propozycja wystawienia .W PUSTYNI I W PUSZCZY" H. Sienkiewicza. Chociaż mimo to uplasowala się na 18 miejscu.

W jakim stopniu wyniki ankiety zostały uwzglednione w zaopiniowanym już (pisaliśmy tym niedawno) planie repertuarowym na sezon 1983 /84?

Wiemy na pewno, że nie zo-stana wystawione dwie pierwsze pozycje zaproponowane uczestników ankiety: Tadeusz Aleksandrowicz szykuje ten dramat na inna okazje (zbliże się 40-lecje bis łostockiej sceny); "KOMU BI-JE DZWON" – z prozaicznych przyczyn oszczędnościowo-dewizowych. Znajdą się natorepertuarze m.in. "NIKIFORMY" Redlińskiego, "SEN NOCY LETNIEJ" Sha-kespear'a, "WYGNAŃCY" Joyce'a czy "SKAMIENIAŁY LAS" Sherwooda.

Czy tym razem białostocki teart właściwie odczytał potrzeby swoich widzów - pokaże dopiero praktyka. Faktem jest natomiast, iż stale poszukuje on szerokich i różnorodnych form kontaktu z publicznościa oraz odpowiada na jej pragnienia i tesknoty.

Na zakończenie pragnę przytoczyć jeszcze fragmenty listów, które napłynely do te-

atru przy okazji ankiety.

oczynania artystyczne teatru w bieżącym sezonie śledzę bardzo do-Staram się obejrzeć każdą wystawianą sztukę i z jednym wyjątkiem, jak dotad udawało mi sie. widziałem jedynie "Zamiany" i bardzo tego żałuję.

Za najlepsze przedstawienie sezonu 1982/83 uważam "Ham... leta". Buć może zdanie to ulegnie zmianie, bo nie wiem. co jeszcze będę mógł obejrzeć na scenach (dużej i kameralbiałostockiego teatru. "Hamlet" był bardzo ciekawym przedstawieniem z wielu względów. Nr pochwałe zosłu. quie i scenografia, oszczedna a jednak nadająca przedstawieniu jednocześnie charakteru zgodnego z epoka Hamleta i zgodnego z naszymi czastrone repertuaru rozrywkowego. Ludzie chca troche od. począć, zapamnieć o tym co ich otacza W teatrze doskonale się to udaje".

JACEK FALKOWSKI

przedstawionego zestawienia chetnie wubratbym więcej niż 10 poktóre chciałbym obejrzeć. Uważam, że w tych propozycjach jest bardzo wiele interesujących sztuk i jeżeli nie zostana one wystawione w sezonie 1983-84, to może znajdą się w programie teatru sezonie następnym.

Jeżeli chodzi o wybór repertuaru, jaki bym chciała oglądać w "naszym" teatrze. to trudno jest na to odpowiedzieć. Bo czym można określić, co się woli: dramat czy komedię? Zależy jeszcze jaki dramat i jaką komedię, a w ogóle uważam, że powinno być i jedno i drugie. Wybór między repertuarem klasycz. nym i współczesnym jest rów-nież bardzo trudny. Wybrałam jednak współczesny, bo uważam, że nie było go białostockim teatrze zbyt du. żo, a poza tym klasykę zna

> Chciałabym móc konfrontować swoje odczucia doznawane przy lekturze z obrazem; czuje też potrzebe odczuwania pewnych spraw prowadzona przez reke twórcy.

się o wiele lepæj, a dramaty

współczesne znane są często właśnie tylko z teatru i w o-

góle odbiera się je inaczej czy-

tając, a inaczej przedstawione

Zdaję sobie sprawę, że mi-

mo, iż głosowałam "na Róże.

wicza" dwa razy, to i tak, je-

żeli będzie wystawiana jego

sztuka, to najwyżej jedna, ale

myślę, że może ten mój "głos"

przeważy za tym, by znalazła

się chociaż jedna z nich w

repertuarze na sezon 1983--

Smuci mnie fakt, że w tak dużym mieście w

funkcjonuje właściwie tylko

jeden teatr. Jesteśmy mocno

zubożeni w stosunku do in-

nych społeczności. Zubożeni o

Sztukę. Odczuwam jej wyraż-

ny brak. Nie wspominając już

o balecie, operze, które pozo..

stają w sferze marzeń. Ilość i

różnorodność rzeczy wystawia-

nuch na białostockiej scenie

jest tak bardzo nikla, że trud-

no nawet mówić o jakimkol-

wiek wyborze. Nie sposób

rzec co chciałabym przeżywać razem z Wami – tragedie

czy komedie, nie sposób odpo. wiedzieć jednoznacznie - wo

le utwory antyczne od współ-

czesnych czy vice-versa. Czu.

je głód. Pragnę poezji i pro-

y, pragnę tak jak głodny hleba.

jakim przyszło nam żyć

ANNA

I tak jak chcialabym widzieć obrazy Shakespeare'a, cheiałabym oglądać rzeczy Norwida, Gombrouncza, ba nawet Edka Stachury. Często nie mogąc sięgnąć po dzieła (przykład z autopsji – w Bibliotece Wojewódzkiej jeżeli sa nawet pozycje, do których chciałoby się zajrzeć, to ilość ich czesto nie przekracza jednego egzemplarza) chciało. by sie sięgnąć po ich "opra-wę", której Wy jedynie na naszej "prowincji" możecie dostarczyć Pozostawiam to bez komentarza.

1 jeszcze-jedno - nie sposób z tego co proponujecie wybrać 10 sztuk. Nie sposób! Z poważaniem

EWKA B. OSTASZEWSKA LUDMILA CHALECKA-



Coś jakby z Kossaka. Dziewczyna przy studni, tyl-Fot. ROMAN SIENKO - CAF

TELEWIZIA

Już sam tytuł "CHINA-TOWN" nadaje filmowi Polańskiego tajemniczy i ekscytujący koloryt. Chińskie dzielnice w wielkich miastach Ameryki uderzają swoją odrobnościa i ezzotyka. Niewielkie obszarowo stanowia prawdziwa dżunglę, w której może ukryć sie każdy. Tu też rozgrywaja sie końcowe sekwencie filmu.

olański stworzył dramat kryminalny rozgrvwajacy sie w 1947 roku w Los Angeles, precyzyjnie odtwarzając epoke. Z jednej strony jest to jakby kryminał wyrosły ...czarnei .serij" patronował mond Chandler. tego gatunku zakładała, że główny bohater - detektvw. czesto stosując niezbyt czyste metody walki z przeciwnikiem, w gruncie rzeczy orzegrywał. Tak też sie dzieje w filmie Polańskiego Z drugiei zaś strony obraz ten wychodzi poza czysty kryminał z wolna nabierajac metaforycznej.

Reżyser i scenarzysta podejmuja ponadczasowy temat korupcji i niewielkie możliwości działania nieskazitelnei jednostki. ktorei przed ziem nie chroni sprawieuliwość Stopniowo bohaterowie poglebiaja sie w chaos symbolizowany przez chińska dzielnice - pełna nedzy i przestepczości - Chinatown. Chinatown to w gruncie rzeczy thriller najpełniejszy i wielowarstwowy.

O Jacku Nicholsonie w roli prywatnego detekty-wa krytycy pisali, że .tworzy k eacje, która może u młodych widzów zro-dzić pytanie, co tak szczególnego krylo sie niegdvá w Bogarcie. Fave Dunaway wyglada na kobiete zdolna do wszystkiego, nawet zamordowania własnego meża. John Huston jako jej ojciec emanuje moc-nym szaleństwem".

podkreślała

zwiazki filmu z poprzedni-mi obrazami Polańskiego: "Wstret", "Matnia" czy "Rosemary's Baby". Choć film odniosł ogromny sukces. Polański nie otrzymał za niego Oscara. Dostał go scenarzysta Robert Towne. był w Hollywood outsiderem, jego oslagniecia jako człowieka spoza klanu i spoza Ameryki nie budziły entuziazmu wśród zazdrosprofesjonalistów. Rozpetana wokół niego nagonka, w której wykorzy-stano incydenty z życia osobistego, spowodowały że reżyser musiał szybko opuszczać niegościnna Ame-

Film ten zaprezentuje naszą telewizja w sobote. 16 bm.

... CHINATOWN" - amervkański film fabularny. reżyser: Roman Polański. wykonawcy: Jack Nicholson, Fave Dunaway, John Huston, Perry Lopez, John Hillermon, Diana Ladd:

re zupełnie nie znalazły uzna-nia jurorów i widowni, chciałbym zatrzymać się na Na podkreślenie zasługują, gi-Giżycka Musicorama

chwile przy "Akademiku" z Węgorzewa To, co zaprezentarzyści Andrzej Łanczkowski, Andrzej Zdaniuk oraz Marek towali członkowie tej grupy. Iwanowicz, grający na harmoodbywającej aktualnie zasad-niczą służbę wojskową, poznijce ustnej. "North Pole And Jazz Band" "North Pole disposzy zespoł uznano za najlepszy Muzyka bawione bylo wszelkich wartości muzycznych i artystycz-Manieryczność wokaliswykonaniu członków tej ty, który śpiewał wysokim, grupy wytworzyła miła atmowibrującym głosem, śmieszyła sfere i moment oddechu dla nie tylko widzów, lecz także uszu, które przez trzy dni a-Wykazywali oni i jurorów. takowane byly przeważnie ostrego roc ..." uczestniczył tak ogromna cierpliwość, spodźwiękami "North Pole. kojnie oczekując na dokończew Old Jazz Meeting nie występu "Akademika" przerwane zerwaniem struny w gitarze – jednego z muzy-Tarka-82" oraz był

tegorocznego XIV ków Wydaje się, że zespół nie narodowego Festiwalu Jazzopowinien na silę wykonywać utworów wokalnych. Znacznie wego "Dunkierka-83" Lionela Hamptona, Eddie Vin-sona i "Sixtus Jazz Quartet" W Gizycku zespól wypadł lepiej radzilby sobie w repertuarze instrumentalnym, zwłabardzo interesujaco, prezentuszcza, że może poszczycić się ac kilka dobrze znanych niezłym gitarzysta basowym. jazzowych. standardów Szkoda, że nie zauważony zoskłądzie tej formacji brakuje stał zespół "Tangram Rock Banda" z Suwaik, który moim puzonu, który wyrażnie przy-czyniłby się do wzbogacenia brzmienia. Mniej znanym zeszdaniem zaprezentował interesujący i zróżnicowany pro-gram w postaci trzech kom-pozycji perkusisty – Marcina Wawszuka. Ciekawie też polem jest "Siodme Olsnienie" Zespolu Szkół Technicznych Suwalkach, laureat nagro-Wawszuka. Ciekawie tez brzmiał głos wokalisty zespo-tu. Tymczasem z niewiado-mych mi względów jury nie zauważyło żadnych atutów "Tangramu". Chyba niesłuszdy dla najlepszego zespołu wokalno - instrumentalnego. Grupa isthieje od 1982 roku już została dostrzeżona dzięki interesujacym poszukiwaniom tworczym. Warto też odnotować wyróżniający się po-ziom zespolów: "Pomnik z Gi-życka", który został laurea-Sensacją drugiego dnia przesłuchań była punk rockowa

> son" z Eiku. D oziom tegorocznej "Musicoramy" wprawdzie wyżej niż w roku ubiegłym, jednak ogólna wrażenie pozostawia jeszcze wiele życzeń. Przede wszyst-kim należałoby zadbać, by poszczególne ośrodki kultury typowały wykonawców bardziej wartościowych, niż to było dotychczas. Warto by też pomyśleć o możliwości typowanajlepszego uczestnika Musicoramy" na przegląd w Jarocinie. Ta nagroda moglaby być najlepszym dopingiem do podnoszenia umiejętności

tem "Nagrody Publiczności"

"Bezkrólewie" i "Klak-

zykującej młodzieży ANDRZEJ DANILCZUK

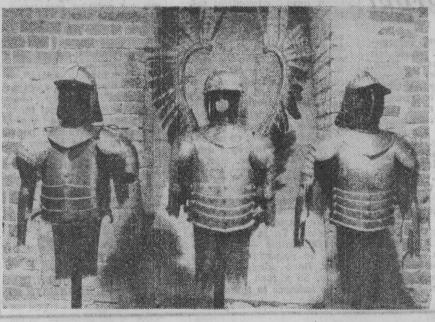
NA ZDJĘCIU: wychodzi na to, że zamykamy sezon wodewilowy. Teraz bedzie bardziej serio.

Krystyna Rayska i Stanisław Jaszkowski w nierzu Królowej Madaga

> Fot: Roman Sieńko - CAF

sami. Nie było silenia sie no wspirzesność, ale przeniesienie go do sfery ponadczasowości. I wcale nie przeszka dzały w tym stylowe kostiu-

Na zakończenie chce tulko dodać, że teatr jest rownie miejscem odpoczynku od codzienności i wcale nie pote piam dyrekcji za zwrot w



towania do o twarcia wielkiej wystaupamietniającej wikwiedentorie Zgromaska. na niej skarby sztuki polskie; z różnych dziatów, jak malarstwo, tkaniny, zbroje itp.

MACIEJ

Na Wawelu trwaja przygo-

sie dla mnie teraźniejszość, to

co mam robić dziś, co muszę

zrobić jutro. Nigdy nie ogla-

FILM

Po wielu latach oporów odrzuceniu nawet propozycji rozmowy z Orsonem Wellesem. gwiazda światowego kina okresu międzywojennego i znakomita piosenkarka Marlena Dietrich przerwala wreszcie milczenie. Zgodziła się na wywiad, który przeprowadził z nia zachodnioniemiecki aktor Maximilian Schell, jej partner z filmu "Wyrok w Norymberdze".

Jak obecnie wygląda? Czy jest to jeszcze ta Marlena, która pamiętamy? Niestety nie wyraziła zgody na wystąpienie przed kamera, ani na zrobienie choć jednego zdięcia. Nagranie dźwiękowe stanowić będzie część składowa dokumentalnego filmu poświęconego artystce.

ieobecność aktorki w filmie jej poświęconym zapewne rozczaruje wielu jej wielbicieli i llatego wystarczyć im musi opinia Schella: "Marlena bardzo mnie dziś fascynuje, zarówno swą osobowością, jak i niezniszczalną kobiecością. Uważam, że jej twarz, która dawniej na wielu ludziach sprawiała być może wrażenie maski, jest żywa i piękna w bardzo szczególny sposób

dziś jeszcze robiłaby wrażenie przed kamera".

"Film o Marlenie bez Marleny" ma być w zamyśle twórców hołdem złożonym artystce, która stala się legendą w historii filmu. Złożą się na ten utwór fragmenty dokumentalnych kronik, pamiętne sekwencje z jej filmów skonfrontowane z dzisiejszymi uwagami i refleksjami Marleny Dietrich.

O SWOIM DZIECIŃSTWIE:

- Dom w Berlinie, w którym się urodziłam? - Nie, nie wiem, gdzie stal, mnie to nie obchodzi. Nie interesowaly mnie miejsca mojego dzieciństwa. Dziennikarze, którzy muszą przecież o czymś pisać, oczywiście, już to ustalili i można o tym przeczytać we wszystkich magazynach, ale to nieprawda. Nie miałam żadnego rodzeństwa. Ojciec zmarł wcześnie. Wychowywała mnie matka, tak jak wszystkie matki wychowują swe dzieci. Byłam dzieckiem z dobrej rodziny - arystokracji berlińskiej i odebralam staranne wychowanie. Posyłano mnie do dobrych szkół, gdzie uczono też dobrych manier. Matka wychowywała mnie w myśl konwencji "dziewczynka z dobrego domu nie robi tego..." Jedyny plus, który miał

dla mnie tamten okres, to brak cukru - dlatego wszyscy mieliśmy dobre zęby.

O POCZĄTKACH KARIERY:

 Nie znoszę powracać do swych starych filmów. Nigdy ich ponownie nie ogladam Nawet "Błękitnego Anioła" od którego rozpoczęła się moja kariera, mam po same u-szy; nie mogę o tym filmie więcej słuchać, jestem w nim na wskroś śmieszna.

Zaangażował mnie Joseph Sternberg, z którym potem nakręciłam jeszcze kilka ważnych dla mnie filmów. Wbito mnie w jakaś kieckę, włosy mialam nadtlone od lokówek. było pełno dymu, bo wszyscy palili, no i był pianista. Sternberg kazał mi usiąść na fortepianie. Zapytał, jaką piosenkę przygotowalam na próbne zdjęcia. A ja, wówczas jeszcze studentka szkoły teatralnej, dość bezczelnie odpowiedziałam, że nie przygotowałam żadnej, bo i tak nie dostane roli. I to zafascynowało Sternberga, bo wszystkie inne aktorki wyłaziły ze skóry, aby ja dostać. Poprosił, żebym zaśpiewała kilka berlińskich piosenek. To wystarczylo.

O ZYCIU PRYWATNYM:

Diaczego nie pozwalam dam sie za siebie. Po co intesię fotografować? - Dlatego, resować się tym, gdzie się człowiek urodził, kto go nosił že zostałam już zafotografo-wana na śmierć! Po prostu nie chcę więcej. Moje życie pry-watne jest całkowicie oddziena rękach i jakie mleko się pilo. Mnie obchodzi to, co jest dziś, teraźniejszość. Byłam lone od pracy zawodowej. I aktorka, kręciłam filmy. To tak było zawsze. Dlatego niwszystko. Jestem człowiekiem gdy nikt nie miał prawa foto-

Moja praca nigdy mnie nie fascynowała Marlena Dietrich

grafować mojego domu, rze-czy, wśród których żyję. Nie udalo się to wielu i to bardzo sławnym ludziom. Nikt nigdy nie naruszył mojej sfery prywatnej.

O PRZESZŁOŚCI:

Nie interesuję się przejak byłam w szkole. Już wte-dy mnie to nudziło. "W poszukiwaniu straconego czasu" to takie starocie. Ja jestem człowiekiem praktycznym, liczy

praktycznym, trzeźwo myślacym. Przez całe życie pracowałam, z marzycielstwem daleko sie nie zajedzie.

O HITLERYZMIE:

- Nie znałam się na polityce, ale oczywiście, byłam Wiedzieliśmy przecież o obozach koncentracyjnych, o zagazowanych dzieciach. Wiedzieliśmy to wszystko. Gdy ktoś mówi, że tam zabijają dzieci, setki tysiecy ludzi, czy trzeba wiel-

wać po czyjej stronie stanąć. Nie moglam nic poradzić na to, że chodziło o Niemcy, nie wiedziałam też, co o tym myślą sami Niemcy. Ale w każdym razie współdziałali z Hitlerem, to wszystko, co wiem. Znam Niemców, sama jestem Niemka, to wiem, że chcieli mieć fuehrera i dostali go. Bo my, Niemcy, jesteś-my tak wychowani, że zawsze chcemy mieć kogoś, kto nam przewodzi...

kiej odwagi, by się zdecydo-

O SMIERCI:

Nie boję się śmierci. Trzeba bać się życia, ale nie śmierci. Wówczas nie się już nie wie. To koniec. Nie wierze w jakiś dalszy ciąg šmierci. To brednia. Nie można przecież wierzyć, że oni wszyscy w górze tam latają. To wszystko się bierze z Biblii, żeby ludzi pocieszać. Nie zastanawiam się co później będzie.

O EROTYCE I MIŁOŚCI:

- Spiewalam takie pio-senki: "Cały Berlin zwario-wal na punkcie moich nóżek" "Z Toba, ach z Toba, w niedziele pójść na ryby. li wieczorem kwiecą gwiazdy to one marza też". "To był Schoenberg i to byl maj", albo "Skad masz te cudne oczęta tak czyste, tak słodkie, tak

mile, to chyba nie oczęta, to muszą być gwiązdeczki". Nie było w tym nic erotystkich filmach oddziaływałam bardzo erotycznie. To była fanfaronada. Nic wtedy nie rozumiałam. Mimo, że robiłam takie wrażenie, w istocie byłam inna.

grupa "Nocny Patrol S" z

Miejskiego Domu Kultury w

Suwałkach Jeśli mam krótko

a dosadnie ocenić występ te-

go zespołu, pozwolę sobie na określenie "im gorzej tym le-

piej". Tak właśnie było w Gi-

życku. Im prymitywniejsze środki wyrazu i przekazu de-

monstrował "Nocny Patrol S".

ratura na widowni. Potrafie nawet pogodzić się z panują-cą jeszcze gdzieniegdzie mo-

zastrzeżeniem, że wykonawcy

choć w prymitywny sposób, ale mają cokolwiek do prze-kazania. Tymczasem suwal-

skich punkowców poza ste-

kiem wyzwisk i najbrutalniej-

publiczność nie stać było na

szych epitetów rzucanych

da na ten rodzaj muzyki,

tym bardziej wzrastała tempe

Miłość i erotyka mogą iść w parze. My, kobiety, myśli-my tak: jeśli me zrobię tego, co on chce, to on wiecej nie przyjdzie. Ale myślimy... to się przecież musi robić, prawda? Nie jest to jednak nieczne. Na przykład, ludzie myślą, że ja i Hemingway... Mam wszystkie jego listy, wszystkie zamknięte w sejfie w banku nowojorskim, Miłość między nim a mną, nie wiem, jak to można nazwać, ale to nie mialo nic wspólnego z erotyką, albo z..., jak to się nazywa, z seksem. Nie. Ani przez chwilę. Sądzę, że Hemingway był wyższy ponad seks. Ja sądzę, że on w ogóle o to nie dbał. Bo najczęściej. gdy oni tak wszyscy razem sypiają, to się wszystko psu-je. Dłaczego tyle małżenstw się rozpada, dłaczego tylu ludzi się marnuje po swoich aferach milosnych? Może to ma jakiś związek?

O SWOIM MALZENSTWIE:

Jak to się stało, że poślubi-łam swego męża? — Po pros-

kie, jeśli kogoś kochałyśmy, to za niego wychodziłyśm Dziś robi się tyle szumu we kół życia ze sobą. U nas teg nie było. Byłam młodą dziev czyną i nic o tym nie wie działam. Najpierw, zwrócił sie do mnie – odpowiedziałam jeśli tego chcesz itd. Późnie według obowiązujących zasa poszedł do mojej matki i po prosil o moja reke. Potem bylo wesele, caly ten kram rodzina. Wszyscy bylimundurach, on jeden w c wilu. Wyjechalismy w podró poślubną i wszyscy obrzuca pociąg ryżem; to musiało by okropne. On byl przecie wrażliwym człowiekiem. Zaczął życie małżeńskie w cie niu sławnej żony. To był straszne. Ale nie wiedziałam że to tak będzie.

WSPOLPRACA Z REZYSERAMI:

Najwięcej, bo 7 filmów zro bilam ze Sternbergiem, dwa z Billy Wilderem, następnie z Fritzem Langiem i Hitch cockiem. Do każdego miałan specyficzny stosunek, ale za wsze byłam posłuszną aktorka. Chyba, że było to sprzecz ne z moimi przekonanian Poza tym, zawsze robię do kładnie to, co reżyser mów Nigdy jednak nie brałam poważnie mojej kariery. Własna praca nigdy mnie nie fas

wy Dobromir".

co, gdzie, kiedy?

tach) w godz. 10-17, w niedziele

dziejów białostockiej klasy robot

2 - czynne codziennie (z wyjat

kiem poniedziałków, dni poświa

Koło 1 - czynne w środy i piąt

soboty w godz 10-16, w niedzie

le w godz. 11-17. Wystawa stała

Bursztyn z dorzecza Narwi środ-

kowej". Wystawa czasowa: "Z

tradycji ruchu robotniczego w

Skansen Kurpiowski w Nowo-

grodzie (architektura kurpiowska

wyposażenie wnętrz) - czynny (z

wyjatkiem poniedziałków i dni

poświatecznych) w godz 9-16. w

soboty i niedziele w godz. 9-17

Wystawy stałe, biograficzna A

dzieje Nowogrodu i okolic", "Kon

Muzeum Rolnictwa w Ciecha

godz 9-16, w poniedziałki i dni

náwiaterzne zwiedzanie tviko po

uzgodnieniu. Wystawy stałe: mo-

nograficzna K. Kluka, historia u-

prawy ziemi, mechanizacja, trans-

port wiejski, tkactwo ludowe, ry-

bołówstwo słodkowodne, skanser

nazowiecko podlaski Muzeum We-

W SUWALKACH

Muzeum Okregowe, ul Kościu

szki 81 - czynne codziennie (2

wyjątkiem poniedziałków i dni

poświatecznych) w godz. 9-17

Wystawy state. archeologiczna

Muzeum im. M. Konopnickiej (Oddział Muzeum ul Kościuszki 31 czynne co-dziennie w godz. 9–17.

WYSTAWY

W BIALYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arse

nal), ul. Mickiewicza 2 - czynny

codziennie (z wyjątkiem ponie-

działków) w godz. 10-17. Wysta-

wy: "Grafika i rysunek ze zbio-

rów kieleckiego BWA", Wystawa

rzeźby i malarstwa Stanisława

Galeria "Art", ul. Sienkiewicza 14. – czynna codziennie (z wyjąt-kiem sobot i piedziel) w godz 11–18

Salon Wystawowy BWA, ul. Ar-

mii Czerwonej 19 - czynny co

dziennie (z wyjatkiem poniedział

ków i dni poświątecznych) w

godz 12-18 w soboty i niedziele

w godz. 13-16. Wystawa pt. ..Ko-

W SUWAŁKACH

kiem poniedziałków) w godz. 10-16. "Twórczość dziecięca" – wy-stawa z okazji 30-lecia istnienia MDK w Suwałkach.

Galeria BWA, ul. Kościuszki si – czynna codziennie (z wyjat kiem poniedziałków i dni poświą tecznych) w godz 9–17. Wystawa dorobku twórczego Ahmada al Ahmada (Syria).

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81

Wakulińskiego (Białystok).

W LOMZY

lor w grafice"

czość A Wierusz Kowalskiego

ologiczna, historyczna, twór

terynarii Wystawa czasowa

lat TMC I Muzeum Rolnictwa"

serwacia drewna zabytkowego"

nowcu - czynne codziennie

Chetnika, archeologiczna.

Łomżyńskiem"

ki w godz. 10-18, w czwartki

Marks ! jego dzieło"

dziele w godz. 10-18.

W BIALYMSTOKU TEATRY

eatr Dramatyczny im, Al. Węerki — nieczynny. gałostocki Teatr Lalek — nie-

"pokój" – "Walka o ogień" od kanad-franc., kol. (od lat "godz. 15.30, 17.45 1 20.

"Ton" — "Irena do domu" od polsk (bo). godz 11 i 13. policjantka", prod franc. (od lat m godz 15.30. 1745 i 20

"syrena" — "Mroczny przed-glot pożądania", prod. franc. kol., kd lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 29. MINA W WOJEWODZTWACH BIALOSTOCEIM

poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10-17. w niedziele w godz 10-16. Wy-Bielsk Podlaski - "Wendetta" nd. franc. (od lat 15) stawy czasowe: "Zołnierz i koń" ..70 lat harcerstwa na Białostoc Dabrowa Białostocka - "Groż-banda", prod. radz. (od lat 15). czyźnie" W LOMZY Hajnówka "Zagubione rzeczy", rod. włosk. (od lat 18).

Mońki - "Coma", prod. USA od lat 18). Sokólka – Powiedz, że ja ko ham", prod. franc. (od lat 18).

LOMZYNSKIM

Umža "Millenium" – "Tredo-Nab" prod polsk (od tat 12) bmža "Paždziernik" – "Bobby Derfield", prod. USA (od lat 15). Grajewo – "Lawina", prod. USA tilat 15). Malat 15).

Kolno — "Zemsta po latach",

M. kanad. (od lat 15).

Wsokie Mazowieckie — "Matstwo Marii Braun", prod. RFN

Hat 15).

Lambrow — "Wilczyca". prod.

lsk. (od lat 18)

SUWALSKIM

liwałki "Bałtyk" – "Pełnia nad wami", prod. polsk. (b.o.). Augustów + "Wielki Szu"

Nel polsk (od lat 18). Rarony prod ang tod lat lk "Zorza" — "Czułe miejsca" od. polsk (od lat 18).

Giżycko - "Walka o ogień" Goldap - "Zajęcie tymczasowe", rod. jug. (od lat 12).

Kruklanki – "Proces poszlako-"Proces poszlako-"Proces poszlako-"Proces poszlako-Onysz – "Komandosi z Nawa-ony", prod. ang. (od lat 15). Pizz - "Konwój", prod. USA

Ruciane-Nida — "Imperium atratakuje", prod. USA (od lat Sejny - "Sprawa Kramerow" od USA (od lat 15) Wegorzewo - "Tom Horn",

M U Z E A W BIAL YMSTORU

Mureum Okregowe (Ratuszi mne codziennie (z. wyjatkiem idziałkow) w godz 10-17. w artki w godz 12-19. w niesie w godz 10-16. Wystawy polskiego idwa czasowa Znaleziska
bow monej na Białostocczyż

unkt Muzeafny w Supfasiu = nny codziennie (2 wyjatkiem jedziałków i wtorków po wol a sobotach) w godz 10-15. condition of the condit weum Ruchu Rewolucyjnego-nał Muzeum Okrękowego ul-zawska 37 – czynne co-nnie (2 wyjątkiem poniedział-ł wtorków po wolnych sobo-

gyrazy szczerego współczucia Tow. HELENIE SZEWKO

powodu śmierci

Ojca

kładają: pracownicy KW i KM PZPR w Białymstoku.

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 10.00, 11.00, 14.00, 16.00, 20.00 0.01 Muzyka noca; 1.00 Rybacka prognoza pogody; 3.05 Muzyka noca; 3.45 Zolnierski kwadrans; 4.00 Poranne sygnalu, dla w godz. 10-16. Wystawa stała: "Z niczej" Wystawa czasowa: "Karol nierski kwadrans; 4.00 Poranne sygnajų dla pierwszej zmiany; 5.05 Rozmaitošci rolnicze; 5.25 Wiecej, lepiej, nowocześniej; 5.31 Poranne sygnajų; 5.50 Gimnastyka; 6.05 Aktualności; 6.30 Przeglad prasy; 7.00 Dziennik; 7.20 Poranne sygnajų; 8.10 Obserwacje; 8.20 Melodie na dzień dobry; 8.30 Przeglad prasy; 8.35 Melodie na dzień dobry; 8.45 Zołnierski zwiad; 9.00 Lato z radien; 11.30 "Wyjdž zamnie" — fragm. pow.; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 12.10 Radio kierowów; 12.00 Z muzyka polska na ty; 14.05 Rytm — lista przebojów; 15.00 Pieć minut o teatrze; 15.55 Radio kierowów — O kodeksiedrogowym; 16.05 Problem dnia; 16.15 Bank przebojów; 17.00 Muzyka i Aktualności; 17.25 Repekycje z jazzu; 18.00 Dziennik i wiadomości sportowe; 18.20 Koncert dnia — W ocszukiwaniu ulubionej melodii; 18.50 Gorący temat; 19.00 "Matysiakowie"; 19.30 "Roczniak" — fragm. słuch. dla dzieci; 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach; 20.10 Koncert życzen; 20.38 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.40 Wiersze dla ciebie; 20.50 Jazz w pjęjuće; 21.65 nały dla pierwszej zmiany Rozmaitości rolnicze; 5.2 Muzeum w Tykocinie (Oddział Muzeum Okręgowego), ul. Kozia tecznych i wtorków po wolnych obotach), w godz. 10-17, w nie-Muzeum Wojska Polskiego, ul Kilińskiego 7 - czynne codziennie (z wyłatkiem poniedziałków, dni Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe ku słowach; 20.10 Koncert życzen; 20.38 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.40 Wiersze dla ciebie; 20.50 Jazz w piguice; 21.05 Kronika sportowa: 21.15 Muzyka klasyczna: 22.00 Z kyaju i ze świata; 22.25 Gitara, banjo i country; 23.00 Wiadomości i panorama świata; 23.25 Dyskoteka przed sobota.

PROGRAM II

Program nadawany w wersti Wiadomości 600 8.00, 13.00 17.00, 21.00; 6.05 Muzyczne dzień dobry 6.30 Programy lokalne 345 Naszwa zdaniem 8.10 Po ranna serenada; 9.00 Relaks w stereo; 9.50 "Dzień szakala" — odc. pow.; 10.00Godzina melomana: 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 "Srebrne orly" — odc. pow.; 11.30 Stereofoniczne nowości polskiej płosenki; 12.00 Radio Moskwa: 12.35 W strone jazzu; 13.35 Z malowanej skrzvni: 13.30 Album operowy — Z twórczości operowej XX wieku; 14.00 Wakacje w stereo; 14.30 "Dzień szakala" — odc. pow.; 15.00 Fiodor Szakala" — "Wsporanienia z mojego życia"; 15.30 Folklor z różnych stron świata. 15.30 Folklor z różnych stron świa-ta — Grecja; 16.00 Wielkie dziela,

W BIALYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe I Krasińskiego i tel biura wez-vań 999 tel informacji pogotowia

wan 999 tel informacji pogolowia 22 222
Ambulatorium Pogotowia, ul M. Fornalskiel II tel 250 4! internistvezne pediatrvezne ginekologiczne stomatologiczne zabiego we rentgen chiturgia dorosłych – czynne w godz 19-7 w niedziele świeta sała dobe Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul Lenina 3/5 tel Blura wezwań 410 700 i 1990 ambulatorium ogólne Ambulatorium chiturigii dzieciecer – ul wołody fowskiego 3 A Informacja służby zdrowia, tel 410-605 Pogotowie MO – tel 997 Dyżurne telefony Wyw – Blażystok 209-03. Głzycko 24-56. Straż Pożarna tel 998 Pogotowie Elektryczne – tel. 991

Pogotowie Gazowe - w godz 7-15 tel 363 28, w godz 15-7, tel

992 Pogotowie Techniczne Wodocia-gów - tel 994 Informacia kolejowa — tel. 910

APTEKI

Apteka nr 05-003, ut. Lipowa 45, tel 233-65

Apteka nr 05-008, ul. Malmeda 12 tel 362-51 Informacia o lekach — tel. 219-04

Informacia o lekach z importu - tel 310 61

SZPITALE

DYZURY CODZIENNE

Woj Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul M Skłodowskiet-Curie 28, tel. 216-21 i 270-41 – dy-żuruja oddziały dzieclece: wew-netrzny laryngologia: chirurgia

Specjalistyczny Dermatologiczny OZ, ul Manifestu Lipcowego 3.

Specjansey.
ZOZ, ul Manifestu Lapan
tel 219-06
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul Zurawia 14 —

wielcy wykonawcy; 17.05 Programy lokalne; 18.30 Słuchajmy razem — zaprasza T. Szachowski; 19.20 "Jan Sobieski" — odc. pow.; 19.30 Wieczorne refleksje; 21.10 Klasycy jazzu; 21.40 "Srebrne orty" — odc. pow.; 22.00 Piątkowa noc w San Francisco; 22.30 "Księżniczka na opak wywrócona" — I cz. słuch.; 22.57 Sonaty klawesynowe; 23.30 "Księżniczka na opak wywrócona" — II cz. słuch.; 24.00 Muzyka naszych czasów; 0.23 "Księżniczka na opak wywrócona" — III cz słuch.; 0.50 Echa dnia.

PROGRAM III

Serwis Trojki: 7.08, 8.00, 9.00.
12 00, 15 00, 16 00, 17 00, 18 00; 6 00
Zaoraszamy do Trojki 7 30 Polityka dla wszystkich; 8.15 Do you speak Englishi? 8.30, Nie się nie stało" — orc. pow.: 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Wakacje z przebojem; 10.00 Pod pseudoaimem Ada Sari: 10.30 Wakacje ze swingiem; 11.00 Posto z kraju: 11.20 Muzyczny Interklub: 11.50 "Powódź" — odc. pow.: 12.05 W tonacji Trojki; 13.00 "Nie się nie stało" — odc. pow.: 13.10 Powtórka z rozrywki: 14.00 Lato w filharmoni — francuskie sonaty skrzypcowe; ode. 30W. 18.10 v filharmonii — francuskie sonaty skrzypcowe; 15.05 Wakacje z przebojem; 15.45 Radio kierowców; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka dla wszystkieh; 17.50 Do you speak English?: 13.05 Informacje soortowe; 19.00 "Uczta Baltazara" — ode. pow. w wydaniu dźwiękowym; 19.50 Czas relaksu; 19.50 "Powódź" — ode. pow.; 20.00 Trzy kwadranse jazzu; 20.45 Klub Trójki (1); 21.00 Aktualności — mag. D. Miehalskiego; 21.40 Klub Trójki (2); 22.00 24 godziny w 10 minut i informacje svortowe; 22.15 Duke Ellington i jego muzyka; 22.45 Balzak; "Jaszczur"; 23.00 Zapraszamy do Trójki; 23.55 Swoje wiersze recytuje W. Szymborska

PROGRAM BIALOSTOCKI

6.05 Gwiazdy, rytmy, nastrole
6.30 Białostocki Radłowy Kurier
Poranny: 7.30 Z mikrofonem przewieś – aud. W. Filipowicza: 7.53
Spiewa Lili Iwanowa: 17.05 Co
przyniósł dzień: 17.10 Piosenki z
różnych stron świata (stereo);
17.25 Nie matura, nie cheć syczera... – kom. St. Poznańskiego 17.23 Nie matura, ne čnec sveze-ra... – kom. St. Poznańskiego 17.35 Mahawishnu Orhestra (ste-reo): 17.50 Pamięć dni wczorai-szych – reb. A. Jarosza: 18.05 Gi-życka musicorama – rep. A. Da-nilczuka (stereo).

do godz 15 tel 417 576 i 17 694 po godz 15 tel 417 593 dvzuru te oddział zakażny dorostych Specialistyczny Onkologiczny ZOZ, UI Ogrodowa 12 tel 345-29 1 325 10

W DNIU 15.VII.1983

Państwowy Szpitał Kliniczny, ul M Skłodowskiej-Curie 24. tel. 224.3. dvżuruja oddziały chł rurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.

Woj Szpitał Specjalistyczny im. K płuskiego ul Żurawia 14. dvżuruje oddział zakażny dzieciecy tel. 417-516.

Woj Szpitał Specjalistyczny im. M. Skłodowskiej-Curie. ul. Warszawska 15. tel. 357-71. dvżuruje położnictwo.
Specjalistyczny Prarużliczy ZOZ. ul. Warszawska 18. tel. 355-81. dvżuruje oddział grużliczy Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ. w Choroszczy tel. 270-51. dvżuruje neurologia.
Szpitał Miejski im. PCK, il.

Sznital Miejski im. PCK, ill. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dy-żuruje oddział wewnętrzny:

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999 oraz 42-71 do 80

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 – czynne cała

APTEKI
Apteka ni 46 003 ul Glełczyńska 1, tel 32 44

SZPITALE

Wot Szora Zerodory ul M Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-31.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe - tel. 999.

APTEKI Apteka nr 79-003 ul Kasprza-ka 3. tel 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Owrazie wypadku

TYDZIEN W TELEWIZJI

PIĄTEK 15.VII.1983 r.

9.00 Teleferie - Filmowy Klub "Pod gruszą" – "Przy-

gody Tomka. 10.30 Film dla drugiej zmiany - "Czerwone berety" - polski film społeczno-

obyczajowy. 14.30 NURT — Wychowanie przedszkolne i naucza-nie poczatkowe – "Nasze dzieci uczą się kultury pra-

15.00 Kino Letnie "Morskie piosenki" - kom. muzyczna prod. rumuńskiej. 16.30 Dla młodych widzów: "Krąg" — mag. harcerzy

17.00 Dziennik 17.15 Kwadrans z Arte-

17.30 "Czterdziestolatek" (5) - odc. serialu prod. polskiej - "Kondycja fizyczna, czyli walka z metryką" 18.20 Program lokalny

18.50 Dobranoc - "Makowa panienka". 19.00 "Wymiary świata" "Czerwiec w Belgradzie".

19.30 Dziennik. 20.00 "Monitor rządowy" 20.30 "Czerwone berety" - film fab. prod. polskiej

22.05 Dziennik. 22.35 Rolnicze lato 83, 22.50 Kabaret "Klika" -Redakcja młodych reporterów "Musimy" – program rozrywkowy.

TELEWIZJA RADZIECKA 6.00 — Dziennik

6.45 — Program muzyczny 7.15 - Film dokumental-7.55 — Występ zespołu

pieśni i tańca Karelii 8.25 — Film dla dzieci 12.50 — Dzień Metalurga - filmy dokumentalne 13.45 - Program muzycz-

14.30 - Na ziemi, w niebie i na morzu 15.00 — Moskwa i jej mieszkańcy 15.30 - Człowiek - go-

spodarz na Ziemi 16.30 — W każdym rysunku - słońce 1645 — Dziś na świecie 17.00 - Program rozryw-

kowy 17.45 - Poeci o Majakowskim 19.00 — Dziennik

19.35 — Film muzyczny na motywach oper J. Kalmana 20.40 — Dziś na świecie Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

> SOBOTA 16.VII.1983 r.

8.00 "Tydzień na działce". 8.30 "Antena". 8.55 Program dnia. 9.00 Teleferie: "Lato z so-bótką" oraz film z serii "Pan Tau' 10.30 Historia dramatu polskiego - "Balladyna",

12.40 Estrada folkloru -Kazimierz 83. 13.05 "Wojenne refleksie" - wojskowy film dokumen-

13.35 "Młodość niejedno ma imię" (3) — "Dziecko Pe-14.35 "Flip i Flap" - komedia filmowa prod. USA. 15.00 Sportowy sposób na

15.15 Dziennik. 15.30 W starym kinie -"Swiat, który przestał istnieć" (2). 16.30 "Jak wygrać milion"

- program publicystyczny.

sił sprawę z grupy smutnych. Przy ul. Lipowej 4 jest siedziba koła Towarzystwa Opieki nam Majdankiem. Do nie-

przebić się przez milczenie i

17.00 "Czterdziestolatek" - 6 odc. serialu prod. pol-17.00 pakami" - komedia prod. CSRS. skiej: "Włosy flory, czyli la-18.30 Studio Sport.

birvnt' 17.50 "Bobry" - film przyrodniczy. 18.20 Program lokalny. 18.50 Dobranoc - "Rek-

19.00 Studio Sport. 19.30 Dziennik i magazyn

20.15 "Chinatown" — film

sensacyjny prod. USA. 22.20 Dziennik. 22.50 Wiadomości sporto-23.00 "Zawsze po 22-giej".

"Televariete"

estradowy prod. TELEWIZJA RADZIECKA

23.30

6.00 - Dziennik 6.45 - Melodie Osetii 7.00 - Program dla rodzi-

7.30 - Losowanie "Sporttoto" 7.40 — Więcej lepszych towarów 8.10 - Pisane w walce o

pokój 9.05 — Występ chóru akademickiego 9.35 - Program dla mio-

10.05 - Wystawa dzieł artysty D. Bisty 10.25 - Spotkanie uczest-

ników bitwy kurskiej 11.55 — "Raduga" 12.45 — Oblicza przyjaciół 13.30 — Bohater Związku Radzieckiego L. Maniewicz

reportaż telewizyjny 13.55 - Pogadanka komentatora politycznego 14.25 - Film animowany

14.30 - Program fantastyczno-naukowy 15 30 - Koncert 16.45 - "Smieré pod żaglem" — film telewizyjny cz. I i II

19 00 — Dziennik 19.35 — "Z piosenką przez życie" - konkurs młodych talentów Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białoruskiej.

> NIEDZIELA 17.VII.1983 r.

7.00 TTR — Zajecia waka-cyjne, sem. 2 — "Czy warto 7.20 TTR - Zajęcia wakacyjne, sem. 4 yjne, sem. 4 — "Trady-dobrego gospodarowania" 7.40 Alarm przeciwpożaro-

wy trwa 7.50 "Nowoczesność w domu i zagrodzie". 8.20 "Tydzień" — mag. red.

9.00 Teleferie: Kino przygód niezwykłych — "Przy-gody Elektronika". 10.20 "Cyrki świata" -Cyrk Jeana Richarda" francuski film dokumental-

11.15 "Siedem anten" mag. publicystyczno-rozryw-12.15 "Mity polskie"

"Konrad Wallenrod". 12.50 Telewizyjny koncert życzeń. ..Krai za miastem"

14.20 Kalejdoskop filmo-"Kino-Oko". 15.15 Dziennik.

15.30 "Klub sześciu konty-

16.10 Losowanie dużego lotka. 16.30 "Jutro poniedziałek"

mag. rodzinny. 17.00 "Między nami chłoPszczółka Maja".

6.00 — Dziennik

film dokumentalny

9.00 - Zdrowie

12.30 - Koncert

Radzieckiemu

mi radzieckiej

mentalny

I i II

panorama

przygody

zyjny

Los i piosenki

19.00 - Dziennik

7.00 - "Ludzkie losy"

9.45 — Poczta poranna

10.30 - Program rolny

10.15 - Spotkania na zie-

11.30 — Magazyn muzycz-

12.00 — Dzień Metalurga

13.30 - "Pole pod Pro-

chorowka" - film doku-

13.50 — "Najgorętszy mie-siąc" — film fabularny, cz.

16.00 — Międzynarodowa

16.45 - Film animowany

17.00 - Anna German.

18.00 - Klub podróży i

19.35 - Przeglad piłkar-

Ciąg dalszy programu ze

PONIEDZIAŁEK

18.VII.1983 r.

14.30 NURT - Nauczyciel,

15.00 Kino Letnie: "Dziew-

wychowanie, społeczeństwo.

czyny lubią piosenki" — ko-media prod. CSRS.

16.30 Program dnia.

- Nasi goście.

17.00 Dziennik.

wizji polskiej.

wizii polskiej.

skrzypce"

19.30 Dziennik

za oko, ząb za ząb".

21.45 Dziennik.

narodowei.

narz Zar" (3).

CSRS "Syn szefa".

17.00 Dziennik.

kania na granicy.

wienie.

20.00 Publicystyka.

16.10 "Pagart przypomina"

16.35 Dzień Iraku w tele-

17.15 "Echa stadionów".

18.20 Program lokalny

17.40 Dzień Iraku w tele-

18.50 Dobranoc: "Ptaszek

19.00 "Pszczoły, medycyna

20.30 Teatr komedii: "Oko

22.15 Rolnicze lato 83.

22.30 .. Świat i Polska" -

WTOREK

9.00 Teleferie: Towarzy-

10.30 Film dla drugiej

zmiany — "Kobieta za ladą" — 10 odc. serialu prod.

15.00 Kino Letnie: "Ulza-na, wódz Apaczów" — film

16.35 Kwadrans z Artelem

17.15 "Interstudio" - Spot-

17.40 Piosenki na zamó-

darki Łowieckiej UW. Na tym

wskazać, gdzie rzecz może

być załatwiona. Tylko dla-

czego, u licha, przeciętny in-

teresant tego samego nie mo-

że się dowiedzieć w urzędzie?

też polega nasza rola,

przygodowy prod. NRD.

16.30 Program dnia.

16.50 "Rzemieślnicy".

stwo trzepakowe - "Mary-

19.VII.1983 r.

Watykan w polityce między-

20.05 — "Warunek — bu-da dla psa" — film telewi-

studia telewizji białoruskiej.

19.00 Wieczorynka: 19.30 Dziennik i magazyn 20.15 "Włoch szuka żony"

20.15 "Kobieta za ladą" -10 odc. serialu prod. CSRS - włoska komedia filmowa. 22.10 Sportowa niedziela. 22.40 Leksykon polskiej "Syn szefa" 21.10 "Stacja Teatr" - reportaż filmowy. muzyki rozrywkowej TELEWIZJA RADZIECKA 21.30 Dziennik.

22.00 Rolnicze lato 83. 22.15 "My i nasz język" (3) 6.45 - Gra orkiestra deta - Dobór języka w zależności od sytuacji. 22.30 "Tajemnica starego 7.30 — Budzik 8.00 — Służę Związkowi Krakowa" - O katach i ka-

tuszach. 23.10 "Spotkanie z pisarzem" - Jerzy Janicki. ŚRODA

18.20 Program lokalny.

PKWN-u" — progr. dok. 19.30 Džiennik.

20.00 Publicystyka.

18.50 Dobranoc: "Pomysło-

19.00 ,,Chelm - miasto

20.VII.1983 r. 9.00 Teleferie: "Gęsiarecz-ka przy studni" — film prod. NRD. 10.30 Film dla drugiej

zmiany - "Ulzana, wódz Apaczów' 12.30 "Czas reformy" -Przedsiębiorstwa - progno-

zy na rok bieżący. 14.30 NURT - Psychologia - pytania, odpowiedzi,

15.00 Kino Letnie: "Detektyw Blomkvist" (1) - film przygodowy prod. radz. 16.05 "Pocztówki z wakacji" (2) — program rozryw-

kowy. 16.30 "Przyjemne z pożytecznym"

16.45 Losowanie malego lotka i express lotka. 17.00 Dziennik

17.15 "W świecie ciszy". 17.35 "1500 sekund wielkiego sportu" 18.00 "Popielica" — film

przyrodniczy prod. jug. 18.20 Program lokalny. 18.50 Dobranoc: .. Cypisek. syn rozbójnika Rumcajsa" 19.00 "Nieprzetarte ścież-

19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.30 "Za rok, za dzień, za chwile" - polski dramat psychologiczny.

21.45 Dziennik. 22.15 Rolnicze lato 83. 22.30 Teatr TV - "Od oj-czyzny do synczyzny" - widowisko poetvckie.

CZWARTEK 21.VII.1983 r.

9.00 Teleferie: Źniwa -"Przygody psa Cywila". 10.30 Film dla drugiej zmiany — "Jak zginał Char-lie" — film kryminalny. 15.00 Kino Letnie: "Detektyw Blomkvist" (2) - film przygodowy prod. radz. 16.05 "Szukam dziewczyny na żonę" - program roz-

rywkowy. 16.30 "Wieża orłów" – francuski film przyrodniczy. 17.00 Dziennik. 17.15 "Czas walki, czas pracy" - wojskowy program

historyczny. 17.40 ...Gwiazdy estrady" M. Rodowicz. 18.20 Program lokalny.

18.50 Dobranoc - "Opowieści Pom-Poma" 19.00 "Sonda" - Kamienny kosmos.

19.30 Dziennik. 20.00 Publicystyka. 20.30 "Jak zginał Charlie"

— film kryminalny prod. USA z serii "Colombo". 21.40 Dziennik. 22.10 Rolnicze lato 83. 22.25 "Pegaz"

BIALOSTOCKIE ZAKLADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO.

w Blałymstoku ul. Przedzalniana 8 przyjma dziewczeta mające ukończone 17 lat na 3-miesięczny kurs w zawodzie przewijacz przędzy,

- przedzalniczych (kobiety) - tkackich

- wykończalniezych - blacharz-dekarz (meżczyzn)

- brakarz Okres przyuczenia trwa 3 miesiące. Po okresie uczniowskim

praca w akordzie. wykwalifikowane maszynistki ZATRUDNIA MEŻCZYZN Z ZAWODEM NA STANO-WISKACH:

- stolarz

- murarz

- malarz

- wartow. straży przemysł.

- robotnik gospodarczy

ślusarz - ślusarz-spawacz

- spawacz elektr-gazowy

- frezer blacharz-dekarz - nastawiacz maszyn

- mechanik krosien

Oferują pracę w nowo uruchomionym wydziale przedzalni bezwrzecionowej na 2 zmiany w godz. 6-14 i 14-22. Zakład prowadzi szeroka działalność socjalno-bytowa. Osobom zamiejscowym samotnym zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym i kwaterach prywatnych za cześciowa odpłatnościa

Zakład przyjmuje bez skierowań Osoby zamiejscowe obowiazane są dostarczyć zezwolenie Urzedu Miasta lub Gminy na podjęcie pracy poza miejscem zamieszkania. Osoby zarejestrowane w Wydziałe Zatrudnienia moga uzyskać skierowanie codziennie w godz 8-15. w soboty 8-12 poza kolejnościa.

Osoby chetne proszone sa o zgłaszanie sie do Działi Osobowego i Szkolenia Zawodowego pokój 32 tel 411-070 wew

k 2839-0

Pan MIKOLAJ KULIK byl u rodziny na żniwach i wymieszkańcy patrzył, że Mokre w gm. Bielsk Podlaski mają olbrzymie kłopoty w Bielsk koło cmentarza

czasie prac polowych. Otóż na drodze publicznej Dubiażyn Mokrem nie ma możliwości przejazdu kombajnu; droga pozarastana, nierówna, klna rolnicy i operatorzy. ZAŁATWILIŚMY - dyrek-

tor Rejonu Dróg Publicznych w Bielsku Podl. - JAN WA-WRZYNIAK obiecał już dzisiaj "pchnać" tam równiarkę. Czekamy na sygnał, czy droga przejezdna. Pan SZCZEPAN BIELA-

WIEC z Dobrzyniewa dzwonił w sprawie bałaganu u meliorantów. Tym tematem zainteresował się red. LESZEK KOLEŚNIK i wkrótce odwiedzi naszego Czytelnika w Dobrzyniewie, sprawę sprawdzi na miejscu. Chyba, że melioranci się opamiętają. DZIWACZNE zwyczaje ma-

a studenci z akademików przy ul. Lubienieckiego. Po nocach śpiewają, jeżdżą za-granicznymi samochodami z uszkodzonymi tłumikami. Pan TADEUSZ B. pytał, czy studenci nie mogliby szanować zasad współżycia społecznego. No ciekawe, czy mogliby? A jak nie, to mieszkańcy osiedla mogą się zemścić i "zaśpiewaja" studentom w sesji egzaminacyjnej. Portierzy akademików i opiekunowie z AMB ogłuchli na sygnały mieszkań-

TADEUSZ KIJOWSKI zgło-

bezosobowość urzędów. Pani dawna był szyld. Bywalcy klubu "Promenada" sprzątnęli ten detal. Ejże, młodzi czy wy przypadkiem o czymś nie zapominacie?

Nie życzcie "połamania rąk" pasażerom wsiadającym do autobusów na stanowisku 11 dworca PKS w Białymstoku.

Zwłaszcza w piatki, przed wonymi sobotami. Panie dy-

rektorze Oddziału Osobowego

dodatkowych wozów na tra-

sę do Jeżewa i Tykocina. Po

Czy biletów MPK nie mog-

lyby sprzedawać panie z bu-

dek dyspozytorskich, rozloko-

kowanych w kilku punktach

MIERZ ZENFLER. Nie wie-

my. Jasne natomiast, że z

rozprowadzaniem biletów trze-

Pani ALICJI KARPIŃSKIEJ

na naszą prośbę zechciał po-móc pan dyr. **LEON BAKU-**

NOWICZ z Woj. Zarządu Go-

spodarki i Budownictwa Ko-

munalnego z Białegostoku.

Choć nie musiał. Dziękuje-

my. Czyli jednak jest szansa

pyta pan KAZI-

Motyw na

znajomości.

ba coś zrobić.

myślenie jest.

podeślijcie w te dni kilka

Alicja jeszcze sprawy nie załatwiła, ale już wie, jak. To Stoi latarnia. Gdzie? W osiedlu Piasta przy Chrobrego

Hallo, czy kawiarnia NOT-u? Tak. No, no, a wy-

gląda jak knajpa. Chyba, że

chodzi o technikę picia piwa.

Czy inwalidzie przysługuje zwrot kosztów podróży z

wczasów leczniczych za prze-

jazd autobusem? Zarząd Miej-

ski Związku Emerytów, Ren-

cistów i Inwalidów twierdzi.

że nie. Prezes Zarządu Woje-

LAW LENKOWSKI, że tak. I

prezes ma rację. Wygrał zaś nasz Czytelnik – FRANCI-SZEK WOJNO i życzliwość

ZMIEJKO zainteresował się prokurator SABAT z Proku-

ratury Wojewódzkiej. Dzięku-

jemy za serce, bo nie tylko w

Wyjaśnieniem sprawy skła-

dek emerytalnych pana BA-

RANOWSKIEGO zajął się już

Oddział Leśnictwa i Gospo-

oraz zdrowy rozsądek.

Bolesną sprawą

obowiązku sedno.

pan STANIS-

6. I co z tego, że stoi? Ano to Czy są priorytety w dostaże nie ma żarówki. Od kiedy? wach gazu w butlach dla o-Od dwóch lat. Ale numer! sób z I grupa inwalidzka? -* pyta Czytelnik. Normy współżycia społecznego wskazują, że

powinny być. Nie mają na

Reporter na zamówienie ten temat zdania pracownicy

Przedsiębiorstwa Gospodarki

Komunalnej. Szkoda.

Służby miejskie ustawiły w kilku punktach betonowo--drewniane stoly dla działkowiczów, by mogli sprzedawać plony ze swych ogródków. Przy ul. Piotrkowskiej też, tylko, że tam handelek odbywa się jak po wojnie. Wśród gruzów. Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej UM JAROSŁAW STANKIE-WICZ obiecał szybką interwencję.

Przy ul. Fornalskiej 9 zmodernizowano piwnice. Ale tak chytrze, że teraz w budynku pojawił się grzyb, bo nie uprzątnięto podwórka, zbiera się woda, stary gruz nasiąka. Jedyne drzewko na podwórku zabetonowano. W Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowym dyrektorzy na urlopach

telnikom, że dotrzemy wszędzie. Nie udało sie, przepraszamy. Może się samo zrobi... KAZIMIERZ ZADY-

i naradach. Obiecaliśmy Czy-

KOWICZ do kwietnia był rencistą. Potem stał się emerytem. Zdaniem ZUS-u jest rencisto-emerytem. A pan Zadykowicz nie chce otrzymywać dwóch świadczeń, które mu ZUS przysyła. Już Inspektorat się tym zainteresował, pomoże. Jasne - bo kto daje i zabiera.... Wyjaśniamy Czytelniczce interesującej się ustawą o za-

trudnieniu absolwentów szkół wyższych. W myśl przepisów Pani córka nie ma obowiazku regulowania rachunku, wysłanego przez Politechnikę. Warszawską. W tym przypadku zwraca się jedynie stypendium fundowane przez zakład pracy. W razie watpliwości, każdej chwili zaprasza Pania pełnomocnik do spraw zatrudnienia absolwentów szkół wyższych w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku pan WISZNIEWSKI, pokój 130.

Panu, który postanowił po swojemy zbawiać Polskę od-powiadamy: Polska jest i ma się coraz lepiej. A w ogóle, o bzdurach nie będziemy ga-

Pozostałe sprawy zostaną wyjaśnione w najbliższych numerach "GW".

Dyżur pełnili: DARIUSZ KLIMASZEWSKI

ZBIGNIEW KRZYWICKI

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redaguje Kolegium. Adres Redaktora Naczelnego 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 285 8. Redaktora Naczelnego 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 285 8. Redaktora Naczelnego 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 285 8. Redaktora Naczelnego 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 285 8. Redaktora Naczelnego 277-10. Sekretarz Redakcji 215 8. Swinział 225 40. Dział Sportowy 283 17. Polorocze 285 8. Redakcji 215 8. Swinział 225 41. Dział 225 41. Swinział 225 41. Swinzia

PHW — POGOTOWIE TELE-ILVINE, d. Warszawska 79, tel. 959, d. dedziele świadczy usługi w odz. 9-13, w wolne soboty w odz. 8-15. k 2950-0 telewizorów 367-47, i. g 6822-0 ogotowie telewizyjne 222-46 lawistowski. g 6823-0 APRAWA telewizorów 416-452 ngr inż. Kowalewski, g 7159-0 APRAWA telewizorów 283-58 Chibisz. g 7312 OGOTOWIE telewizyjne 410-216, 34-44 Woroszyło. g 7417-0 – zatrudnia osoby pełnoletnie na przyuczenie do pracy w zawodach:

MAN WORDSZVIO.

NTYWŁAMANIOWKA — mietkania, samochody, inż. Sosnowki, tel. grzecznościowy 418-267,
17-403 (wtorki godz. 9—15),
g 6946-0 APRAWA kuchni gazowych Ma-lowsi 240-75. g 7325-0 OMPLEKSOWE usługi pogrzebo-155-60 codziennie, Płocki, ul. schodnia 22.

200E małżeństwo poszukuje leszkania (2 lata) najchętniej w oku, Wiadomość: Zakład Złot-czy, Lipowa 15, tel. 248-04. ADE 1500S (1981 r.) i Volkswa-m 1200 garbus (1977 r.) z nowym miklem sprzedam. Suwałki, tel. FERUJE wydzierżawienie ważonego zakładu ślusarsko-anieznego w Grajewie. Wie ode Grajewo, ul. Zielona anieznego w Grajewie. Wiado-ość Grajewo, ul. Zielona 2, i. Grajewo – 26-29 Koniecko. p 1785-0

p 1785-0 b holownicze do przyczepy cam-agowej kupię, Białystok, tel. ILCZURKI niemieckie – sprzeg 7416-0 stor (nowe) sprzedam. Łyski 59. MGUSTOW! Pilnie kupie działke dowlana. Krawczyński, 30-681 185-86. ul. Włoska 3 m. 24, tel.

k 2903-00 klarka zaopatrzenia seria Am na nazwisko i imie Wi-p 1955-1



Gazety Współczesne

Jozef Stasiński jest jednym z najbardziej znanych polskich medalierów. W swoim artystycznym kalendarzu miał różnorodne wystawy zarówno krajowe jak i zagraniczue, zdobył też wiele nagród i wyróżnień.

Absoswent poznańskiej PWSSP i warszawskiej ASP w dziedzine medalierstwa i rzeżby, na stałe zwiazał się że stolica Wielkonolski, gdzie jest wykładowca rzeżby na Politechnice Poznańskiej w Instyfucie Płanowania Przestrzennego i Architektury.

Józef Stasiński jest autorem większych realizacji czeżbiarskieh takich jak kamieniczki na Starym Rynku w Poznaniu, pomnika Kardynala Augusta Hlonda w Bazylice Poznańskiej. Pomnika Ofiar Faszyzmu w Chemnie nad Nerem (wraz z arch. Jerzym Buszkiewiczem) czy pomnika Marii Konopnickiej we Wrześni (z M. Welterem). A także wielu pieknych medali, które, jak napisano kiedyś w jednej z recenzji "tworza obraz świata taki, jakim go widzi, artysta — świata kształtowanego uczuciem i wyobrażnią, poetyckiego, czasem smutpego, ale zawsze świata na miare człowieka, iego bólów, figo radości — i jego wyobrażni."

Zdiecie CAF — Zbigniew Staszyszyn.

Zdjęcie CAF - Zbigniew Staszyszyn

Rekordowe jajko

Jajko waży zwykle ok. 60 gramów, ale zdarzają się też wyjątki. Oto kura, należąca do mieszkanki Charkowa -A. Czyrki, zniosła jajko, które ważyło ponad 200 gramów i miało kilka żółtek. "Ta-jemnica wielkich jajek" nie została jeszcze wyjaśnion ale naukowcy mają nadzieje że uda się im wyhodowanie takiego gatunku kur, które będą regularnie znosić takie właśnie jaja.

Lasy na kamieniach

Naukowcy 2 ukraińskiego Instytutu Gospodarki Leśnej opracowali metody przekształcania stromych kamienistych zboczy w zielone masywy Przy wykorzystaniu ich metody zakończono zakładanie liczącej 400 tys. ha plantacji krymskiej sosny. Nowa metoda przewiduje stosowanie odpowiednich zabiegów i środków agrotechnicznych. Utrzymaniu wilgoci sprzyjają specjalne tarasy. Sadzonki umieszcza się w pojemnikach z substancjami, ułatwiającymi aklimatyzację. Ukraińscy naukowcy kontynują program zagospodarowania stromych stoków, zajmujących w Ukraińskiej SRR obszar ponad 100 tys ha. (BK-A.P.N.

Kto komu?

Krowy ost ymi rogami zniszczyły płot siadowi mówi stara anegdotu koreańska - Właściciel płotu krzyczy do właściciela kro-

- Twoja krowa zniszczyła mi płot!

Na to właściciel krowy odpowiada:

— Gdyby nie twój płot, moja krowa nie połamałaby rogów. (Sus)

BARAN

21.03

BYK

21.05

22.05

21.06

RAK

21.07

LEW

22.07

22.08

23.08

22.09

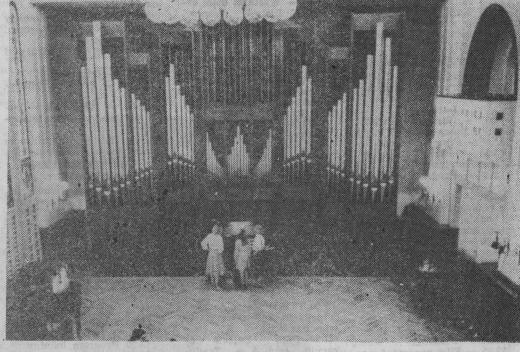
PANNA

WODNIK

21.01

20.02

BLIŽNIETA



Jedne z największych na Węgrzech organy. Wykonane przez specjalistów z Drezna, zainstalowane zostały w nowym budynku szkoły im. Zoltana Kodaly'a w Kecskemet.

Rośliny z Puszczy Knyszyńskiej

jest melisa lekarska Jest podobnie, jak poprzednia ro-W Puszczy Knyszvńskiej rośnie wiele ciekaślina wieloletnia Dostarcza wych roślin, godnych uwagi ze względu na rzadnektaru pszczolom Świeża roślina. szczególnie wiosuą, wydziela woń cytryny po-tegująca sie po roztarciu Nazwa łacińska Melissa ofkość wystepowania, wyglad lub inne cechy. jak np. skład chemiczny. Jedną z takich osobliwych roślin jest ficinalis wskazuje. że już starożytni doceniali jej znalilia złotogłów. prawnie chroniona i na polnocy kraczenie dla pszczół. W Polsce ju dość rzadko wystepująca. rośnie w uprawie. Wyjatko-Zaliczana jest do naszych najpiekniejszych roślin chronionych. Nazwa związana jest z kolor m cebulki pokrytej żółtymi, jajowatego ksztaltu łuskami. Kwiacuchną. . Spotykana jest

między innymi koło Katryn-

ki. Kopiska i Przewalanki.

Druga ciekawa roślina

wo trafia sie okazy zdziezale Fakie właśnie stanowi-ska okazów zdziczałych (skąd się tu wzięły?) można spotkać kolo Kopiska i Prze-

Takich ciekawych roślin rośnie w tutejszych lasach wiecej. Warto poznać je ksiażek lub poczytać gdy napiszemy o nich innym

Myśli przekorne

Z nagrodą za aktywność konkuruje przeważnie premia za niewtracanie sie.

Buble: jakości droga przez mękę.

Niejeden, gdy go schwyca za klapy, powoluje się na znaczek w klapie.

Konstruktywna krytyka musi być przede wszystkim konstruktywną prawdą.

Co zrobić, by rozmowa z samym soba, nie była rozmową z zupełnie kimś innym?

I historia miewa kaca, gdy upaja się sukcesami ludzi kreujących ją.

Wiele spraw storpedowanych, jeszcze ustawia się w bojowym szyku.

Niektórych nokautuje ich własna osobowość.

Bankowość najbardziej zaniedbana: sprawa rozrachunków z samym sobą.

Blednuch rucerzy utożsamiają dziś szermierze biędnych kalkulacji.

Prowincjonalizm kształtuje oblicze również wielu współczesnych metropolii.

I najwięksi dranie pozorują kurs na człowieczeń-

Piękność cyniczna. Miss Ironia. Chcesz być znany? - Licz tylko na niedyskrecję

swoich sąsiadów. Niektórzy są tak przeintelektualizowani, że nie ma

już miejsca na myślenie. ZBIGNIEW WAYDYK

To ciekawe

FRANCUZI WOLA... BRUNETKI

Według wyników ankie-ty, opublikowanej przez ty-godnik francuski "Elle". prawie 40 proc. mężczyzn woli brunetki wobec 26 proc. dla których milsze sa blondynki.

Brunetki. zdaniem "Elle". uważane sa za kobiety bar-dziej "cieple", posiadające wiekszy temperament oraz... latwiejsze do znalezienia, gdyż 46 proc. Francuzek rozjaśnia naturalne, ciemne

KS. DIANA ZNUDZONA PODROŽA PO KANADZIE Księżna Walii Diana, odbywająca ostatnio wraz z malżonkiem oficjalną podroż oo Kanadzie, była wyražnie znudzona "nieciekawym programem wizyty obeimuiacei zbyt wiele odwiedzin w bibliotékach, muzeach i różnych insty-

W przeciwieństwie do niedownej podróży do Australii, obfitujacei w znacznie bardziei atrakcyjne 1 "egzotyczne" przeżycia, o-statnia podróż była typowym nudnym; i meczącym odfajkowaniem monarszych obowiszków

"JANE" I "NINA" STOSUJĄ PIGULKĘ

Lwice oraz przedstawicielki innych "wielkich kotów" w tondyńskim ZOO otrzymuja od pewnego cza-su pigulki antykoncepovine w celu zaharnowania zbyt wielkiej rozrodczości. Pigulka zabezpiecza przed niepożadana ciaża w okresie 2 lat. Restrykcji tych nie stosuje się wobec sa-mic lemura i pum edvż w przypadku tych zwie-rzat przyrost iest z kolej

MANIFESTACJA W NOWYM JORKU

to w Nowym Jorku, San Francisco i innveh miastach USA w manifestacii na rzecz praw hotnoseksu-alistów. upamietniajacej czternasta rocznice powsta-lego w 1969 r. ruchu tzw. "Gays". (M. D.)

POSZUKIWACZ SKARBOW

Zartobliwe miano ..po-szukiwacza skarbow" otrzymał od kolegów szkoły ur 67 w Samarkan-dzie piatoklasista – Wolodia Kisielow. Bawiac nad brzegiem rzeki chłopiec znalazi 34 srebine monety, które przekazał archeologom. Okazalo się, że jest to unikatówy skarb — zbiór monet z VII—VIII wieków, które rzadko spotyka sie nawet w muzeach. (BK-A.P.N.)

Niesiowarzyszony

Zachował się list znanego poety Edwarda Stachury, napisany na... blankie-cie protokólu z zawodow golebiarskich. Poeta przy okazji wypetnił rubryki "Listy startowej na lot z miejscowości Poznań do miejscowości Warszawa". A wiec w pozycji blankietu Imie, nazwisko oraz adres hodowcy" podał swoje naz-wisko — Edward Stachura. Rubrykę "Członek koła" poeta skreślił i wpisał do niej jedno slowo: "Niestowarzyszony". (sws)



sząc o błędach na

polskich znaczkach i pocztowych

rzach, którzy mieli na piersiach niewłaściwe numery.

Jeden z czytelników prosi, abym podał bliższe szczegó-

ly o tych znaczkach. Kolek-

cionuje bowiem zbiór o te-

Otóż na polskim znaczku z serii "Igrzyska XIX Olimpia-

dy w Meksyku" pokazano 2 koszykarzy w walce o pił-

ke Na piersiach jednego z

Filateliści blyskawicznie od-

kryli, że projektant strzelił

Zgodnie z międzynarodo-

wymi przepisami gracze w koszykówke moga nosić nu-mery od "4" do "15" Nie

stosuje się natomiast numeracji od ..1" do ..3" Wiaże

sie to z zasadami sędziowa-

nia (po bliższe szczególy od-

koszykówke).

towania

sylam do regulaminu grv w

Oczywiście, to potknięcie

projektanta wcale nie pod-

nosi wartości tego znaczka pocztowego Wyjaśniam: to nie jest biędnodruk! Z pro-

wiąże się z procesem druku

znaczków, a z fazą projek-

To po prostu znaczek

kuriozum Nie wiecej.

stej przyczyny blad

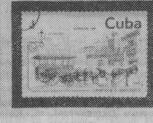
nich widnieje numer

matvce sportowej

o koszyka-

całostkach

wspomnialem



7 zapiskow

eszcze

KASOWNIKI

Dyrekcja Okregowej Pocz-

SEZONOWE

ty w Olsztynie, jak co ro-

ku, postanowiła stosować w

sezonie turystycznym ka-sowniki okolicznościowe W

naszych 3 województwach

stosuja je od 1 lipca do 30

września UPT Bialowieża,

Augustów 1. Giżycko 1. Mi-

M/S "RUSOCINSKI"

W Szczecinie odbyło się

podniesienie bandery na M/S "Janusz Kusociński" Z

stosował kasownik okolicz-nościowy Pasuse on do zbio-

rów sportowych i maryni-

tej okazji UPT Szczecin

styeznych

kolajki i Ruciane Nida 1

ogrod Lomža Raigrod



REMBRANDT Z ERMITAZU

Poczta ZSRR wydała ko lejna serię znaczków po-święconych malarstwu Tym razem sa to dziela Rembrandta z leningradzkiego Ermitażu Seria liczy s znaczków i 1 blok Ukazaly się także koperty FDC.

GRZYBY JADALNE

Poczta Jugosławii wyd serie 4 znaczków pt "Grz by jadalne" Przedstawio w nich pieczarke, smard borowika i kurke

SAMOCHODY WYSCIGOWE

Poczta San Marino Wy dała 2 znaczki z okazji wy-ścigów samochodowych formuly 1 o Wielke Premi San Marino Na znaczkac o nominalach 50 i 350 lirów przedstawiono samochody wyścigowe

POJAZDY KONNE

Pojazdy konne z dawnych lat czesto goszcza na znaczkach poctowych Oto 6 znaczków Kuby o tej tema tyce Prawda, że urocze?

KOLEKCJONER

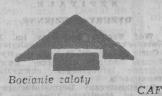






Minisilnik

Specjaliści, prowadzący su perglebokie wiercenia Polwyspie Kolskim, wys ocenili minisilnik, skonstr owany przez studentów Kowieńskiego Instytutu litechnicznego Motor, kt mieści się na dłoni, dos nale pracuje w wyso temperaturach i podwy avm ciśnieniu Wbudo est on w urządzenie oniczne, które ana skład skal na glebokośc nad 11 tys metrów No noracowanie sposrod nalnych urządzeń i mów, skonstruowanych statnio w studenckim bit projektowo - konstruke nvm "Politechnik". W rze tvm działa ponad tys rzyszlych inżenierów. IBK - APA



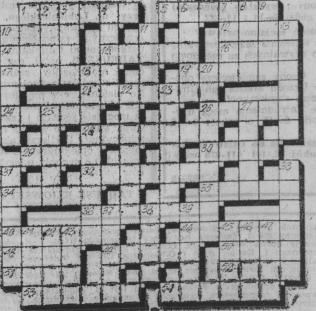
Hodowla... malachitu

Zaloga Swierdlowskiego Zjednoczenia "Uralskie samocwiety" (RWSRR) jako pierwsza w Kraju Rad zaczęła hodowię... malachitów. Mistrzowie - znawcy malachitu, którzy dokładnie zbadali pierwsze próbki, stwierdzili, że wyhodowany sztucznie kamień w niczym nie ustępuje naturalnemu pod względem koloru, gęstości i wielu innych cech.

(BK - A.P.N.)

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w "Ga-zecie" nr 149 z 1 lipca br., na-grody książkowe wylosowali: Ja-nusz Grodzicki z Blałej Piskiej, Anua Samel z Augustowa. Zyg-munt, Jasionowski z Ełku, Elżhie-ta Fronc z Bielska Podlaskiego i Danuta Toczyłowska ze Sztabina. Nagrody prześlemy poczta.



ciele, kir, hańba, tetnica, ścisk, oda, karaś, kadr, spis, Lear, taks, doręczyciel, dramat, zgraja, kwar-tal, agonia. Kaszob.

PIONOWO: tempe, morwa, spec, zachod, piedž, kulsza, oset, potok, Toruń, kydel, kwota, wzięcie; odbiask, dętka, aktor, trias, khaki, ind, skrom, aster, drętwa, pęczak. Lidia, Adamo, czerń, alasz, skarb,

bratanek - ale też nie można znaleźć nabywcy, gdy się chce ich sprzedać.

takie lekarstwo?

utrzymanki.

Jakie to ludzkie i... współczesne. NARADY W PIEKLE Nastąpił niezwykły spadek liczby mieszkańców piekła, więc po naradzie proszono boga wiatru, by swoim tchnieniem spowodował epidemię grypy wśród ludzi. Laz wskutek lekarskiej opieki nikt nie umarł.

Z przypowieści

japońskich

TO DLA ZONY I UTRZYMANKI

latym wyrazem twarzy, westchnat i zapytal:

dzy. Musisz więc ich należycie szanować.

Wychudły mężczyzna wstąpił do apteki, usiadł ze zbo-

- Czy nie ma jakiegoś środka na zmniejszenie ener-

- Wyglądasz, człowieku, raczej na ostabionego - od

- Ależ nie! To nie dla mnie! To dla mojej żony ;

Pewien wujaszek pouczał swego bratanka:

— Rodzice są czymś bardzo cennym. Nie mógłbyś ku-

pić rodziców, choćbyś miał nawet nie wiem ile pienię-

- Tak, to prawda, że nie można ich kupić - odpart

RODZICE

part zdumiony aptekarz - po co ci, u licha, potrzebne

nował, że skoro tak się rzeczy mają, należałoby raczej zabić wszystkich lekarzy na świecie. Na to jeden z mądrzejszych diabłów rzekł: Diabli odbyli drugie posiedzenie i wtedy ktoś zapropo-

- Nie, to nie byłoby dobre. Dopóki są lekarze na świecie, możemy w każdym razie liczyć na jakich wmarłych.

DOBRZY I ZLI MĘŻCZYŻNI

Rozróżnia się siedem rodzajów mężczych – zgodnie z jedną przypowieścią – nie nadających się na przyjaciół i trzy rodzaje dobrych przyjaciół.

Do pierwszej siódemki należą: znaczniejszy rangą, nazbyt młody, pelen wigoru i przez całe życie nienogannie zdrowy, nazbyt ciągnący do wina, zaczepny, awantumik, klamea i cheiwiec.

Na dobrych przyjaciół natomiast nadaje się: człowiek szczodry, człowiek mądry i lekarz. SENTENCJE

Dzielny wojownik nie musi zawsze popełniać złych

czynów... Skoro dowódca się wycofuje, żaden podwiadny nie bę-

dzie stawiał oporu. - 0 -Kto nie zna mitosierdzia, udaje tylko mitość, a więc ? pewnością nienawidzi.

-0-Największy wstyd jest dopiero wtedy, gdy nas glupi ludzie chwala ... PRZYSŁOWIA

Jeśli się nie lubi bonzy, to łącznie z jego szatą. - 0 -

Kot lowiący myszy kryje nazury.

Gdy mówisz, co będzie w przysztym roku, diabel chi-

chocze.

Nie zegniesz się, nie wyjdziesz na ludzi. -0-

("Z krańców Azji". WP 1967, wyb. SWS I malpy spadają z drzewa.

KRZYZŌWKA Dużo pracy i nowe problemy. Nie lekceważ przy-jetych zobowiązań. Na razie wydaje Ci się to trudne i skomplikowane, ale jeżeli wszystko spo-kojnie rozważysz okaże się, że wyjdziesz z rego z korzyścia. Stopniowa poprawa zdrowia. Możesz POZIOMO: 1) pieniadze. 5) Tydzień zwiększonych obowiązków zawodowych. Nie będzie czasu na spotkania w wesołym gro-nie. Musisz ostro wystartować i dotrzymać zobo-wiązań. Poprawa finansowa. Dobry znak -- Wodsprzet zboża. 10) antonim dolu. 12) zimny wiatr nadmorski. 14) miot, ciśniecie. 15) cześć żołądka przeżuwaczy. 16) kawalerzysta, 17) wrzawa, harmider. 19) cierpniecie ze-bów. 21) danie jednej rzeczy

Okres wymagający sporo uwagi w sprawach za-wodowych, Będa za to mile akcenty w życiu pry-watnym. Zdrowie i finanse w normie. Sprzyja WAGA watnym. Z 22.10 W tym tygodniu mogą wystąpić na pierwszy plan sprawy zdrowia. Warto wybrać się do lekarza. W pracy okres zwolnionego tempa, w domu bez zmian. Ważny znak — Waga. SKORPION

bardziej poblażliwy.

GOBOSBOD

a prayminizeniem elia

Okres wzmożonej pracy. Potrzebna będzie energia i pomysłowość, aby uporać się z terminami. Pomoże Ci w tym Twój upór w dążeniu do celu i poczucie odpowiedzialności. Pełny sukces w sprawie osobistej. Przyjazny znak — Wodnik.

Moga hyć kłopoty. Ostatnio zajmujesz się tylko własnymi sprawami, a pracę traktujesz niedbale. Od dorosłego człowieka wymaga się odpowiedzialności, a więc uważaj, skutki moga być nieprzyjemne. Uważaj na Koziorożca.

Bardzo ważny okres. Nie uda się w tym tygodniu ominąć wszystkich raf. Musisz bardzo solidnie wziąć się do pracy, by wykazać swoje zdolności i zaangażowanie. Zaskakująca wiadomość. Miły znak — Skorpiou.

Tydzień pod znakiem spraw rodzinnych. Twoim żywiolem jest jednak praca i jej poświęcasz całą energię i zapał. Twoje wrodzone talenty bardzo Ci w tym pomagają, ale na niwie domowej wy-wołuja konflikty. Staraj się być wyrozumiały i

23.10 22.11 Sezon urlopowy w peini, ale nie trać głowy z tej okazji. Urlop skończy się, a kłopoty moga jeszcze długo ciągnąć się za Tobą. Traktuj urlop jako wypoczynek i rozrywkę bez zaangażowania uczuciowego. Dobry znak — Lew. STRZELEC 21.12

KOZIOROŻEC Ożywione życie towarzyskie, ciekawe spotkania, rozmowy. W pracy potrafisz rozwiązać wszelkie 22.12 problemy. Natomiast dla Koziorożców z I dekady stycznia poważne klopoty związane z interesami. Nie obejdzie się bez dużych strat. Mity Twoja praca i energia zostana dostrzeżone, możesz spodziewać się awansu lub nagrody, co zmobilizuje Cie do dalszej efektywnej działalności. Zdrowie dopisze, finanse mniej. Omina Cię też klopoty sercowe. Sympatyczny znak – Lew.

Twoje zmienne humory niszczą atmosferę w pra-cy i w gronie Ci bliskich. Takim postępowaniem zrażasz wszystkich i sam czujesz się nieszczęsli-wy. Staraj się usunać niesnaski, badź taktow-niejszy, a zostanie Ci wybaczone wiele. Licz na Wodelka RYBY 20.03

del j ogona. 30) dzieło cu-kiernika. 32) "cudowny" napój. 34) włoska gwiazda filmowa, 35) wentyl, 36) linia łacząca na mapie punkty o jednakowym ciśnieniu atmo-sferycznym. 40) mniejsza operacja. 44) lampa elektronowa z ośmioma elektrodami 48) składa się z jądra i elektronów, 49) ptak drapieżny 50) chwast z rzepami, 51) zwierze futerkowe, 52) koń-czyna, 53) przepływa przez Londyn, 54) może być żywio-

za druga, 24) powieść Camu-

sa, 26) przyrząd kreślarski, 28)

w środku. 29) ptak bez skrzy-

PIONOWO: 1) w głowie. 2) owca grzywiasta, 3) herbata paragwajska, 4) część cyrkla lub kieliszka. 6) na kwiaty. 7) zepsute jajko, 8)bledne al-

bo ratunkowe. 9) imię Cha-czaturiana. 10) pod kurami, 11) swojska lady. 13) dobre ziółko. 18) występuje przy zapaleniu spojówki, 20) nawóz mineralny. 22) nie dla jarosza. 23) zbrojna napaść. 25) strój. 27) zly zwyczaj. 31) mieszka nad górna lub środkowa Odra. 33) spis i sprostowanie biedów drukarskich. 37) uło-żenie zebów. 38) uł w drze-wie. 39) coś z pieczywa. 41) kozera, 42) dawniejsza opiekunka dzieci. 43) duchowny przy meczecie, 45) górna cześć tulowia. 46) bosak. 47) wierzchnia ściana pudła instrumentu muzveznego. LESZEK

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeśla prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: "Krzyżówka z nru 161".

ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI Z NRU 155

POZIOMO: Tomasz, kompot, pa pirus, marzec, lektor, wychodź stwo, owad, okoń, Edda, takt